

An abstract painting in dark, moody tones of blue, purple, and brown. It depicts a dense forest scene with vertical brushstrokes representing tree trunks. In the center, there are faint, dark silhouettes of figures, possibly people, amidst the trees.

LAS NATOLIŃSKI

**Miejsce zbrodni wojennej
w listopadzie 1939 roku**

pod redakcją
Olgierda Ławrynowicza i Konrada Dziurdzi



NATOLIN EUROPEAN CENTRE

LAS NATOLIŃSKI

**Miejsce zbrodni wojennej
w listopadzie 1939 roku**

pod redakcją

Olgierda Ławrynowicza i Konrada Dziurdzi

Warszawa–Łódź 2021

LAS NATOLIŃSKI
Miejsce zbrodni wojennej w listopadzie 1939 roku

pod redakcją Olgierda Ławrynowicza oraz Konrada Dziurdzi

Wydawca

CENTRUM EUROPEJSKIE NATOLIN

02-797 Warszawa, ul. Nowoursynowska 84

e-mail: fundacja@natolin.edu.pl; www.natolin.edu.pl

we współpracy z INSTYTUTEM ARCHEOLOGII UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

ul. Gabriela Narutowicza 65, 90-131 Łódź

<https://archeologia.uni.lodz.pl/>

© Copyright by Centrum Europejskie Natolin



CENTRUM EUROPEJSKIE NATOLIN

Recenzja

dr hab. Maciej Trzciński, prof. UW

Redakcja techniczna

dr Karol Dziuda

Projekt graficzny

Impresje.net Miłosz Trukawka

Edycja i skład

dr Karol Dziuda oraz eLitera Joanna Ćwiklak

Warszawa 2021

ISBN (CEN) 978-83-62818-70-9

ISBN (IA) 978-83-938542-7-1

SPIS TREŚCI

1.	Słowo wstępne	5
2.	<i>Olgierd Ławrynowicz</i> Las Natoliński — miejsce zbrodni wojennej	7
3.	<i>Przemysław Waingertner</i> Eksterminacja obywateli Drugiej Rzeczypospolitej pod okupacją niemiecką w latach II wojny światowej	17
4.	<i>Robert Kwapis, Konrad Dziurdzia</i> Terror i anihilacja. Okupacja niemiecka w Warszawie i na ziemiach polskich (1939–1940)	30
5.	<i>Olgierd Ławrynowicz</i> Lokalizacja i badania miejsca zbrodni	53
6.	<i>Wiktor Duda</i> Opis wykopów i odwiertów	67
7.	<i>Olgierd Ławrynowicz</i> Nowe perspektywy badawcze	74
8.	<i>Karol Demkowicz, Damian Swat</i> Opis ruchomego materiału zabytkowego	80
9.	<i>Piotr A. Nowakowski</i> Metody dokumentacji archeologicznej	87
10.	Zestawienia tabelaryczne	93
11.	Spis materiałów ikonograficznych	109

SŁOWO WSTĘPNE

Lata II wojny światowej stanowią najbardziej traumatyczny okres w historii narodu polskiego, naznaczony zarówno olbrzymimi stratami ludzkimi, jak i materialnymi. Główną przyczyną tego, że straty poniesione przez państwo i naród polski w tym okresie były tak dotkliwe, była zbrodnicza polityka okupacyjna realizowana na ziemiach polskich przez totalitarne państwa-agresorów — III Rzeszę Niemiecką i Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich.

Nadrzędnym zadaniem tej publikacji jest przedstawienie okoliczności towarzyszących jednemu z aktów terroru, którego dopuściły się niemieckie władze okupacyjne — egzekucji przeprowadzonej w Lesie Natolińskim w listopadzie 1939 r. oraz zaprezentowanie wyników badań archeologicznych prowadzonych w celu określenia konkretnego miejsca egzekucji i pochówku jej ofiar. W niniejszym tomie przedstawione zostały nie tylko materiały źródłowe i wspomnienia świadków egzekucji, lecz przede wszystkim okoliczności, w jakich przystępowano do badań archeologicznych zrealizowanych w 2010 r. W publikacji omówione zostały zarówno wcześniejsze ustalenia śledcze, jak i metodyka prowadzonych badań. Dużą wagę przyłożono również do szczegółowego zaprezentowania odkrytych zabytków ruchomych.

Pojedynczych aktów wojennego terroru nie można jednakże rozpatrywać w oderwaniu od całościowej polityki realizowanej na ziemiach polskich w trakcie II wojny światowej przez niemieckie władze okupacyjne. Jest to szczególnie istotne w kontekście ogólnej oceny działań państwa niemieckiego w tym czasie. Choć ocena ta jest jednoznacznie negatywna na całym świecie, to jednak skala pamięci społecznej w poszczególnych krajach różni się dość istotnie, chociażby ze względu na różnorodność doświadczeń okresu wojny. Mając powyższe na uwadze, w prezentowanym tomie zawarto teksty informujące o realiach okupacyjnej polityki niemieckiej, przedstawiające to zagadnienie zarówno z perspektywy całego kraju, jak i w węższym wymiarze Warszawy i jej okolic.

Obowiązkiem obecnie żyjących jest utrwalenie pamięci o wydarzeniach II wojny światowej, tak żeby jej okrucieństwa nie były relatywizowane. Tym istotniejsze jest zadbanie o to, aby wszystkie zbrodnicze akty popełnione w tym okresie doczekały się skrupulatnego przebadania i udokumentowania. Należyte upublicznienie tych wydarzeń przyczyni się do utrwalenia pamięci o nich oraz stanowić będzie formę — choćby szczątkową — oddania sprawiedliwości ich

ofiarom. Taki właśnie cel przyświecał autorom tej książki. Wiele zagadnień nadal jednak wymaga badań, czego dowodem są liczne publikacje prof. Tomasza Szaroty, historyka okupowanej przez Niemców Warszawy, którego biografia w sposób szczególny związana jest z tragicznym wydarzeniem, jakie miało tu miejsce w listopadzie 1939 r.

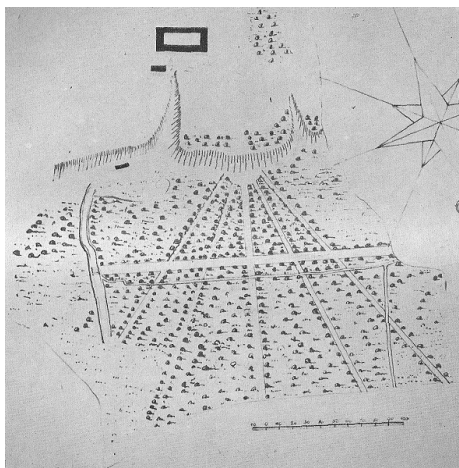
Las Natoliński — miejsce zbrodni wojennej

Las Natoliński w Warszawie leży u podnóża Skarpy Natolińskiej, będącej częścią Skarpy Warszawskiej, stanowiącej zachodnią krawędź Pradoliny Wisły. Administracyjnie teren ten położony jest w południowo-zachodniej części dzielnicy Wilanów w Warszawie. Jest to także kompleks pałacowo-parkowy, będący efektem kreacji urbanistyczno-architektonicznej zapoczątkowanej utworzeniem rezydencji królewskiej w Wilanowie przez króla Jana III Sobieskiego u schyłku XVII w. Założenie kształtowali tacy architekci jak Szymon Bogumił Zug, Chrystian Piotr Aigner czy Henryk Marconi. Okresy rozkwitów i upadków majątku związane były z historią wielkich polskich rodów magnackich Czartoryskich, Potockich i Branickich (ryc. 1–2)¹.

Wielka historia, także ta, gdy Natolin pełnił funkcję jednej z powojennych rezydencji rządowych, przesłoniła tragiczne epizody, jakie rozegrały się w tym miejscu w czasie okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej. Już jesienią 1939 r. Las Natoliński stał się miejscem przynajmniej jednej zbiorowej egzekucji dokonanej na ludności cywilnej.

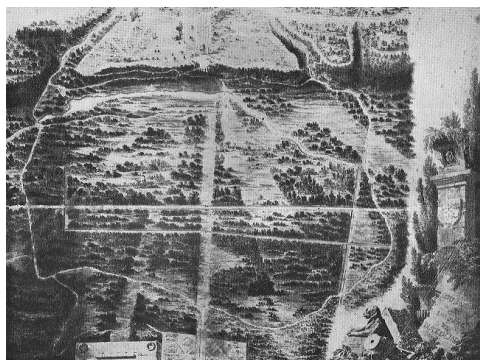
Temat ten powrócił w ostatnich latach przy okazji ponownych badań wojennych losów prezydenta m.st. Warszawy Stefana Starzyńskiego, który także miał być tu rozstrzelany jesienią 1939 r. Hipotezę tę jednak odrzucono w wyniku ustalenia, że jeszcze do grudnia tego roku przetrzymywany był on w więzieniu na Pawiaku². W świetle najnowszych ustaleń Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie (dalej OKW), prezydent Starzyński, który został aresztowany w gmachu Ratusza w Warszawie przez

1 S. Lorenz, *Natolin*, Warszawa 1948; tenże, *Natolin*, Warszawa 1971.



Ryc. 1

Plan parku w Natolinie (Bażantarni) z 1747 r.



Ryc. 2

Z. Vogel. Widok z lotu ptaka na park w Natolinie w 1815 r.

funkcjonariuszy Gestapo 27 października 1939 r., przetrzymywany był początkowo w więzieniu przy ulicy Daniłowiczowskiej w Warszawie, następnie zaś przewieziono go do więzienia na Pawiaku. Tam przebywał do 22 lub 23 grudnia 1939 r., kiedy miał zostać wywieziony w nieznanym kierunku³. Ponieważ nie udało się udowodnić, aby w późniejszym okresie był przetrzymywany w innym miejscu (np. jednym z obozów koncentracyjnych lub więzień na terenie Niemiec), śledczy uznali, że Stefan Starzyński został rozstrzelany między 21 a 23 grudnia 1939 r. w Warszawie lub jej okolicach⁴. Kwestia ewentualnego miejsca

2 M.M. Drozdowski, *Starzyński. Legionista, polityk gospodarczy, prezydent Warszawy*, Warszawa 2010, s. 440–441.

3 Śledztwo w sprawie zabójstwa Prezydenta Miasta St. Warszawy Stefana Starzyńskiego, dokonanego w dotychczas nieustalonym miejscu i czasie w okresie od grudnia 1939 r. do maja 1945 r. (sygn. S 19/05/Zn); <http://ipn.gov.pl/kszpnp/sledztwa/oddzialowa-komisja-w-warszawie/sledztwa-w-biegu> [15.10.2014].

4 Marcin Gołębiewicz (prok., Naczelnik OKW), Komunikat o zakończeniu śledztwa w sprawie zabójstwa Prezydenta m. st. Warszawy Stefana Starzyńskiego (w dniu 8 września 2014 r.); <http://ipn.gov.pl/wydzial-prasowy/komunikaty/zakonczenie-sledztwa-w-sprawie-zabojstwa-prezydenta-m.-st.-warszawy-stefana-starzynskiego> [15.10.2014].

pochówku prezydenta Warszawy w Lesie Natolińskim ponownie została więc otwarta.

Ostatnio nowe spojrzenie na zagadnienie śmierci Stefana Starzyńskiego przedstawił Tomasz Szarota. Analizując zebrane źródła, uwzględniając wcześniej pominięte oraz zupełnie nowe świadectwa, przychylił się do wcześniejszej hipotezy, według której prezydent Warszawy został wywieziony pod koniec grudnia 1939 r. do Berlina, następnie przetrzymywany był w obozie koncentracyjnym w Dachau, gdzie został zamordowany w 1943 r.⁵

Wspomniana wyżej zbiorowa egzekucja, która miała miejsce na terenie Lasu Natolińskiego, dokonana była przez Niemców na kilkunastu Polakach, cywilnych mieszkańców Warszawy i okolic w listopadzie 1939 r.⁶ Wpisywała się ona w prowadzoną na szeroką skalę akcję celowego wyniszczenia polskiej inteligencji przez niemieckich najeźdźców w pierwszych miesiącach II wojny światowej w Polsce⁷. Lista straconych wówczas osób znana jest z komunikatu Komendanta Policji i Służby Bezpieczeństwa na Okręg Warszawski, zamieszczonego w dniu 19 listopada 1939 r. w „Nowym Kurierze Warszawskim” (ryc. 3)⁸.

Oficjalnie ludzi tych skazano na karę śmierci „za wyrokowanie przeciw zarządzeniu o zakazie posiadania broni z dnia 12 września 1939 r. i za plądrowanie”⁹. Ofiarami egzekucji byli: **Wiktor Gawda**, rolnik, lat 28; **Leon Głobowski**, muzyk, lat 27; **Majer Knecht**, lat 49; **Fran-**

Komunikat policji

Urządowo komunikują:
Komendant Policji i Służby Bezpieczeństwa na Okręg Warszawski ogłasza co następuje:
ZA WYKROCZENIE PRZECIW ZARZĄDZENIU O ZAKAZIE POSIADANIA BRONI Z DNIA 12.9.1939 I ZA PLĄDROWANIE SKAZUJE SIĘ NASTĘPUJĄCE OSOBY PANSTWOWOŚCI POLSKIEJ NA ŚMIERĆ:
1) ŁOSKOT Władysław, rolnik, ur. 10.11.1912 w Przewod - Tarnowiec, pow. Kościelice, zam. tamże,
2) MICH Jan, robotnik rolny, ur. 14.5.1918 w Zastawie, zam. tamże,
3) GAWDA Wiktor, robotnik rolny, ur. (nie wie - amuleteta) zam. jak p. 2,
4) POST Walentyn, robotnik rolny, ur. w czerwcu 1909, zam. jak p. 2,
5) STANECKI Jan, robotnik rolny, ur. 13.7.1913 jak p. 2 i zam. jak p. 2,
6) MAZIARZ Jan, robotnik rolny, ur. 25.6.1906 i zam. jak p. 2,
7) MALISZEWSKI Stanisław, zam. 23.4.1934 w Wierzbaliach, stolarz, zam. w Warszawie, ul. Bugaj 13,
8) ZALIFAL Władysław, kap. w st. spoz. ur. 11.2.1889 w Nowym Sączu, zam. w Warszawie, ul. Śluspecka 5,
9) WALASEK Aleksander, student, ur. 27.10.1913 w Zamocisku, zam. w Warszawie ul. Górska 24,
10) KRUSZKOWSKI Franciszek, piekarz, ur. 1.10.1875 w Górkach, zam. w Warszawie, ul. Dworkowa 6,
11) NOWOCZYŃSKI Stanisław, bokser zawodowy, ur. 13.11.1906 w Kozyńcu, zam. w Warszawie, ul. Lwowska 7,
12) SABELLO, brania, Zdróżan, właściciel ziemski, ur. 19.6.1907 w Grzechowie, zam. na majątku Wilga, pow. Garwolin,
13) GŁOBOWSKI Leon, muzyk, ur. 28.6.1912 w Wydrzynie, pow. Grudziądz, zam. w Warszawie,
14) BŁOTH, dr. H. Rafał Marceł, lekarz, ur. 19.9.1891 w Warszawie, zam. w Warszawie, Al. Ujazdowskie 17,
15) KNECHT Majer, żyd, ur. 1990 w Żelechowie, zam. w Warszawie, ul. Św. Franciszka 29.
Wyroki wykonano.

Ryc. 3

Komunikat Komendanta Policji i Służby Bezpieczeństwa na Okręg Warszawski, zamieszczony w dniu 19 listopada 1939 r. w „Nowym Kurierze Warszawskim”.

5 T. Szarota, *Tajemnica śmierci Stefana Starzyńskiego*, Warszawa 2020, s. 100, 199–210.

6 T. Szarota przypuszcza, że egzekucja ta miała miejsce 15 listopada 1939 r.; tamże, s. 146–147.

7 Por. M. Wardzyńska, *Był rok 1939. Operacje niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Inteligenzaktion*, Warszawa 2009, s. 239–246.

8 J. Iwanowski, *Prezydenta Starzyńskiego tam nie było. Znane już są nazwiska ofiar hitlerowskiej zbrodni w Parku Natolińskim*, „Ekspres Wieczorny” 26 IV 1971, s. 1; T. Szarota, *Okupowanej Warszawy dzień powszedni*, Warszawa 1988, s. 29–32; W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci*, wyd. III, Warszawa 1988, s. 47–48.

9 Komunikat Policji, „Nowy Kurier Warszawski”, nr 35, 19 XI 1939, s. 1.

ciszek Kruszkowski, piekarz, lat 64; **Wacław Łoskot**, rolnik, 27 lat (ryc. 4); **Stanisław Maliszewski**, stolarz, lat 45; **Jan Maziarz**, rolnik, lat 33; **Jan Mich**, rolnik, lat 21; **Stanisław Nowotczyński**, bokser, lat 23; **Walenty Post**, rolnik, lat 30; **Janusz Stadnicki**, rolnik, lat 26; **Aleksander Walasek**, student, lat 26 (ryc. 5); **Zdzisław Zabiello**, właściciel majątku Wilga w pow. garwolińskim, lat 32 (ryc. 6–7); **Władysław Zaufał**, kapitan Wojska Polskiego w stanie spoczynku, lat 50 (ryc. 8). Wśród ofiar znalazł się także dr filozofii **Rafał Marcelli Blüth** (lat 48), wybitny krytyk literacki, historyk literatury, publicysta i działacz katolicki (ryc. 9)¹⁰, o którego aresztowaniu zeznawała jego żona Elida Maria Szarota w śledztwie prowadzonym przez OKW:



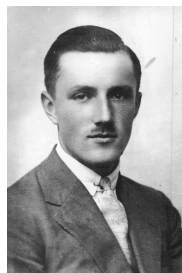
Ryc. 4

Wacław Łoskot (1911–1939)



Ryc. 5

Aleksander Walasek (1913–1939)



Ryc. 6

Zdzisław Zabiello (1907–1939)



Ryc. 7

Zdzisław Zabiello (1907–1939)



Ryc. 8

Władysław Zaufał (1889–1939)



Ryc. 9

Rafał Marcelli Blüth (1891–1939)

¹⁰ OKW/S-43/04/Zn, k. 82, 116, 647. Śledztwo zostało umorzone w dniu 5 lutego 2008 r. Po-
stanowienie o umorzeniu śledztwa, podpisała Prokurator OKW Barbara Brzeska-Zbieć,
(OKW/S-43/04/Zn, k. 873–877). P. Nowaczyński, *Kronika życia i twórczości Rafała Mar-
celego Blütha*, [w:] R. Blüth. *Pisma literackie*, oprac. tenże, Warszawa 1987, s. 331–337;
A. Hertz, *Wyznania starego człowieka*, Warszawa 1991, s. 349–359.

Dnia 7 grudnia 1938 r. w Warszawie wyszłam za mąż za Rafała Marcelego Blütha [...] Wraz z mężem zamieszkałam w mieszkaniu podnajętym od dyrektora banku szwedzkiego, pana Axela, który był jednym z przedstawicieli Szwecji w Warszawie. Budynek, w którym mieszkaliśmy położony był przy Al. Ujazdowskich 17.

W okresie oblężenia Warszawy przez hitlerowców wraz z mężem przystąpiłam do tłumaczenia na język polski dramatu napisanego prze moją matkę Eleonorę Kalkowską (w moim dowodzie osobistym uwzględniono tylko drugie imię matki — Maria). Dramat ten nosił tytuł *Josef*, w języku niemieckim, w polskim natomiast *Sprawa Jakubowskiego*. Sztuka ta była grana przed wojną zarówno w Niemczech, jak i w Polsce (w Warszawie w teatrze Ateneum). Ponieważ była ona nieudolnie przetłumaczona na język polski, postanowiliśmy z mężem przełożyć ją na język literacki — polski, ponieważ uznaliśmy, że sztuka ta, traktująca o skazaniu na śmierć przez sądownictwo niemieckie niewinnie oskarżonego robotnika polskiego — Jakubowskiego, stała się symbolem losu narodu polskiego napadniętego przez Niemcy. Kwestię tłumaczenia uzgodniliśmy ze Stefanem Jarczem. Po zajęciu Warszawy przez Niemców pracę tę kontynuowaliśmy nadal.

Dnia 4 października 1939 r., kiedy siedzieliśmy z mężem w domu nad przekładem, przyszli do naszego mieszkania dwaj umundurowani Niemcy. Zostaliśmy zaskoczeni tym wejściem, ponieważ znajdowaliśmy się w mieszkaniu, któremu przysługiwały prawa eks-terytorialne. Przypuszczalnie Niemcy weszli do naszego mieszkania z uwagi na kontrolę szlaku, którym miał nazajutrz przejeżdżać Hitler. Jeden z Niemców, po obejrzeniu oryginału sztuki tłumaczonej przez nas, powiedział: „Das ist ein sehr schlechtes Stück” (sztuka ta w okresie hitlerowskim była w Niemczech na indeksie). Sztuka ta i maszyna do pisania zostały z miejsca skonfiskowane, a wobec nas zastosowany został areszt domowy.

Jednocześnie z uwagi na mającą się odbyć w dniu 5 października 1939 r. defiladę przed Hitlerem, zabroniono nam patrzeć przez okno na ulicę.

Dnia 6 października 1939 r. rano przybyli do naszego mieszkania — o ile pamiętam — trzech umundurowani Niemcy, przeprowadzili rewizję w naszym mieszkaniu, podczas której znaleźli maski gazowe (dwie sztuki). Zachowanie się Niemców w dniu 6 października 1939 r. wobec nas było znacznie gorsze aniżeli w czasie pierwszej ich bytności w naszym mieszkaniu. Po rewizji Niemcy kazali się nam obojgu ubrać i prowadzili nas środkiem Al. Ujazdowskich, aby wystawić nas na widowisko, do siedziby Gestapo przy al. Szucha. Na al. Szucha zostaliśmy z mężem rozdzieleni, przy czym mnie z uwagi na daleko zaawansowaną ciążę (7 miesięcy) po przesłuchaniu przez funkcjonariusza Gestapo, zwolniono tego samego dnia.

Byłam przekonana, że mój mąż wróci po kilku dniach do domu, ponieważ ja przyjąłam na siebie odpowiedzialność za tłumaczenie antyfaszystowskiego dramatu.

Ojciec mój dr Marcei Szarota, następnego dnia po aresztowaniu mojego męża udał się do Gestapo, aby prosić o zwolnienie mojego męża ze względu na mój stan, lecz niczego nie osiągnął, a wręcz odwrotnie gestapowcy przeprowadzili w jego mieszkaniu rewizję.

Od czasu aresztowania mojego męża, mimo to, że starałam się przez adwokata Marińskiego dowiedzieć się o jego losie, żadnej wiadomości nie uzyskałam.

Nie widziałam afiszy ani też ogłoszenia w nr 35 „Nowego Kuriera Warszawskiego” na temat egzekucji na 15 osobach, m.in. na moim mężu.

W okresie od 16 września 1940 r. do 3 czerwca 1941 r. przebywałam w więzieniu na Pawiaku pod zarzutem tym samym, za który aresztowano mnie po raz pierwszy. Po wyjściu z Pawiaka, zawieziono mnie na al. Szucha do siedziby Gestapo i tam poinformowano mnie, że mąż nie żyje. Była to moja pierwsza wiadomość na temat śmierci męża [...]¹¹.

Świadcami egzekucji w Lesie Natolińskim byli m.in. gajowy Paweł Wernio oraz jego córka Stanisława Bocian (ur. 1912), która tak opisała to wydarzenie:



Ryc. 10

Warszawa. Cmentarz na Służewie przy ul. Wałbrzyskiej. Zbiorowa mogiła ofiar egzekucji z listopada 1939 r. w Lesie Natolińskim (fot. O. Ławrynowicz).

Od 10-tego roku życia — o ile pamiętam — mieszkałam wraz z rodzicami w majątku Natolin, w którym mój ojciec był gajowym. W Natolinie mieszkałam do zamążpójścia, tj. do roku 1931. Rodzice moi mieszkali w Natolinie w dalszym ciągu, przeżyli tam okupację i dopiero po wojnie wyprowadzili się do Wilanowa. Nie pamiętam jednak daty wyprowadzenia się rodziców z Natolina.

W pałacu natolińskim po wkroczeniu Niemców do Warszawy nikt nie mieszkał. Rodzice moi mieszkali w jednej z gajówek, która mieściła się przy bramie wjazdowej, głównej, prowadzącej do pałacu.

W listopadzie 1939 r. wraz z trojgiem moich dzieci pojechałam do rodziców do Natolina, gdzie przebywałam kilka dni. W tym czasie do parku Niemcy umundurowani przywieźli więźniów, których rozstrzelali i pogrzebali w Parku Natolińskim. Całe wydarzenie przedstawiało się następująco:

11 Protokół przesłuchania Elidy Marii Szaroty z dn. 21 kwietnia 1971 r. (OKW/S-43/04/Zn, k. 45–49).

Daty dokładnie nie przypominam sobie, lecz było to około 13 listopada 1939 r. O godzinie 6-tej rano przed bramę wjazdową przy gajówce, gdzie mieszkali moi rodzice, przyjechały dwa samochody. Przypominam sobie, że jeden samochód był ciężarowy, a jeden był osobowy. Dokładnie dziś tego stwierdzić nie mogę z uwagi na upływ czasu. Tego dnia już byliśmy na nogach wcześniej, ponieważ mieliśmy iść na opieńki. Przez boczną bramę, prowadzącą na podwórze gajówki widziałam jak z samochodu ciężarowego wysiadło kilku ludzi z łopatami i z jednym umundurowanym Niemcem poszli w głąb parku. Następnie z samochodu wysia-



Ryc. 11

Warszawa. Las Natoliński. Alejka z głazem upamiętniającym osoby rozstrzelane w 1939 r. Widok od strony ul. Pałacowej (NE). Marzec 2010 r. (fot. O. Ławrynowicz).

dali więźniowie otoczeni przez Niemców, których było około 10-ciu. Więźniów było więcej, naliczyłam kilkunastu. Kiedy więźniowie wysiadali w kolejności z samochodu ciężarowego jeden z Niemców miał w ręku listę, z której wyczytywał nazwiska więźniów i wyczytanym kazał odchodzić na bok. Więźniowie wysiadali z samochodu z rękami podniesionymi do góry. Jeden z więźniów był młody, wysoki i miał studencką czapkę na głowie. Zapamiętałam mężczyznę wysokiego w skórzanym płaszczu. Pamiętam też, że inny więzień był w płaszczu z kołnierzem futrzanym. Więzień ten był dobrze zbudowany, nie miał na głowie okrycia i był nieco starszy od dwóch poprzednio przeze mnie opisanych. Poza tym byli inni więźniowie ubrani po roboczemu, dwóch lub trzech było w mundurach wojskowych. Trudno mi opisać dokładny wygląd tych więźniów. Zaprowadzono ich aleją główną w głąb parku, przy czym szli oni grupami jedna za drugą. Potem słyszeliśmy salwy, a następnie pojedyncze strzały. Ja dostałam szoku nerwowego i dlatego trudno mi opisać bliżej to wydarzenie. Zostawiłam dzieci u rodziców w Natolinie i tego samego dnia pojechałam do domu. Wróciłam wieczorem. Następnego dnia poszłam z ojcem, matką i bratową — Józefą Wernio — na miejsce egzekucji. Ziemia była świeża na grobie, więc nie trudno było ustalić gdzie więźniów rozstrzelano. Przy mogile ojciec znalazł łaskę, którą prawdopodobnie podpierał się jeden z więźniów. Tą łaską mój ojciec badał głębokość mogiły, przy czym laska natrafiła na opór, na głębokości około pół metra.

Często w czasie okupacji odwiedzałam w Natolinie rodziców. Ojciec w rozmowie ze mną mówił mi, że oprócz tej egzekucji, którą opisałam, były jeszcze inne na terenie parku. Ja szczegółów podać nie mogę. Natomiast moja bratowa — Józefa Wernio — która

mieszkała z rodzicami w Natolinie powinna wiedzieć więcej ode mnie. Pamiętam, że ojciec wspominał mi o jakimś grobie „pod Kabatami”, co oznaczało w naszym określeniu na terenie parku od strony lasów kabackich. Ojciec mój twierdził, że na terenie Natolina został rozstrzelany były prezydent m.st. Warszawy Starzyński, trudno mi jednak powiedzieć, w której egzekucji został on rozstrzelany i podać szczegóły opowiadań ojca. Ojciec twierdził, że Starzyńskiego znał z okresu przedwojennego, z polowań¹².

W czasie okupacji — po egzekucji, którą widziałam w fragmentach, a opisałam wyżej — kiedy przyjeżdżałam do rodziców do Natolina, chodziłam z dziećmi na mogiłę zamordowanych. Chodząc po parku w tym rejonie widziałam, że na brzozie, odległej od grobu znacznie, wisiał obrazek święty, a u stóp brzozy układane były przez kogoś kwiatki. Pod tą



Ryc. 12

Alejką z głazem upamiętniającą osoby rozstrzelane w 1939 r. Widok od strony ul. Pałacowej (NE). Marzec 2010 r. (fot. O. Ławrynowicz).

brzozą często widziałam świeże kwiaty. Brzoza ta była dość daleko od grobu, na ukos. W czasie oglądzin miejsca, w związku z ekshumacją nie mogłam tej brzozy odnaleźć.

Ojciec mój opowiadał jeszcze w czasie okupacji o zbrodniach w Natolinie proboszczowi parafii Wilanów, przy czym proboszcz ten z ambony krzyczał, że Niemcy urządzili sobie z parku w Natolinie cmentarz. O tym ludzie mówili. Proboszcz ten już dawno nie żyje, już w czasie okupacji był on starszym. Tyle wiadomo mi na ten temat¹³.

12 T. Szarota sądzi, że gajowy Paweł Wernio mógł uznać prowadzonego na egzekucję Rafała Blütha za Stefana Starzyńskiego ze względu na ich fizyczne podobieństwo; T. Szarota, *Tajemnica...*, s. 146–147. Warto jednak zauważyć, że zarówno w zeznaniu Pawła Wernio z 1946 r., jak i jego córki Stanisławy z 1971 r. (OKW/S-43/04/Zn, k. 51–54, 147), Stefan Starzyński nie pojawia się wprost jako ofiara tej konkretnej egzekucji. Jedynie w zeznaniu synowej Pawła Wernio, Józefy z 1971 r. znajduje się zdanie: „Teść mój rozmawiając z moim mężem powiedział: «Wiesz, że może między nimi był Starzyński»” (OKW/S-43/04/Zn, k. 95).

13 Protokół przesłuchania Stanisławy Bocian z dn. 3 maja 1971 r. (OKW/S-43/04/Zn, k. 51–54).

Według Pawła Wernio, który zeznawał tuż po wojnie, Niemcy przyjechali trzema samochodami: z pierwszych dwóch wyprowadzono po pięć osób, a z trzeciego cztery. Grupy więźniów rozstrzeliwane miały być oddzielnie. Według świadka, który słyszał strzały, do ofiar najpierw strzelano z karabinów, następnie dobijano je „rewolwerami”:

[...] Egzekucja trwała godzinę; o 1-ej godzinie Niemcy odjechali samochodami. Wówczas pobiegłem w stronę wykopanych dołów. Zobaczyłem dół; był zawalony ziemią i przykryty liśćmi, aby zatrzeć ślady. Drzewa naokoło, a właściwie naprzeciwko dołu były poprzestrzelane kulkami karabinowymi i widać było łuski karabinowe. O wszystkim dałem znać hr. Branickiej, która przyjechała do Natolina i obejrzała grób; jednakże obawialiśmy się rozkopać go. Dopiero po wyjściu Niemców jakaś komisja wykopała trupy, a właściwie szczątki ubrań, bo ciała uległy rozkładowi. Czy ustalono wówczas nazwiska zmarłych — nie wiem¹⁴.

Informacji dotyczących próby identyfikacji szczątków, która — jak można się domyślać na podstawie lektury powyższego zeznania — miała miejsce w 1945 r., nie zawierają cytowane akta OKW. Dopiero wiosną 1971 r. w miejscu wskazanym przez świadków przeprowadzona została ekshumacja ofiar egzekucji z listopada 1939 r.¹⁵ Pod koniec lat 90. XX w. w pobliżu ustawiono głaz narzutowy, widoczny z ul. Pałacowej, który miał upamiętniać tragiczne wydarzenie z początku wojny. Nie umieszczono jednak na nim tablicy informującej o zbrodni (ryc. 10–12)¹⁶.

By przywrócić pamięć o niemieckiej zbrodni w dniach 5 lipca – 6 sierpnia 2010 r. z inicjatywy Grzegorza Tkaczyka, ówczesnego Zastępcy Dyrektora Fundacji „Centrum Europejskie Natolin”, podjęte zostały badania archeologiczne przez zespół archeologów z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego¹⁷.

14 Protokół przesłuchania Pawła Wernio w dniu 16 maja 1946 r. dołączony do akt OKW/S-43/04/Zn (k. 147).

15 Zob. O. Ławrynowicz, *Lokalizacja i badania miejsca zbrodni* (w tym tomie).

16 Tamże.

17 Badania prowadzone były pod kierunkiem dra Olgierda Ławrynowicza przy współpracy z drem Piotrem A. Nowakowskim, mgrem Wiktora Dudą oraz mgrem Karolem Demkowiczem. Opiekę naukową nad projektem sprawował prof. dr hab. Marian Głosek. Badania prowadzone były za zgodą Stołecznego Konserwatora Zabytków w Warszawie i Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie oraz wspierane pomocą merytoryczną pracowników Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie Instytu-

Prace przeprowadzone były w ramach trójstronnej umowy między zarządzającą tym terenem Fundacją „Centrum Europejskie Natolin” oraz ówczesną Katedrą Bronioznawstwa Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego i Stowarzyszeniem Naukowym Archeologów Polskich (Oddział w Łodzi)¹⁸. Fundacja „Centrum Europejskie Natolin” zapewniła środki finansowe na realizację badań oraz warunki lokalowe i obsługę logistyczną ekipie badawczej oraz grupie studentów archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.

tu Pamięci Narodowej. W pracach dokumentacyjnych udział brał mgr Piotr Pudło (doktorant z Katedry Bronioznawstwa IAUŁ). Konserwację zabytków przeprowadził mgr Mariusz Rychter z Pracowni Konserwacji Zabytków Metalowych IAUŁ. Konsultacje z zakresu geomorfologii przeprowadził dr Piotr Kittel z Katedry Badań Czwartorzędu UŁ. Konsultacje z zakresu antropologii i paleozoologii przeprowadzili dr Wiesław Lorkiewicz i mgr Grzegorz Mazur z Katedry Antropologii UŁ. Konsultacje w zakresie datowania zabytków pradziejowej ceramiki naczyniowej przeprowadził mgr Paweł Zawilski z Pracowni Konserwacji Ceramiki IAUŁ. Obsługą logistyczną zajmował się mgr Aleksander Andrzejewski z IAUŁ. W badaniach uczestniczyło również 15 studentów archeologii UŁ.

18 Obecnie Katedra Archeologii Historycznej i Bronioznawstwa Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.

Eksterminacja obywateli Drugiej Rzeczypospolitej pod okupacją niemiecką w latach II wojny światowej

II wojna światowa była wojną totalną — okrutną nie tylko dla bezpośrednio zaangażowanych w walkę na frontach żołnierzy, ale uderzającą z niespotykaną wcześniej w konfliktach zbrojnych siłą i bezwzględnością również w ludność cywilną wojujących państw. Jej totalny charakter odczuły — choć w różnym stopniu — wszystkie zaangażowane w nią narody. Ideologiczne korzenie światowego konfliktu (rasizm, narodowy socjalizm i antysemityzm) sprawiły, iż dla totalitarnej maszyny hitlerowskich Niemiec to nie uzbrojony żołnierz był jedynym przeciwnikiem, którego należało pokonać. Całe narody stały się wrogami, których należało fizycznie unicestwić, dokonując ich biologicznej eliminacji.

Jednak nawet w stosunku do niemal nieludzkiego charakteru tego konfliktu, okrucieństwa, jakie stały się udziałem obywateli Drugiej Rzeczypospolitej (Polaków, a także przedstawicieli mniejszości narodowych, zamieszkujących przed wojną w jej granicach, przede wszystkim zaś polskich Żydów), miały wymiar wyjątkowy. Przez blisko sześć lat okupacji — najpierw przez dwa lata niemiecko-sowieckiej, później przez następne cztery lata już tylko niemieckiej — społeczeństwo polskie dotknęły eksterminacja, prześladowania, represje, grabież i pogarda w skali niespotykanej dotychczas w dziejach.

Wypada przypomnieć, iż niemieckie przygotowania do tzw. wojny totalnej, przewidujące nie tylko zniszczenie polskich sił zbrojnych i likwidację państwa polskiego jako podmiotu politycznego, lecz także eksterminację ludności cywilnej, rozpoczęły się na kilka lat przed wybuchem II wojny światowej. Już wówczas bowiem funkcjonariusze wywiadu i kontrwywiadu III Rzeszy zainicjowali

skrupulatne sporządzanie wykazów obywateli polskich czynnych pod względem politycznym i społecznym, którzy mogli stanowić potencjalnie zagrożenie dla Niemców jako okupantów po pokonaniu Drugiej Rzeczypospolitej. Przygotowano ostatecznie tzw. księgę gończą. Zawierała ona nazwiska wielu wybitnych Polaków: polityków, działaczy społecznych i oświatowych, intelektualistów, dziennikarzy, ludzi nauki, kultury i sztuki, uczestników powstania wielkopolskiego i powstań śląskich, wreszcie — aktywistów plebiscytowych z Mazur i Warmii oraz Górnego Śląska z lat 1919–1921, którzy mieli zostać eksterminowani.

Warto podkreślić też, iż już walkom na froncie we wrześniu 1939 r. towarzyszyły zbrodnie na jeńcach wojennych i ludności cywilnej popełniane przez jednostki SS, ale także „rycerski” rzekomo Wehrmacht. Samoloty niemieckie bombardowały szpitale, szkoły, dworce i osiedla mieszkalne; ostrzeliwały i zarzucały bombami kolumny uciekających cywilów i drogi zatłoczone tysiącami ludzi uchodzących przed zbliżającym się agresorem. Była to zamierzona, wyrachowana strategia atakowania od pierwszego dnia wojny przez siły powietrzne III Rzeszy celów cywilnych, mająca m.in. dezorganizować przerzuty wojsk polskich i wprowadzać chaos na zapleczu frontu.

Ponadto w kilkuset zbiorowych egzekucjach zginęło z rąk niemieckich podczas kampanii wrześniowej kilkanaście tysięcy obywateli polskich. Mordów na jeńcach polskich Niemcy dokonali m.in. 17 września w Terespolu (100 rozstrzelanych), 20 września w Majdanie Wielkim (40), 22 września w Boryszewie (50), 23 września w Trzebini (100), 28 września w Zakroczymiu (500). Kilkudziesięciu polskich jeńców wojennych Niemcy spalili żywcem w miejscowości Urycz.

Oddziały niemieckie pacyfikowały także bezwzględnie ludność cywilną. Rozstrzeliwano za najmniejszą próbę stawiania zbrojnego oporu, posiadanie broni lub amunicji, bądź niepodporządkowanie się nakazom niemieckim. W dniach 1–2 września żołnierze niemieccy spacyfikowali wieś Torzeniec, mordując ponad 30 mieszkańców. Spalono także wieś Wyszczanów, gdzie zginęło ponad 20 osób. W pobliskim Podzamczu zamordowano 20 mieszkańców, a kilkunastu zabito we wsi Mączniki. Dnia 4 września w Złoczewie zamordowano około 200 osób. W ówczesnym powiecie tureckim, zwłaszcza w gminie Niewiesz, 3–5 września Wehrmacht rozstrzelał 300 osób z okolicznych wsi, mszcząc się za opór wojsk polskich i poniesione w walce straty. Z kolei w odwecie za obronę Klecka i Gniezna żołnierze Wehrmachtu zamordowali 9 i 10 września 300 osób.

Ogółem różne jednostki niemieckie spaliły w czasie kampanii wrześniowej blisko 450 wsi polskich, co w większości przypadków połączone było z egzekucjami ich mieszkańców. Akty te były działaniami bezprawnymi, odbywającymi się wbrew zobowiązaniom międzynarodowym, bez wojskowej konieczności

i często już po zakończeniu walki. Innymi zbrodniami było branie i rozstrzelanie zakładników w zajmowanych miejscowościach, podpalanie domostw i wypędzanie ludności. W dziele organizowania i dokonywania tych masowych mordów obok Wehrmachtu i SS uczestniczyły również Grupy Operacyjne SD (wywiadu, kontrwywiadu i służby bezpieczeństwa) oraz bojówki złożone z cywilów, pochodzących spośród nacjonalistycznie nastawionej części mniejszości niemieckiej w Drugiej Rzeczypospolitej¹.

Bezpośrednio po inwazji na Polskę, we wrześniu 1939 r. rząd III Rzeszy wdrożył pierwszą fazę Generalnego Planu Wschodniego. Podstawowe zasady związanej z nim polityki zostały zarysowane przez Urząd Polityki Rasowej NSDAP w Berlinie w specjalnym instruktażu. Zgodnie z nimi Słowianie, zamieszkujący tereny na wschód od przedwojennych granic Niemiec, mieli być zgermanizowani, zamienieni w niewolniczą siłę roboczą lub zlikwidowani – w zależności od tego, czy tereny na których mieszkali zostały bezpośrednio zaanektowane przez państwo niemieckie czy też weszły w skład Generalnego Gubernatorstwa. W 1941 r. niemiecka strategia polityki narodowościowej wobec Polaków została dopracowana zgodnie z perspektywicznym hasłem ich kompletnego unicestwienia jako „podludzi”. Planowano, że w przeciągu 10-20 lat terytoria polskie zostaną całkowicie oczyszczone z ludności pochodzenia polskiego i zasiedlone w sposób zwarty przez niemieckich kolonistów. Założenia te pod wpływem niemieckich niepowodzeń militarnych i widma zbliżającego się frontu wschodniego w ostatnich latach okupacji ulegały modyfikacji.

Jesienią 1939 r., po zakończonych działaniach zbrojnych, Niemcy przystąpili do realizacji „Akcji Inteligencja”, trwającej z przerwami aż do 1943 r. Była ona wymierzona w szeroko rozumianą polską elitę intelektualną. W jej ramach najwięcej zbrodni popełniono na Pomorzu (pochłonęła tam około 30 tys. ofiar śmiertelnych), w Wielkopolsce (około 2 tys.), na Mazowszu (blisko 7 tys.), Śląsku (około 2 tys.) i w Łodzi (około 1,5 tys.). Zrealizowano także tzw. akcje specjalne – „Akcja AB” (około 3,5 tys. ofiar), *Sonderaktion Krakau* i *Zweite Sonderaktion Krakau* (ponad 180 ofiar; byli to uczeni i pracownicy naukowci Uniwersytetu Jagiellońskiego), mord na 27 uczonych ze Lwowa oraz na około 250 przedstawicielach inteligencji (głównie nauczycielach) w 1941 r. w Stanisławowie.

Łącznie, w wyniku „Akcji Inteligencja” i wspomnianych akcji specjalnych, zostało zamordowanych około 100 tys. Polaków, spośród których połowa straci-

¹ Szerzej patrz: J. Böhler J., *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, Kraków 2009.

ła życie w ramach tzw. akcji bezpośredniej (podczas zbiorowych egzekucji), a połowa zamęczona została w obozach koncentracyjnych. Najbardziej ucierpiały przy tym ziemie włączone bezpośrednio do III Rzeszy, gdzie zamordowano około 40 tys. osób, a dalszych 20 tys. osadzono w obozach koncentracyjnych. Ogółem w latach okupacji niemieckiej eksterminowano np. ponad 40% polskich lekarzy i dentystów, około 40% prawników, ponad 30% naukowców i profesorów akademickich, ponad 20% nauczycieli, wreszcie — blisko 20% polskiego duchowieństwa, traktowanego przez okupanta jako element wyjątkowo patriotyczny, a zarazem cieszący się wielkim autorytetem społecznym. Miejszem kaźni polskich księży stał się zwłaszcza obóz koncentracyjny w Dachau w Niemczech².

Elementem polityki terroru okupanta niemieckiego, skierowanej przeciwko całemu polskiemu społeczeństwu, stały się też masowe mordy, przeprowadzane na przedstawicielach wszystkich grup społecznych, czy zawodowych. Przeprowadzano je bez procesów sądowych, ze złamaniem wszelkich reguł prawa międzynarodowego. Terror miał zastraszyć Polaków i odebrać im wolę oporu wobec okupanta. Masowe egzekucje wykonywano w odwecie za czyny „antyniemieckie”, za które nazistowskie prawo przewidywało karę śmierci (w tym za ukrywanie Żydów). Karę śmierci wymierzano za udzielanie pomocy jeńcom wojennym, partyzantom i zbiegom z obozów niemieckich. Stosowana była przy tym zasada odpowiedzialności zbiorowej. W Generalnym Gubernatorstwie tracono także oskarżonych o przestępstwa pospolite i wykroczenia gospodarcze, m.in. chłopów za uchylanie się od przymusowych kontyngentów, czyli obowiązkowych dostaw produktów rolnych na rzecz III Rzeszy.

Powszechnym „wojennym obyczajem” stosowanym przez niemieckiego okupanta było zatrzymywanie zakładników i ich późniejsze mordowanie za akcje zbrojne i dywersyjno-sabotażowe polskiego Podziemia — regułą było rozstrzelanie co najmniej 20 zakładników za akcję sabotażową lub zamach na Niemca, 50 zakładników za zamach na niemieckiego urzędnika i od 100 do 150 Polaków za akcję dywersyjną na pociąg. Najwięcej masowych egzekucji w Polsce przeprowadzono w okolicach Warszawy — m.in. w ogrodach sejmowych przy ulicy Wiejskiej, Lasach Kabackich i Chojnowskich, Lesie Sękocińskim, na terenie Be-

2 Zob. m.in.: A. Bolewski, H. Pierzchała, *Losy polskich pracowników nauki w latach 1939–1945. Straty osobowe*, Wrocław 1989; M. Walczak, *Działalność oświatowa i martyrologia nauczycielstwa polskiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, Wrocław 1987; J. Szyling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939–1945*, Poznań 1970; Z. Fijałkowski, *Kościół katolicki na ziemiach polskich w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1983.

mowa i na obrzeżach Kampinosu, od 1943 r. w ruinach getta warszawskiego, a przede wszystkim w okrytych złą sławą Palmirach; na Pomorzu Gdańskim — w Lasach Piaśnickich i Karolewskich, okolicach Świecia, Starogardu Gdańskiego, Kamienia Krajeńskiego, Tucholi, Chełmna, Grudziądza, Kartuz i w „Dolinie Śmierci” w okolicach Chojnic; wreszcie w okolicach Białegostoku, Zakopanego, Lublina, Zamościa, Lwowa, Stanisławowa, Równego, Wilna, Grodna, Tarnowa, Poznania i Łodzi. Masowych mordów dokonano też w Ponarach pod Wilnem, gdzie okupanci niemieccy wraz z ochotniczymi oddziałami litewskimi eksterminowali blisko 100 tys. ludzi. Wśród pomordowanych znajdowało się około 70 tys. Żydów oraz 20 tys. Polaków. Masowe mordy miały miejsce również podczas tłumienia Powstania Warszawskiego — dochodziło do nich przede wszystkim podczas tzw. rzezi Woli (około 65 tys. ofiar), rzezi Ochoty (około 10 tys. ofiar) oraz podczas akcji ludobójczych w Śródmieściu³.

Jedną z form egzekwowania przez Niemców zasady odpowiedzialności zbiorowej były również ekspedycje karne. Praktykowano je na terenach wiejskich. W ich trakcie wojsko brutalnie pacyfikowało całe miejscowości, mordując ich mieszkańców i paląc zabudowania. W większości przypadków te krwawe pacyfikacje były odwetem za działalność ruchu oporu, pomoc udzielaną przez chłopów podziemiowi niepodległościowemu oraz inne przejawy nieposłuszeństwa wobec zarządzeń władz. Największe nasilenie akcji pacyfikacyjnych miało miejsce w 1940 r. podczas operacji wymierzonych w oddziały partyzanckie majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”, w trakcie antypolskiej akcji wysiedleńczej na Zamojszczyźnie w latach 1942–1943 (której towarzyszyło brutalne rozdzielanie rodzin, a następnie umieszczanie odebranych dzieci w osobnych grupach w obozach koncentracyjnych — np. w Łodzi w obozie dziecięcym przy ulicy Przemysłowej — lub poddanie germanizacji) oraz w trakcie działań przeciw partyzantce, prowadzonych przez Niemców na Lubelszczyźnie, Kielecczyźnie i Białostocczyźnie w latach 1943–1944. Wśród miejscowości, których mieszkańcy stali się ofiarami największych i najbardziej brutalnych pacyfikacji wymienić należy: Borów, Chodczków Wielki, Hutę Pieniacką, Jamy, Jezierce, Lipniak-Majorat, Michniów, Olszanek, Poturzyn, Rajsk, Skłoby, Sochy Szaulicze, Wanaty i Złoczew⁴.

Zgodnie z założeniami nazistowskiej polityki rasowej, mordowano masowo także osoby ułomne i psychicznie chore. W III Rzeszy mord na psychicznie chorych przeprowadzono w ramach „Akcji T4”. Realizowano ją później także na te-

3 Patrz np.: W. Martin, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce Europy Hitlera*, Poznań 2015; M. Tomkiewicz, *Zbrodnia w Ponarach 1941–1944*, Warszawa 2008.

rytorium okupowanej Polski. Na ziemiach zajętych przez Niemców zgładzono kilkanaście tysięcy umysłowo chorych osób polskiej narodowości, w tym około 10 tys. na ziemiach wcielonych do III Rzeszy.

Na okupowanych terenach Niemcy wprowadzili surowy reżim policyjny. Jego elementem była działalność tajnej policji politycznej (Gestapo), której zadania koncentrowały się na bezwzględnym zwalczaniu polskiej konspiracji, nadzorze nad gettami żydowskimi (o których będzie jeszcze mowa), roztaczaniu kontroli nad sądami specjalnymi i doraźnymi, udziale w wyniszczaniu biologicznym polskiego narodu oraz inspirowaniu i realizacji nazistowskiej polityki rasowej. Szczególnym okrucieństwem w traktowaniu aresztowanych przez Gestapo i więzionych wyróżniało się kilka największych ciężkich więzień niemieckich: Pawiak w Warszawie, więzienie Montelupich w Krakowie, czy umiejscowione na Zamku Lubelskim. W latach 1944–1945 w związku z przesuwaniem się na zachód frontu niemiecko-sowieckiego gestapowcy nadzorowali ewakuację lub likwidację więźniów w miastach, do których zbliżała się Armia Czerwona. Ofiarami zorganizowanych wówczas przez Niemców wielkich masakr więziennych padli m.in. osadzeni na Zamku Lubelskim, w więzieniu mokotowskim w Warszawie oraz na łódzkim Radogoszczu⁵.

Realizacji planu biologicznego wyniszczenia narodu polskiego służyły też obozy koncentracyjne, w których głodzono więźniów, poddawano wymyślnym szykanom, torturom i pseudomedycznym eksperymentom, zmuszano do pracy ponad siły oraz mordowano — gazując, wstrzykując truciznę, bądź katując do utraty życia. Na terenach okupowanych Drugiej Rzeczypospolitej były to m.in.: Auschwitz, Majdanek pod Lublinem, KL Warschau, czy Stutthof (ten ostatni w granicach dawnego Wolnego Miasta Gdańska). Ogółem w niemieckich „kacach” w Polsce zginęło około 1,5 mln Polaków⁶.

W ciągu całego okresu okupacji niemieckiej w Polsce (1939–1945) śmierć poniosło ponad 3 mln Polaków (jak również do 3 mln obywateli polskich po-

4 Więcej w: J. Fajkowski, *Polska wieś w ogniu. Eksterminacja wsi polskiej w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1972; *Hitlerowski terror na wsi polskiej 1939–1945*, oprac. C. Madajczyk, Warszawa 1965; Z. Koszyła, *Oddział wydzielony Wojska Polskiego majora „Hubala”*, Warszawa 1987.

5 Por.: R. Domańska, *Pawiak — więzienie gestapo. Kronika 1939–1944*, Warszawa 1978; W. Hein, C. Jakubiec, *Montelupich*, Kraków 1985; Z. Mańkowski, *Miejsce więzienia na Zamku w Lublinie w systemie hitlerowskiej okupacji ziem polskich*, Lublin 1973.

6 Zob. np.: J. Marszałek, *Majdanek. Obóz koncentracyjny w Lublinie*, Warszawa 1981.

chodzenia żydowskiego), co daje łączną liczbę ponad 6 mln obywateli polskich. Rzeczpospolita w porównaniu do innych krajów okupowanych przez III Rzeszę, straciła na każdy tysiąc obywateli 220 osób. Tymczasem Związek Sowiecki — 116, Holandia — 22, Francja — 15, Wielka Brytania — 8, Belgia — 7, a Stany Zjednoczone — 3. W wyniku działań wojennych i represji niemieckiego okupanta trwale kalectwo stało się udziałem blisko 600 tys. Polaków, ciężkie choroby (np. gruźlica) — ponad miliona⁷.

Polityka narodowościowa III Rzeszy wobec ludności polskiej obejmowała również intensywną akcję germanizacyjną. Odnosiła się ona przede wszystkim do ludności polskiej, zamieszkującej na terenach włączonych w granice Niemiec. Część spośród niej, uznana za odpowiadającą „aryjskim” standardom rasowym miała zostać zniemczona. Jej przedstawiciele zmuszano też do podpisania niemieckiej listy narodowościowej, czyli tzw. Volkslisty. Pozostałych planowano wysiedlić do Generalnej Guberni lub poddać eksterminacji. W październiku 1939 r. administracja niemiecka podjęła decyzję o przesiedleniu ponad 700 tys. Polaków z Wielkopolski i Pomorza Gdańskiego. W tym celu utworzono jeszcze w grudniu 1939 r. w Poznaniu specjalny Urząd do Spraw Wysiedlania Polaków i Żydów. Plany usunięcia ludności polskiej z tych rejonów zrealizowano całkowicie już w latach 1939–1940. W ich miejsce osiedlano kolonistów niemieckich z Rzeszy oraz Niemców Bałtyckich⁸.

Spośród wysiedlonej ludności część wysłano na roboty przymusowe do Rzeszy. Wysiedlenia odbywały się w ciężkich warunkach pogodowych, w większości podczas dużych mrozów zimą z 1939 na 1940 r., a przesiedleńców przetrzymywano w nieopalanym lokalach obozów przejściowych. Transport odbywał się w wagonach towarowych w dużym zagęszczeniu. W tych nieludzkich warunkach umierało podczas takich operacji wiele osób, zwłaszcza dzieci i ludzi starszych. Z ziem wcielonych w głąb III Rzeszy do pracy przymusowej wywieziono kilkaset tysięcy osób, natomiast z Generalnego Gubernatorstwa — około 1,3 mln. Na ziemiach okupowanych Niemcy organizowali też obławy na ludzi zwane „łapankami”. Zatrzymaną w ich trakcie ludność kierowano do przymusowych robót w Rzeszy, bądź do obozów koncentracyjnych.

W Niemczech wywiezieni z ziem polskich robotnicy przymusowi zatrudniani byli w zakładach należących do spółek niemieckich i przedsiębiorstw państwo-

7 R. Lukas, *Zapomniany holokaust. Polacy pod okupacją niemiecką 1939–1944*, Poznań 2012.

8 Szerzej o wysiedleniach m.in. w: M. Rutowska, *Wysiedlenia ludności polskiej z Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa 1939–1941*, Poznań 2003.

wych (np. IG Farben, koncern Kruppa, Siemens, Messerschmitt, czy Thyssen). Zmuszano ich do pracy przy budowie obiektów strategicznych i fortyfikacji, wykorzystywano w kamieniołomach, bądź w pracach rolniczych. Przedsiębiorstwa niemieckie korzystały też swobodnie z zasobów więźniów obozów koncentracyjnych, czerpiąc z tego ogromne zyski, liczone w miliardach ówczesnych marek niemieckich. Polska stanowiła jedyny kraj w okupowanej Europie, w którym pracę przymusową zastosowano na tak wielką skalę. W szczególności okupowany teren Generalnego Gubernatorstwa był traktowany praktycznie jak kolonia, dostarczająca praktycznie niewolniczej polskiej siły roboczej na potrzeby gospodarki wojennej III Rzeszy. W tym celu wprowadzono nakaz pracy przymusowej dla Polaków w wieku 18–60 lat, później obniżając granicę wieku nawet do 14 lat⁹.

Wywożono do Niemiec również polskie dzieci, uznane zgodnie z polityką rasową nazistów za „wartościowe” pod względem rasowym. Działanie to było wpisane w założenia niemieckiego Generalnego Planu Wschodniego. Dzieci uprowadzane były przemocą, często z użyciem podstępów i po zamordowaniu rodziców, na mocy decyzji odpowiednich instytucji niemieckich lub po przeprowadzeniu w sposób ukryty badań rasowych. Ogółem, w latach okupacji niemieckiej Polski, wywieziono do Niemiec i krajów europejskich, około 200 tys. dzieci polskich. Po wojnie do kraju powróciło spośród nich jedynie około 15%.

Przed wybuchem II wojny światowej terytorium Drugiej Rzeczypospolitej zamieszkiwało ogółem ponad 35 mln osób, w tym blisko 3,5 mln polskich Żydów. W trakcie kampanii wrześniowej Niemcy dopuścili się szeregu przestępstw i zbrodni na tle antysemickim. W zdobytych miejscowościach Wehrmacht i SS dokonywały tzw. błyskawicznych pogromów, w trakcie których palono synagogi, rabowano lub rozbijano żydowskie sklepy, a pochwyconych Żydów katowano i upokarzano. Owe pogromy przekształcały się czasami w krwawe masakry, w trakcie których ginęły dziesiątki polskich obywateli narodowości żydowskiej. Mordy na tle antysemickim miały miejsce m.in. w Będzinie (kilkaset ofiar), Błoniu (około 50 ofiar), Dynowie (około 150), Krasnosielcu (około 50) i Trzebini (około 50). Do największej masakry doszło w Przemyślu, gdzie między 16 a 19 września zamordowano blisko 600 Żydów.

Z czasem w polskich miastach utworzono odrębne, zamknięte getta żydowskie, nazywane też w oficjalnej niemieckiej dokumentacji „żydowskimi dzielnicami mieszkaniowymi”. Osoby umieszczone w granicach gett nie miały możli-

9 C. Łuczak, *Polscy robotnicy przymusowi w Trzeciej Rzeszy podczas II wojny światowej*, Poznań 1974.

wości wychodzenia poza nie lub musiały uzyskać w tym celu specjalne pozwolenie. Z powodu zamknięcia dużej liczby osób na stosunkowo małej przestrzeni i głodowych racji żywnościowych, które im przysługiwały, utworzenie gett faktycznie służyło stopniowej, lecz konsekwentnej eksterminacji ludności żydowskiej. Mieszkańcy (bardziej adekwatne byłoby tu określenie więźniowie) gett z reguły cierpieli z powodu dotkliwego głodu i licznych chorób. Próby ucieczek oraz organizowania pomocy z zewnątrz karane były śmiercią. Z czasem niewielkie getta w małych miastach były likwidowane, a ich mieszkańców przenoszono do dużych gett, zlokalizowanych w największych polskich miastach.

Na terenie okupowanej Rzeczypospolitej getta utworzono m.in. w Andrychowie, Belchatowie, Będzinie, Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Chrzanowie, Częstochowie, Falenicy, Kielcach, Kluczborku, Kolbuszowej, Kutnie, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Międzyrzeczu Podlaskim, Mławie, Otwocku, Piotrkowie Trybunalskim, Poznaniu, Radomsku, Rzeszowie, Sieradzu, Skarżysku-Kamiennie, Skierniewicach, Sławkowie, Sosnowcu, Tarnowie, Tomaszowie Mazowieckim, Turku, Warszawie, Wilnie, Włocławku i Zwoleniu. Spośród nich pierwsze powstało 8 października 1939 roku w Piotrkowie Trybunalskim, a do największych należały „żydowskie dzielnice zamknięte” w Warszawie (w którym przebywało w 1941/1942 r. około 450 tys. Żydów) i Łodzi (ponad 150 tys. osób).

Getto w Warszawie — największe na ziemiach polskich pozostających pod okupacją niemiecką — zostało utworzone 2 października 1940 r. specjalnym zarządzeniem ówczesnego gubernatora dystryktu warszawskiego Ludwiga Fischera. Przesiedlenie Żydów do getta oraz wysiedlenie z niej Polaków miało zakończyć się do końca października 1940 r., jednak termin ten przesunięto ostatecznie na połowę listopada. Wiosną 1940 r. zapadła decyzja o budowie muru wokół terenu zamieszkałego w większości przez Żydów. Miał on izolować getto i pełnić „funkcję ochronną” dla mieszkańców pozostałej części miasta. Mur powstał ostatecznie w połowie listopada 1940 r.

Ludność, skupiona przez okupanta w getcie warszawskim (przypomnijmy — w okresie największego zagęszczenia było to około 450 tys. Żydów) stanowiła blisko $\frac{1}{3}$ populacji stolicy okupowanej Rzeczypospolitej. Zarazem obszar getta zajmował zaledwie 2–3% powierzchni całego miasta. Było to największe pod względem liczebności populacji getto nie tylko w Generalnym Gubernatorstwie, czy na zajmowanych przez Niemców ziemiach polskich, ale w całej okupowanej Europie. Od końca 1940 r. przez półtora roku do warszawskiego getta systematycznie zwożono Żydów — najpierw z mniejszych, podwarszawskich miast i wsi. W styczniu 1941 r. w „dzielnicy zamkniętej” w stolicy znalazło się prawie 400 tys. Żydów. Następnie w okresie trzech miesięcy przesiedlono do niej około

50 tys. obywateli podbitej Rzeczypospolitej pochodzenia żydowskiego z zachodniej części dystryktu warszawskiego (m.in. z powiatów Sochaczew, Błonie, Żyrardów, Grodzisk Mazowiecki, Grójec i Łowicz). Wczesną wiosną 1942 r. Niemcy skierowali do getta kilka tysięcy Żydów ze wschodniej części warszawskiego dystryktu — m.in. z Wawra, Radzymina i Tłuszcza. Wreszcie w kwietniu 1942 r. do Warszawy przesiedlono kilka tysięcy Żydów niemieckich (z Berlina, Hanoweru i Frankfurtu). W wyniku tej wielkiej akcji przesiedleńczej gęstość zaludnienia w warszawskim getcie osiągnęła poziom blisko 150 tys. na 1 km². Katastrofalną sytuację żywnościową ratował w dużym stopniu nielegalny szmugiel. Od jesieni 1940 do lipca 1942 r. w getcie zmarło ok. 92 tys. Żydów. Głównymi przyczynami był głód, zimno i choroby. Odnotowano tam także przypadki kaniibalizmu¹⁰.

Drugie co do wielkości getto na ziemiach polskich utworzono w Łodzi — mieście, które znalazło się na obszarach okupowanej Rzeczypospolitej wcielonych do III Rzeszy i przemianowanym przez Niemców na Litzmannstadt. Tu przygotowania do założenia „żydowskiej dzielnicy zamkniętej” rozpoczęły się na początku października 1939 r. Powstanie getta ogłoszono 8 lutego 1940 r., a jego teren odizolowano od reszty miasta blisko trzy miesiące później — 30 kwietnia. Zagęszczenie skupionej w getcie ludności było katastrofalne. W początkach 1942 r. na 1 km² przypadało ponad 42 tys. osób, a na jedną izbę — od 6 do 7 mieszkańców. Do getta przybywały transporty Żydów z Austrii oraz z likwidowanych gett w miejscowościach wokół Łodzi. Następnie, w końcu 1941 r., przywieziono tu około 5 tys. Sinti i Romów z pogranicza austriacko-węgierskiego. W drugiej połowie 1942 r. do łódzkiej dzielnicy żydowskiej sprowadzono prawie 20 tys. Żydów z Europy Zachodniej (m.in. z Niemiec i krajów Beneluxu) oraz z Pragi. W sumie przez łódzkie getto przeszło około 200 tys. osób¹¹.

Planowa eksterminacja ludności żydowskiej rozpoczęła się w czerwcu 1941 r. — wraz z atakiem Niemiec na Związek Sowiecki. Wkraczające na okupowane dotychczas przez ZSRS wschodnie ziemie Polski (a następnie w głąb Rosji Sowieckiej) oddziały niemieckie, a wkrótce także pomocnicze oddziały kolaboracyjne: ukraińskie oraz litewskie, dokonywały masowych mordów na polskich, a później także ukraińskich i litewskich Żydach. W grudniu 1941 r. Niemcy uru-

10 Patrz m.in.: I. Gutman, *Żydzi warszawscy 1939–1943. Getto–Podziemie–Walka*, Warszawa 1993; M. Urynowicz, *Adam Czerniaków 1880–1942. Prezes getta warszawskiego*, Warszawa 2009.

11 *Fenomen getta łódzkiego*, red. P. Samuś, W. Puś, Łódź 2006; A. Sitarek, *„Otoczone drutem państwo”. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Łódź 2015.

chomili w Chełmnie nad Nerem na ziemiach wcielonych do III Rzeszy pierwszy obóz zagłady. Jako narzędzie mordy wykorzystali samochody ciężarowe skonstruowane tak, aby spaliny były odprowadzane do wewnątrz, zabijając zamkniętych w pojazdach ludzi.

W styczniu 1942 r. w Wannsee pod Berlinem podczas narady najważniejszych funkcjonariuszy niemieckiego aparatu bezpieczeństwa i struktur policyjnych, wybranych urzędników i wojskowych podjęto tajną decyzję w sprawie przeprowadzenia „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, czyli fizycznej eksterminacji europejskich Żydów. Jako pierwszych postanowiono zgładzić Żydów zamieszkujących Generalne Gubernatorstwo. To tam również miano przenieść, a następnie eksterminować w obozach zagłady, ich rodaków z okupowanej przez Niemców części Europy.

Wybór ziem polskich na miejsce realizacji planu „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” motywowany był występowaniem na tym obszarze największej na Starym Kontynencie społeczności Żydów oraz jego umiejscowieniem geograficznym i politycznym w „Europie Hitlera”. Przemieszczenie ludności żydowskiej na ziemie polskie w celu jej eksterminacji było pozornie zgodne z oficjalnymi celami przesiedleń – zwartym osiedleniem Żydów (jako siły roboczej) na wschodzie kontynentu i „oczyszczeniem” z nich Europy Zachodniej. Równocześnie eksterminację ludności żydowskiej, przeprowadzaną w odizolowanych od świata zewnętrznego obozach zagłady łatwiej było hitlerowcom ukryć przed oczyma świata na okupowanych, rządzonych okrutnym prawem wojny totalnej, otoczonych ziemiami Rzeszy i okupowanym terytorium ZSRS, obszarach dawnej Polski niż w jakimkolwiek innym rejonie Europy.

Akcji systematycznej, fizycznej likwidację polskich Żydów, zamieszkujących tereny GG i okręgu białostockiego, Niemcy nadali kryptonim „Reinhardt”. Do listopada 1943 r. pochłonęła ona blisko 2 mln ofiar. Zgładzono je w obozach zagłady w Bełżcu (od marca 1942 r.), Sobiborze (od maja 1942 r.) i w Treblince (od lipca 1942 r.). Trafiali do nich Żydzi w transportach kierowanych z gett, funkcjonujących dotychczas w okupowanych przez hitlerowców polskich miastach¹².

Tragiczną egzemplifikacją przebiegu tego zorganizowanego przez niemieckich nazistów na skalę przemysłową ludobójstwa może być los żydowskiej społeczności Warszawy. W wyniku tzw. wielkiej akcji wysiedleńczej trwającej od lipca do września 1942 r. zostało wywiezionych i zamordowanych w obozie za-

¹² O „ostatecznym rozwiązaniu” zob. np.: S. Lehnstaedt, *Czas zabijania. Bełżec, Sobibór, Treblinka i akcja „Reinhardt”*, Warszawa 2018.

głady w Treblince 75% mieszkańców getta warszawskiego. W sierpniu 1942 r. południowa część getta (tzw. małe getto) została włączona do „aryjskiej” części miasta. W części północnej pozostało natomiast jeszcze około 60 tys. Żydów. Do drugiej akcji wysiedleńczej z warszawskiego getta doszło w styczniu 1943 r. na rozkaz samego Heinricha Himmlera — zaufanego współpracownika Hitlera, szefa SS, Gestapo i niemieckiej policji — wydany przez niego po dokonanej osobistej inspekcji terenów getta. Miała ona objąć 8 tys. Żydów. Likwidowano równolegle getta w mniejszych miastach. Scenariusz był zawsze taki sam. Po otrzymaniu odpowiedniego zarządzenia policja niemiecka otaczała lokalne getto i w bestialski sposób wypędzała przeznaczonych na śmierć Żydów na najbliższą stację kolejową. Stąd jechali w bydlęcych, szczelnie zamkniętych wagonach do komór gazowych. Na miejscu, po krótkiej selekcji — grupę najsilniejszych pozostawiano do prac pomocniczych — rozebranych do naga Żydów pędzono do komór. Następnie specjalne komando zakopywało bądź paliło ciała.

Według najnowszych ustaleń ponad 1 mln Żydów zamordowano w Auschwitz (dla porównania, drugą w kolejności narodowością byli Polacy, których zginęło 75 tys., następnie Cyganie — 21 tys. oraz jeńcy sowieccy — 15 tys.). Łącznie Niemcy wymordowali zaś co najmniej 5,5 mln Żydów europejskich, w tym do 3 mln obywateli polskich narodowości żydowskiej¹³.

Drugą Rzeczpospolitą i jej obywateli uznać należy za wyjątkowo tragicznie doświadczonych przez okrucieństwa II wojny światowej i niemieckiej okupacji. Społeczność Polski międzywojennej stała się w latach 1939–1945 przedmiotem agresji, okupacji, zniewolenia, represji, ludobójstwa i zbrojeckiej akcji rabunkowej. Wojnę prowadzi się zwykle, aby zwyciężyć przeciwnika i skłonić go do rozwiązań korzystnych dla zwycięzcy. Aby zdobyć lub utrzymać niepodległość, bądź obronić granice i całość terytorium. Jeśli tak, II wojna światowa nie była zwycięska dla Polaków. Po jej zakończeniu odbudowane zostało państwo polskie pozbawione suwerenności i uzależnione od Związku Sowieckiego, rządzone przez komunistyczną dyktaturę.

Równocześnie przyznać trzeba, że rzadko kiedy naród staje podczas działań wojennych w obliczu widma całkowitego zniszczenia i eksterminacji. Wtedy walczy o biologiczne przetrwanie. Taką była dla Polaków II wojna światowa

13 Patrz: L. Rees, *Auschwitz. Naziści i „ostateczne rozwiązanie”*, Warszawa 2005; *Auschwitz. Nazistowski obóz śmierci*, red. F. Piper i T. Świebocka, Oświęcim, Brzezinka 1993; *Auschwitz 1940–1945. Węzłowe zagadnienia z dziejów obozu*, t. 1–5, red. W. Długoborski, F. Piper, Oświęcim, Brzezinka 1995.

— stawką w tej krwawej grze było fizyczne ocalenie narodu. Jeśli tak — przetrwanie tej hekatombi stanowiło polskie zwycięstwo.

Terror i anihilacja

Okupacja niemiecka w Warszawie i na ziemiach polskich (1939–1940)

Każdego dnia hitlerowskie plutony egzekucyjne działają w wielu krajach. W poniedziałki rozstrzelują Holendrów, we wtorki Norwegów, w środy Francuzi i Belgowie stają pod ścianą, w czwartki cierpią Czesi... Natomiast Polacy cierpią każdego dnia.

Winston Churchill (1941)

Brutalne, zbrodnicze formy, jakie przybrała okupacja hitlerowska na ziemiach polskich już od samych jej początków, drastycznie kontrastowały zarówno z doświadczeniami poprzedniej niemieckiej okupacji ziem polskich z lat 1915–1918, jak i metodami stosowanymi przez hitlerowców w wielu innych krajach Europy, jak np. we Francji, czy w Czechosłowacji.

Polska była pierwszym krajem, który czynnie przeciwstawił się „pokojowej” dotąd ekspansji niemieckiej i nie skapitulował pomimo klęski militarnej. Od samego też początku zaczęły powstawać podziemne, „nielegalne” inicjatywy zmierzające do kontynuowania walki i stawiania okupantowi oporu na wszystkich możliwych płaszczyznach.

Dramatyczna, a niekiedy nawet rozpaczliwa obrona we wrześniu 1939 r., w której uczestniczyła także ludność cywilna, wywołała u Niemców żądzę odwe-

tu. Masowy terror miał na celu zduszenie w zarodku wszelkich prób oporu¹. Wpływ na metody stosowane przez hitlerowców miała także państwowa ideologia oparta na pseudonaukowych teoriach, wartościująca poszczególne rasy i narody. Ludności słowiańskiej przyznawała ona bardzo niską rangę, zezwalając na jej przetrwanie jedynie w charakterze niewolników „rasy panów”².

Jeszcze przed wybuchem wojny, 22 sierpnia 1939 r. Hitler w swoim przemówieniu do wyższych dowódców zwracał uwagę na to, że zniszczenie Polski jest priorytetowym celem Niemiec:

Zniszczenie Polski jest naszym pierwszym zadaniem. Celem musi być nie dotarcie do jakiejś oznaczonej linii, lecz zniszczenie żywej siły. [...] Bądźcie bezlitośni. Bądźcie brutalni. [...] Prawo jest po stronie silniejszego. Trzeba postępować z maksymalną surowością [...] Wojna musi być wojną wyniszczenia. [...] Obecnie tylko na wschodzie umieściłem oddziały SS Totenkopf, dając im rozkaz nieugiętego i bezlitosnego zabijania kobiet i dzieci polskiego pochodzenia i polskiej mowy, bo tylko tą drogą zdobyć możemy potrzebną nam przestrzeń życiową³.

Zgodnie z tymi wytycznymi, Niemcy zastosowali taktykę wojny totalnej, zwróconej przeciwko całej populacji. Należy tu również podkreślić, że znaczna część społeczeństwa niemieckiego, w tym różnorodne grupy społeczno-zawodowe, polityczne w pełni zaakceptowały wykreowaną przez Hitlera zbrodniczą ideologię i działania narodowych socjalistów⁴. W środowiskach wojsko-

1 Por. A. Beevor, *Druga wojna światowa*, Kraków 2013, s. 37–59.

2 Por. J. Borejsza, *Antyslawizm Adolfa Hitlera*, Warszawa 1988, passim; M. Maciejewski, *Polska i Polacy w poglądach Adolfa Hitlera (1919–1945)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2011, vol. LVIII, s. 29–61; F. Połomski, *Rasizm w teorii i praktyce Trzeciej Rzeszy*, „Studia nad faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1977, t. 34, s. 121; C.G. von Krockow, *O niemieckich mitach*, Warszawa 2000, s. 103–104; T. Mann, *O Niemcach i Niemcach*, [w:] *Wobec faszyzmu*, oprac. wyb. i wstęp H. Orłowski, Warszawa 1987, s. 298; K. Stojanowski, *Polsko-niemieckie zagadnienie rasy*, Katowice 1939; Tenże, *Rasizm przeciw słowiańszczyźnie*, Poznań 1934, s. 31, 33, 100.

3 Cyt. za: *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej*, red. T. Cieślak, Warszawa 1965, s. 33.

4 Jak wskazuje Rafał Opulski wiązało się to bardzo precyzyjnie z aspektem psychologii społecznej oraz efektywnym kreowaniem „przywódcy nazistów na zbawcę nie tylko narodu niemieckiego, ale całej zachodniej cywilizacji”. R. Opulski, *Przyczyny akceptacji społecznej nazizmu w kontekście wybranych teorii psychologii społecznej*, [w:] „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ Nauki Społeczne” 2011, Nr 3, s. 53–61.

wych Hitler prowadził również w tym zakresie politykę eliminacji „wątpiących”, dążąc do pełnego poparcia kadry oficerskiej⁵, tożsame z postawą chociażby generała pułkownika Franza Haldera: „Polska musi nie tylko zostać pokonana, ale także zlikwidowana najszybciej, jak to możliwe”⁶.

W związku z powyższym Luftwaffe atakowała nie tylko obiekty wojskowe, ale także cywilne. Na porządku dziennym były terrorystyczne bombardowania całych miast i wsi czy też ostrzeliwanie kolumn uciekinierów. W miastach koncentrowano się na szpitalach oraz obiektach zabytkowych. Wkraczające do kolejnych miejscowości oddziały Wehrmachtu dokonywały — często z miejsca — masowych egzekucji. W samym tylko wrześniu 1939 r. zginęło w nich około 16 tys. osób⁷.

17 września na ziemię wschodnie Drugiej Rzeczypospolitej wkroczyła również Armia Czerwona, realizując tym samym postanowienia układu Ribbentrop–Mołotow⁸. Tego samego dnia prezydent, prezes Rady Ministrów oraz Naczelný Wódz opuścili terytorium Polski. Idee towarzyszące działaniom okupacyjnym drugiego agresora były równie brutalne i w pierwszej fazie przełożyły się na likwidację polskich elit politycznych i wojskowych, mogących stwarzać bezpośrednie zagrożenie dla nowowprowadzanego porządku politycznego na terytoriach zajętych przez Armię Czerwoną. Celem tych działań byli przede wszystkim oficerowie Wojska Polskiego, przedstawiciele polskiej administracji państwowej, sądownictwa, działacze polityczni, społeczni i gospodarczy. Już 25 września żołnierze Armii Czerwonej rozstrzelali oficerów i podoficerów flotylli rzecznej w Pińsku, a w Wilnie aresztowano blisko 500 Polaków.

28 września 1939 r., jeszcze w trakcie działań wojennych, zawarty został układ o przyjaźni między III Rzeszą a ZSRR oraz dokonano korekty granicznej w stosunku do pierwotnego porozumienia z 23 sierpnia. Linia graniczna miała przebiegać teraz wzdłuż rzek: Pisa, Narew, Bug (zamiast Wisły) i San. W za-

5 A. Czubiński, *Ewolucja systemu politycznego w Polsce 1914–1998*, Poznań 2000, s. 281–285.

6 C. Hale, *Kaci Hitlera. Brudny sekret Europy*, Kraków 2012, s. 40.

7 W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci: 1939–1944. Terror hitlerowski w okupowanej stolicy*, Warszawa 2001, s. 40; E. Duraczyński, *Polska 1939–1945. Dzieje polityczne*, Warszawa 1999, s. 57.

8 Szerzej o postanowieniach układu i jego konsekwencjach dla Polski por. w: M. Kornat, *Polska 1939 roku wobec paktu Ribbentrop–Mołotow*, Warszawa 2002, passim; W. Materski, *Na widocie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005, s. 533–563.

mian za ustępstwo terytorialne ZSRR na wschodnim Mazowszu, kraj ten uzyskiwał wolną rękę na Litwie, jako nowej strefie swoich wpływów. Układ z 28 września zawierał także tajne protokoły dodatkowe, przewidujące współpracę obydwu agresorów przy zwalczaniu wszelkiej „polskiej propagandy niepodległościowej”⁹. Stosunek władz ZSRR do ludności polskiej w latach 1939–1941 był składową relacji radziecko–niemieckich. Chociaż Sowietci również opierali się w swojej polityce na masowym terrorze, to stawiali sobie nieco inne cele niż Niemcy. Dążyli nie tyle do fizycznego wyniszczenia ludności polskiej, co do jej „zsowietyzowania”¹⁰. Ponadto, władze okupacyjne traktowały Polaków jako do-tychczasowych ciemężycieli ludności ukraińskiej i białoruskiej. Kryteria klasowe pokrywały się tutaj zatem z narodowościowym¹¹.

Dekretem Hitlera z 8 października 1939 r. część ziem polskich włączono bezpośrednio do Rzeszy. Były to tereny przedwojennych województw: pomorskiego, poznańskiego, śląskiego, zachodnich części łódzkiego, krakowskiego i kieleckiego oraz białostockiego. Dawało to blisko 92 tys. km² zamieszkałych przez 10,138 mln osób (w tym 8,9 mln Polaków, 607 tys. Niemców, 600 tys. Żydów, 11 tys. Ukraińców i 21 tys. obywateli innych narodowości)¹².

Z pozostałych ziem polskich (w tym Warszawy), Niemcy dekretem z 12 października 1939 r. utworzyli Generalne Gubernatorstwo. Jego stolicą zostało „prastare niemieckie miasto Kraków”. Powierzchnia Generalnego Gubernatorstwa do 1941 r. wynosiła 95 tys. km², a zamieszkiwało je 12 mln osób¹³. W ocenie Hitlera, Generalne Gubernatorstwo należało traktować jako „przysłek dla Polaków, Żydów i innej hołoty z dawnych i nowych obszarów Rzeszy”. Docelowo także Generalne Gubernatorstwo miało zostać zgermanizowane, ale w 1939 r. Niemcom brakowało na to jeszcze sił i środków. Do tego czasu Generalna Gu-

9 M. Smoleń, *Stracone dekady, Historia ZSRR 1917–1991*, Warszawa–Kraków 1994, s. 153.

10 A. Garlicki, *Historia 1939–1997/8, Polska i Świat*, Warszawa 1999, s. 40–41.

11 A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej 1939–1941*, Łódź 1998, s. 271–302; C. Brzoza, *Polska w czasach niepodległości i drugiej wojny światowej (1918–1945)*, Kraków 2001, s. 284.

12 M. Rutowska, *Niemieckie wysiedlenia i przesiedlenia ludności na okupowanych ziemiach polskich (1939–1945)*, [w:] M. Rutowska, Z. Mazur, H. Orłowski, *Historia i pamięć: masowe przesiedlenia 1939 – 1945 – 1949*, Poznań 2009, s. 12.

13 C. Brzoza, *Polska w czasach...*, s. 287.

bernia miała stanowić formułę europejskiej „kolonii” lub „rezerwatu” i dostarczać Rzeszy niewolniczej siły roboczej.

ZSRR natomiast zagarnął obszar około 200 tys. km². Zamieszkiwało go 13 milionów osób, z czego 5 milionów (niemal 40%) stanowili Polacy. Wśród pozostałych mieszkańców tych terenów przeważali Ukraińcy, Białorusini i Żydzi¹⁴.

Celom brutalnej germanizacji i wymuszeniu bezwzględnej posłuszeństwa służyć miało wyniszczenie polskiego „elementu przywódczego”. Do tej kategorii zaliczono w pierwszym rządzie polskich działaczy niepodległościowych (w tym powstańców śląskich i wielkopolskich), działaczy politycznych oraz związkowych, inteligencję, duchowieństwo i ziemiaństwo. Listy proskrypcyjne z ich nazwiskami przygotowano jeszcze przed wojną (znalazło się na nich 80 tys. osób). Opracowana przez Niemców tzw. „Lista wrogów Rzeszy” (niem. *Sonderfahndungsbuch Polen*) była swoistą „specjalną księgą gończą”, która powstała na podstawie list „Polaków wrogo ustosunkowanych do niemieczyzny”. Spisy te były gromadzone przez Gestapo oraz – powstała już w maju 1939 roku – komórkę Głównego Urzędu SD Reichsführera SS, tj. „Zentralstelle” II/P (Polen), której jednym z obowiązków było przygotowanie list „osób przewidzianych do ujęcia w Polsce”. Co więcej, „księga gończa” stała się punktem wyjścia w przygotowaniach nad operacją „Tannenberg” (*Unternehmen „Tannenberg”*), zmierzającą do likwidacji polskich kół kierowniczych.

Eksterminacja Polaków i Żydów rozpoczęła się jeszcze w trakcie działań wojennych. Do końca 1939 r. na samym tylko Pomorzu wymordowano około 30 tys. osób, w Wielkopolsce – 10 tys., na Górnym Śląsku – 1,5 tys¹⁵. Wiosną 1940 r. około 20 tys. osób wywieziono do obozów koncentracyjnych¹⁶. Inną metodą mającą osłabić „żywiol polski” były masowe wysiedlenia do Generalnego Gubernatorstwa. W ciągu całej okupacji wysiedlono w ten sposób ok. 900 tys. Polaków i Żydów¹⁷.

14 A. Garlicki, *Historia...*, s. 39.

15 Więcej informacji o mordach na ludności polskiej w zamieszczonym w tym tomie tekście prof. dr. hab. Przemysława Waingertnera *Eksterminacja obywateli Drugiej Rzeczypospolitej pod okupacją niemiecką w latach II wojny światowej*.

16 C. Brzoza, *Polska w czasach...*, s. 284–285; W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień...*, s. 39–40.

17 Tamże, s. 284; E. Duraczyński, *Polska...*, s. 59.

Podobne systemowo działania wobec Polaków podejmowali również, jak zostało to już przytoczone, także Sowieci. Na początku października rozpoczęli oni osadzanie polskich jeńców w obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Wobec ludności cywilnej rozpoczęto akcję masowych przesiedleń i deportacji — już 21 października wywieziono 1 680 polskich inżynierów i techników ze Lwowa do Donbasu. Na początku 1940 r. decyzją Bura Politycznego Komunistycznej Partii(b) Białorusi postanowiono wysiedlić z włączonych do Białoruskiej Republiki Radzieckiej ziem polskich blisko 50 tys. osób. Pierwszą masową deportację Polaków z całości ziem polskich inkorporowanych do ZSRR przeprowadzono 10 lutego, dwie kolejne odbyły się w kwietniu i czerwcu. Objęły one w sumie ok. 280 tys. osób, które wywieziono w głąb Związku Radzieckiego¹⁸.

Reasumując jednak założenia i plany nazistów, podkreślić należy, że to Warszawa stała się symbolicznym epicentrum bezwzględności i brutalności wszystkich niszczyielskich założeń Niemców, zarówno na pierwszym etapie wojny, jak i w odniesieniu do późniejszego okresu powstania, co Aleksandra Richie określa mianem „warszawskiego kompleksu Hitlera”.

Hitler miał kompleks Warszawy — miasta, które było dla niego symbolem wszystkiego, czego nienawidził w Polsce. Zawsze w historii miało własne zdanie, scalało Polaków, namawiało do walki o niepodległość i w niej uczestniczyło. Na dodatek było nie do zniszczenia, z prowincjonalnego w skali imperium rosyjskiego ośrodka wyrosło na europejską stolicę; tę żywotność, po tragediach 1939 i przede wszystkim 1944 r., zwłaszcza dzisiaj widać gołym okiem¹⁹.

18 *Wielka Historia Polski*, t. X, 1939–1945, pod red. F. Kiryka, Kraków 2000, s. 36, 42, 56, 59, 62.

19 Cyt. za : P. Smoleński, *Warszawski kompleks Hitlera. Wywiad z Alexandrą Richie*, „Gazeta Wyborcza” 2014.

Projekt i plany zagłady

W 1420 r. w Warszawie było 85 procent niemieckich nazwisk mieszczan i jedynie ci mieszczenie rozwinęli życie kulturalne i gospodarcze w mieście oraz przynieśli do niego administrację i prawo. Polscy przybysze zmienili miasto na gorsze, podobnie jak uczynili to w podobnych miejscach założonych przez Niemców.

„Das Vorfeld” (1942)²⁰

Przedłożony Hansowi Frankowi 6 lutego 1940 r. projekt, stworzony przez niemieckich architektów Huberta Grossa i Ottona Nurnbergera, odnaleziony w gabinecie inżyniera Friedricha Pabsta²¹ w styczniu 1945 r., przewidywał dziesięciokrotne zmniejszenie Warszawy (w tym, według Alexandry Richie, „redukcję” liczby mieszkańców z ok. 1,3 mln do ok. 100–130 tys.) oraz znaczną przebudowę, a raczej anihilację dotychczasowej tkanki urbanistycznej stolicy²². Przy projektowaniu tej wizji wymienia się niekiedy również nazwiska innych architektów – Hansa Grimma, kierownika Urzędu Geodezyjnego w Würzburgu, Maxa Kretschmara oraz Hansa Huberta Leufgena, twórcy projektu przebudowy warszawskiego Placu Zamkowego²³.

Powyższa inicjatywa jest niejednokrotnie określana jako jeden z najbardziej bezwzględnych i niszczyielskich pomysłów nazistów dotyczących miast europejskich. Szkice urbanistyczne w skali 1:20 000 wraz z m.in. rejestrem zniszczeń z września 1939 r. oraz fotografiami makiet zostały dostarczone Frankowi

20 Cyt. za: czasopismo „Das Vorfeld” (Przedpole), wydanie z 1942 r., [w:] A. Richie, *Warszawa 1944. Tragiczne Powstanie*, Warszawa 2014, s. 4.

21 Friedrich Pabst, niemiecki inżynier i architekt, urodzony w Dortmundzie. Studia ukończył w Wyższej Szkole Technicznej w Gdańsku (Technische Hochschule Danzig). Od października 1939 r. pełniący funkcję naczelnego architekta Warszawy; na początku lat 40. pracownik Miejskiego Urzędu Planowania w Poznaniu, od lutego 1941 r. przeniesiony do biura w Łodzi (Litzmannstadt), a następnie ponownie do Warszawy. W kwietniu 1942 r. Pabst został czwartym kierownikiem warszawskiego Urzędu Budowlanego. Zginął podczas akcji mającej na celu zlikwidowanie hitlerowskiego urzędnika Emila Brauna 13 grudnia 1943 w Warszawie.

22 A. Richie, *Tragiczne Powstanie...*, s. 4–6.

23 N. Gutschow, B. Klein, *Zagłada i Utopia. Urbanistyka Warszawy 1939–1945*, Warszawa 1995, s. 23–25.

przez komisarycznego prezydenta Warszawy (przybyłego z Dusseldorfu i powołanego na to stanowisko 4 listopada 1939 r.) Oskara Rudolfa Dengela, jako plan „nowego niemieckiego miasta Warszawy” (*Neue deutsche Stadt Warschau*)²⁴. Co ciekawe, Dengel w marcu 1940 r. ostatecznie ustąpił ze stanowiska (wg niektórych źródeł został zdymisjonowany).

W ramach tej zbrodniczej inicjatywy założono m.in. stworzenie na lewym brzegu Wisły (na obszarze ok. 6 km²) okręgu mieszkalnego dla — według różnych źródeł — kilkudziesięcio- lub kilkuset tysięcy elity niemieckiej²⁵ oraz getta dla polskiej siły robotniczej na jej prawym brzegu po stronie praskiej, na obszarze zaledwie ok. 1 km². Warszawa miała się również stać kluczowym węzłem komunikacyjnym oraz centrum produkcyjnym na potrzeby zbrojeniowe III Rzeszy²⁶, co warunkowane było także potrzebami frontu wschodniego. Miasto, wliczając tereny zielone, miało zajmować nie więcej niż 15 km² powierzchni. Istnieje hipoteza, że tzw. Plan Pabsta, aktualizowany w 1942 i 1944 r., był kontynuacją pewnych zamierzeń urbanistycznych z czerwca 1939 r. dotyczących stolicy Polski, lekceważąco nazywanej niekiedy „miastem bandytów” (*Banditenstadt Warschau*), rodzących się w pracowni architektonicznej w Würzburgu nad Menem²⁷. Jednocześnie, już w listopadzie 1939 r. Führer omówił z Frankiem zakaz odbudowy miasta oraz decyzję o zburzeniu Zamku Warszawskiego²⁸, co może świadczyć o tym, iż działania zbrojne mogły korespondować z niemieckimi zamierzeniami urbanistycznymi. O takich planach świadczyć może również poniższa relacja, powstała tuż po wojnie:

Jest to jedyny okres, którego zniszczenia można pozornie przypisać działaniom wojennym. Przeczy jednak temu znany powszechnie fakt świadomego bombardowania przez Niemców gmachów nie mających żadnego wojskowego znaczenia. Wśród takich obiektów znalazły się szkoły i szpitale, gmachy wyższych uczelni i zabytkowe pałace, muzea i domy mieszkalne. Szczególne nasilenie strat w dzielnicach zabytkowych świadczy zaś dowód-

24 Por. załącznik nr 1.

25 M.in. dla członków SS i SA oraz młodzieży z Hitlerjugend.

26 M. Trzcińska, *Obóz zagłady w centrum Warszawy. Konzentrationslager Warschau*, Radom 2002, s. 12.

27 Praca zbiorowa, *Plan Generalny Warszawy, Prezydium Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy*, Warszawa 1965, s. 7.

28 N. Gutschow, B. Klein, *Zagłada...*, s. 22.

nie, że dziełem zniszczenia kierowała świadoma myśl bynajmniej nie wojskowej natury. Ujawni się to w całej pełni zaraz po wkroczeniu Niemców do Warszawy, gdy na przełomie roku 1939/1940 architekci niemieccy na polecenie gubernatorstwa opracują plan nowej, niemieckiej Warszawy. W planie tym pozostawiono z dawnej Warszawy tylko — rzekomo niemieckie w charakterze — Stare Miasto w zarysie średniowiecznym, projektując poza nim twór, nie mający w układzie nic wspólnego z Warszawą. Realizacja tego planu wymagała zburzenia dotychczasowego miasta, i dzieło to zapoczątkowano już oblężeniem 1939 roku [pisownia oryginalna]²⁹.

Fakt kreowania planowanej wizji zniszczenia i degradacji miasta przed rozpoczęciem wojny przytacza wielu historyków, m.in. prof. Jan Zachwatowicz, Generalny Konserwator Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki w latach 1945–1957, który miał możliwość bezpośredniego oglądu szkiców urbanistycznych, zakradając się do biura Grossa i sporządzając nawet w wyniku tej „akcji dywersyjnej” dokumentację fotograficzną. Z kolei fakt wykorzystania działań militarnych, jako części planu, został m.in. uzasadniony w memoriale pod redakcją historyka sztuki Alfreda Lauterbacha, przed jego śmiercią w 1943 r.³⁰ Choć uznaje się, że całokształt Planu Pabsta nie został zrealizowany, to niniejsza wizja towarzyszyła Hitlerowi przez cały czas kampanii.

Już 15 lipca 1940 r. Gubernator Hans Frank przypomniał, iż „w sprawie Warszawy Führer postanowił, że odbudowa tego miasta jako polskiej metropolii jest absolutnie wykluczona. Führer życzy sobie, żeby wraz z ogólnym rozwojem [Generalnego Gubernatorstwa] Warszawa zeszła do rzędu miasta prowincjonalnego”³¹.

Priorytetowym elementem planu było wspomniane „ograniczenie” liczby ludności. Nawiązując do założeń planowanej wizji degradacji miasta, 25 września 1939 r., w tzw. „czarny poniedziałek”, samoloty wspierane przez formację niemieckiego asa dowództwa sił lotniczych generała-majora Wolframa von Richthofena zrzuciły ok. 560 ton bomb burzących i 72 tony bomb zapalających w 1150 lotach bojowych. O okropności tej akcji mówią wiele wspomnienia jej świadków:

29 *Warszawa oskarża. Przewodnik po wystawie urządzonej przez Biuro Odbudowy Stolicy wespół z Muzeum Narodowym w Warszawie*, Warszawa 1945.

30 Zespół Doradców Prezydenta m.st. Warszawy, *Raport o stratach wojennych Warszawy*, Warszawa 2004.

31 *Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka*, t. 1, Warszawa 1970, s. 230.

Bombardowanie rozpoczęło się około godziny 7 rano, trwało przez 10 straszliwych godzin, godzin takiego piekła, że nikt kto tego nie przeżył nie jest w stanie sobie tego nawet w przybliżeniu wyobrazić³².

Ciemno było od dymu pożarów i sadzy, domy się chwiały i waliły. Ludzie jak w oblężeniu biegali od domu do domu, ze schronu do schronu. Na ulicach zabici, ranni, konie obok ludzi. Tak chyba wyglądać będzie koniec świata³³.

Jak podaje IPN, życie straciło wówczas ok. 10 tys. osób, ponad 35 tys. zostało rannych. Natomiast do 27 września szacuje się, że zginęło aż 25 tys. osób. Zniszczeniu uległo min. 10,6% budynków, w tym wiele zabytkowych. Straty materialne oszacowano na 3 mld przedwojennych złotych³⁴.

Dla celów „stopniowej redukcji mieszkańców” utworzono również, w późniejszym czasie, zapomniany obóz zagłady *Konzentrationslager Warschau*, który w 1945 r. przerodził się w obóz pracy NKWD, miejsce izolacji i likwidacji żołnierzy AK oraz inteligencji polskiej. Sama nazwa obozu pojawiła się w rozkazach Heinricha Himmlera z 1942 i 1943 r.:

Zburzenie getta i założenie obozu koncentracyjnego jest konieczne, gdyż inaczej nigdy nie osiągniemy spokoju w Warszawie [...]. W każdym razie należy spowodować, aby miejsce zamieszkania 500 000 podludzi (niem. *untermenschen*) absolutnie nie nadające się dla Niemców całkowicie znikło i aby miasto Warszawa z jego milionem mieszkańców, będące zawsze niebezpiecznym centrum powstania, zostało zmniejszone do tej wielkości [pisownia oryginalna]³⁵.

Według sędzi Marii Trzcińskiej, działanie w Warszawie obozu koncentracyjnego już w 1942 r. potwierdzone zostało jednoznacznie w trakcie IV Procesu Norymberskiego.

32 Relacja płk. Tadeusza Tomaszewskiego, [w:] „Czarny poniedziałek” i 630 ton bomb, Polskie Radio, <http://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/689947,Czarny-poniedzialek-i-630-ton-bomb> (dostęp z 3 września 2020 r.).

33 Relacja doktora Ludwika Hirszfelda, [w]: W. Kowalski, *Heroizm oblężonego miasta. Ludność cywilna Warszawy we wrześniu 1939 roku*, artykuł dostępny na: <http://dzieje.pl/artykulyhistoryczne/heroizm-oblezonego-miasta-ludnosc-cywilna-warszawy-we-wrzesniu-1939-roku> (dostęp z 3 września 2020 r.).

34 W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień...*, s. 40–41.

35 *Encyklopedia Białych Plam*, red. H. Kiereś, t. 9, Radom 2002, s. 208–211.

W oczyszczaniu miasta pomóc miały również planowane wywozy i deportacje, prowadzone w całym Generalnym Gubernatorstwie. 25 stycznia 1940 r. Frank oznajmił, że zamierza wywieźć na roboty do Niemiec milion robotników, do sierpnia roku 1942 udało mu się zrealizować wywóz 800 tys.³⁶

Kluczowym elementem planu było również zburzenie znacznej części miasta, zniknąć miały m.in. ulice: Marszałkowska, Mokotowska, Saska, Stanisławowska, liczne zabytki historii i kultury narodowej (zrównany z ziemią miał zostać m.in. Zamek Królewski), jak również budynki użyteczności publicznej (siedziby administracji i sądów, budynki oświaty i poczty, muzea). Co ciekawe w planach było również usadowienie w miejscu zburzonego Zamku Hali Kongresowej NSDAP (*Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei/Parteivolkshalle*), a Kolumnę Zygmunta chciano zastąpić pomnikiem Germanii. Niezmienione pozostać natomiast miały m.in: ul. Krakowskie Przedmieście (jako *Siegesstraße* — ulica Zwycięstwa), Aleje Jerozolimskie (jako *Bahnhofsstraße* — ulica Dworcowa), część Starego Miasta (jako indoktrynowany symbol niemieckiego osadnictwa na tym obszarze), Belweder (jako kwatery Hitlera), Pałac Łazienkowski oraz pałac Krasińskich (autorem części korpusu pałacu był rzeźbiarz niemieckiego pochodzenia — Andreas Schlüter). Można tylko wspomnieć, że jeszcze 17 września w płomieniach stanął Zamek Królewski.

Cele urbanistyczne nazistowskich projektów z 1940 i 1942 r., zawierały się w kompleksowych założeniach Generalnego Planu Wschodniego, „wielkiej myśli rasowo-biologicznej”³⁷ (*Generalplan Ost*), przewidzianej do realizacji po szybkim i zwycięskim dla Niemców zakończeniu wojny. Ukierunkowany on był na uzyskanie „przestrzeni życiowej” (*Lebensraum*) dla narodu niemieckiego na terenach Polski, krajów bałtyckich oraz zachodniej części Związku Sowieckiego. W praktyce Plan zakładał przesunięcie niemieckiej granicy o 1 000 km na wschód, wysiedlenie ponad 30 mln ludzi z Europy Środkowo-Wschodniej na Syberię (w tym 16 do 20,4 mln Polaków³⁸) oraz eksterminację ok. 5 milionów. W związku z powyższym, do roku 1944 działaniami o charakterze wysiedleń i przesiedleń, w tym również w ramach wywozu na niewolnicze w swym charakterze prace przymusowe, objęto aż 4,2 mln ludzi. Jednocześnie do Polski prze-

36 A.D. Rotfeld, A. Torkunow, *Białe płamy-czarne płamy: sprawy trudne w polsko-rosyjskich stosunkach 1918–2008*, Warszawa 2011, s. 379.

37 R. Hrabar, Z. Tokarz, J. E. Wilczur, *Czas niewoli, czas śmierci. Martyrologia dzieci polskich w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1979, s. 16.

38 Tamże, s. 17.

siedlono 631 tys. Niemców³⁹. Jak podaje Janusz Gumkowski (w nawiązaniu do zeznań Hansa Eichlicha — głównego referenta planu) Plan Wschodni w swej końcowej formie powstał w roku 1940, jednak poprzedzony został kilkuletnimi badaniami i precyzyjnymi analizami, w tym przy udziale wielu niemieckich placówek naukowo-badawczych⁴⁰.

Ponadto od września 1940 r. do czerwca 1941 r. Niemcy realizowali w Warszawie plan o kryptonimie „Otto”, zmierzający do rozbudowy infrastruktury zbrojeniowej (fabryk broni), kolejowej oraz zasobów koszarowych dla oddziałów Wehrmachtu. Niektórzy określają ten plan jako jedną z korekt do podstawowych założeń tzw. planu Pabsta.

Zbrodnicze formacje i życie codzienne Warszawy

Dawno już zamilkły złowieszcze sygnały obrony przeciwlotniczej:
Uwaga! Nadchodzi!... Ogłaszam alarm dla miasta stołecznego Warszawy.
Szerzyły się wokół pożary. Nikt już na Wareckiej nie schodził do schronu.
W okolicznych, najbardziej zaprzyjaźnionych restauracjach podawano byle jak
ugotowaną koninę. Dawno już zamilkły stada gołębi, które z pokolenia
na pokolenie na dziedzińcu Wareckiej 7 witały ranek i rozruch maszyny
rotacyjnej, pozdrowiały nowy dzień swym przemilym,
niezapomnianym gruchaniem.

Stanisław Niemyski⁴¹

Po wspominatej już heroicznej obronie miasta, znękana nalotami dywanowymi oraz regularnymi szturmami „twierdza”⁴², jak określali stolicę w swoich źródłach sami Niemcy, skapitulowała 28 września 1939 r.

Do Warszawy wkroczyły wówczas pierwsze oddziały Wehrmachtu, jako grupa administrująca oraz niemiecka grupa operacyjna *Einsatzgruppe IV* (dalej

39 M. Rutowska, Z. Mazur, H. Orłowski, *Historia i pamięć. Masowe przesiedlenia 1939–1945–1949*, Poznań 2009, passim.

40 J. Gumkowski, K. Leszczyński, *Okupacja hitlerowska w Polsce*, Warszawa 1963, s. 13.

41 Wspomnienie Stanisława Niemyskiego, cyt. za: *A więc wojna!!! Ludność cywilna we wrześniu '39*, cz. 2, dokument elektroniczny IPN, dostępny na: http://ipn.gov.pl/__data/assets/pdf_file/0007/58399/1-19540.pdf (dostęp z 3 września 2020 r.).

EG IV; powyższa formacja specjalna nazwana została dość dobitnie przez Richarda Rhodes'a „Mistrzami Śmierci”) pod dowództwem SS-Brigadeführera Lothara Beutela⁴³, która przekształcona zostanie jeszcze pod koniec 1939 r. w Urząd Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa Dystryktu Warszawskiego (*Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD für den Distrikt Warschau* — dalej KdS).

Należy wspomnieć, że EG IV była jedną z pięciu (później ośmiu) specjalnych grup operacyjnych niemieckiej policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa, które po wkroczeniu do Polski, podążały za regularnymi formacjami Wehrmachtu. Ich zadaniem miało być przede wszystkim „zwalczanie wszelkich elementów wrogich Rzeszy i antyniemieckich w kraju nieprzyjacielskim na tyłach walczących wojsk oraz ujęcie osób niepewnych pod względem politycznym” (m.in. w zgodzie ze wspomnianą już „Listą wrogów Rzeszy” — niem. *Sonderfahndungsbuch Polen*). Efektem działań tej formacji była szeroka lista egzekucji na ludności w całej Polsce już we wrześniu 1939 r. W okresie do 1940 r. obszarem jej zbrodniczych działań były tereny Kujaw oraz Mazowsza głównie w Bydgoszczy i Warszawie⁴⁴.

Jak podaje Łukasz Gładysiak, egzekucji dokonywano w zasadzie bez powodu (szczególnie na ludności żydowskiej) lub tłumacząc to rzekomymi podejrzeniami dywersyjnymi, czasami decyzjami autonomicznymi dowództwa. Doskonale obrazuje to relacja uczestnika odprawy grupy przed akcją odwetową w Byd-

42 Według wielu ekspertów, np. ppłk dr Andrzeja Aksamitowskiego, miasto było zdecydowanie nieprzygotowane do obrony, brakowało amunicji, regularnego wojska, a sama obrona organizowana była de facto dopiero w trakcie rozpoczętej agresji. Cały wywiad Wojciecha Kozłowskiego z ppłk dr Aksamitowskim zatytułowany *Kapitulacja Warszawy*, dostępny na stronie Muzeum Historii Polski: <http://muzhp.pl/pl/e/39/kapitulacja-warszawy-wywiad> (dostęp z 3 września 2020 r.).

43 Lothar Beutel, urodzony 6 maja 1902 r. w Lipsku, z wykształcenia aptekarz, pełnomocnik Heydricha podczas „Nocy długich noży” na terenie Saksonii, członek NSDAP, od 1936 do 1939 r. Inspekteur der Sicherheitspolizei (IdS) w Monachium, od sierpnia 1939 r. dowódca Einsatzgruppe IV. Wydalony ze służby i zdegradowany za malwersacje i korupcje na przełomie 1939/1940 r. SS-Gruppenführer Arthur Nebe postawił mu wówczas zarzuty molestowania 16-letniej dziewczynki, osadzony na kilka tygodni w Dachau, a następnie skierowany na front. Rehabilitowany w 1940 r. na stopień SS Hauptsturmführera. Podczas kampanii francuskiej Beutel walczył w szeregach Dywizji SS „Totenkopf”, znanej ze swego okrucieństwa.

44 Ł. Gładysiak, *Zabijajcie wszystkich. Einsatzgruppen w latach 1938–1941*, Warszawa 2012, r. IV.

goszczy⁴⁵ z udziałem Helmuta Bischoffa (SS-Obersturmbannführera, niemieckiego zbrodniarza wojennego i dowódcy jednego z oddziałów EG IV), przesłuchiwanego w roku 1964 na terenie Republiki Federalnej Niemiec:

10 września 1939 r. zwołano wszystkich członków Einsatzgruppe IV, a więc oba komanda oraz jednostki policji. Bischoff wygłosił mowę mniej więcej tej treści, że Polacy w minioną niedzielę urządzili „krwawą niedzielę”, a my teraz mamy się zemścić [...]. Zostały utworzone mniejsze komanda, które pod dowództwem jednego z członków Einsatzgruppe IV miały przeczesywać ulice bądź domy. Na drogę powiedziano nam, żebyśmy wszystkich napotkanych polskich mężczyzn zabijali, obojętnie czy mieli przy sobie broń, czy też nie [...]. Bischoff w swojej mowie nadmienił, iż on nie może kryć wszystkich ewentualnych zabójstw w ramach tej akcji, ponieważ ta akcja nie została zarządzona przez wyższy szczebel.

Zgodnie z drugą relacją w trakcie tej oblawy zastrzelono około 700 Polaków⁴⁶.

Wczesnym rankiem 1 października EG IV zajęła w Warszawie gmach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wybudowanego w latach 1927–1930 w al. Szucha 25. Od pierwszych dni okupacji członkowie EG IV przeprowadzają liczne rewizje i masowe aresztowania. Już kolejnego dnia kilkaset osób, w dużej mierze z kręgu tzw. „inteligencji” zostaje osadzonych na Pawiaku. 8 października zatrzymano 354 warszawskich księży i nauczycieli. Po formalnym przekształceniu EG IV⁴⁷ pierwsze, drugie oraz część trzeciego piętra budynku zajął największy departament hitlerowskiej policji bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei, Sipo*), czyli Wydział IV *Geheime Staatspolizei* (Gestapo).

Cały Urząd KdS podległy został zwierzchnikowi sił policyjnych na obszarze Warszawy oraz dystryktu warszawskiego — dowódcy SS i policji (niem. *SS- und Polizeiführer im Distrikt Warschau*, w skrócie SSPF), stanowisku uformowanemu na przełomie listopada i grudnia 1939 r. oraz Głównemu Urzędowi Bezpieczeństwa Rzeszy, a więc *de facto* bezpośrednio Reichsführerowi SS Heinri-

45 Oficjalną przyczyną serii zbrodni stały się wydarzenia z 3 września, kiedy to żołnierze 15. Dywizji Piechoty Wojska Polskiego podjęli walkę z Niemcami, którzy ostrzelali wycofujące się przez miasto oddziały armii „Pomorze”, określane przez propagandę niemiecką jako „Krwawa niedziela” (niem. *Blutsonntag*).

46 Przesłuchanie: Erich M., 30.11.1964, Bundesarchiv, B 162/Vorl AR-Z13/63, tom I, karta 117 nn., [za:] J. Böhlér, *Einsatzgruppen...*, s. 139., cyt. w: Ł. Gładysiak, *Zabijajcie...*, r. IV.

47 Część funkcjonariuszy oddelegowano do Łodzi oraz Lublina.

chowi Himmlerowi. SSPF podporządkowano natomiast komendantów policji bezpieczeństwa i SD, policji porządkowej oraz dowódców formacji SS⁴⁸.

Dowódcą sił policji w pierwszych dniach po kapitulacji zostaje SS-Oberführer Wilhelm Claasen, mianowany następnie na *Kommissarischer Polizeipräsident*, przejściowego komisarycznego prezydenta policji, któremu — co ciekawe — nie powierzono nadzoru nad EG IV. W okresie od 14 listopada 1939 r. do 4 sierpnia 1941 r. funkcję SSPF w dystrykcie warszawskim pełni już SS-Gruppenführer Paul Moder. Natomiast dowództwo nad EG IV przejmuje pod koniec listopada 1939 r. SS-Standartenführer Josef Meisinger, z uwagi na swoje okrucieństwo oraz sadyzm nazywany „rzeźnikiem z Warszawy”⁴⁹.

Uzupełnieniem sił policji niemieckiej w Warszawie były paramilitarne bojówki *Volksdeutscher Selbstschutz*, które w Warszawie zostały utworzone w grudniu 1939 r. Przyjmuje się, że powyższa formacja brała aktywny udział m.in. w „Akcji AB” w dystrykcie warszawskim, jej dowódcą w okręgu był SS-Obersturmführer Friedrich Warzok. Z uwagi na pewnego rodzaju scalenie władz policyjnych oraz administracyjnych w Generalnej Guberni, m.in. poprzez zwiększenie uprawnień zwierzchnika sił policyjnych, była to wiodąca grupa odpowiedzialna za działania eksterminacyjne, szczególnie w zakresie akcji prowadzonych we współpracy zróżnicowanego aparatu policji i bezpieczeństwa: egzekucje, walki z podziemiem, łapanki, brutalne przesłuchania.

48 Generalnie „wyrafinowana struktura” policji niemieckiej dzieliła się na dwie przewodnie grupy, Policję Bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei — Sipo), w tym Tajną Policję Państwową (Geheime Staatspolizei — Gestapo) i Policję Kryminalną (Kriminalpolizei — Kripo); Policję Bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst — SD); oraz Policję Porządkową (Ordnungspolizei — Orpo), w tym m.in. Policję Ochronną (Schutzpolizei-Schupo) i Żandarmerię (Gendarmerie). Policji Porządkowej podlegała także polska policja pomocnicza (tzw. granatowa). Źródło: K. Suchancka, *Administracja Północnego Mazowsza w czasie II wojny światowej*, „Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku” 1986, nr 12, s. 130–131.

49 Josef Meisinger, urodzony 14 września 1899 r. w Monachium, weteran wojenny, członek NSDAP i SS, od 1933 r. współpracownik Heydricha w bawarskiej policji politycznej, następnie pracownik Gestapo i SD oraz dowódca Einsatzgruppen IV. Do marca 1941 r. dowodził licznymi działaniami o charakterze zbrodni na Polakach i ludności żydowskiej, m.in. Akcją AB (maj–lipiec 1940) oraz masowymi egzekucjami w Palmirach w Puszczy Kampinoskiej. W 1941 r. został mianowany attaché policyjnym niemieckiej ambasady w Tokio. We wrześniu 1945 r. został przechwycony przez siły amerykańskie i wydany Polakom. Na początku marca 1947 r. Najwyższy Trybunał Narodowy skazał go na śmierć przez powieszenie, wyrok wykonano kilka dni później w więzieniu mokotowskim.

W budynku w al. Szucha (przemianowanej wówczas deskryptywnie na *Strasse der Polizei*) 300 funkcjonariuszy Urzędu Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa dziennie potrafiło przesłuchać i poddać bestialskim torturom kilkadziesiąt osób, m.in. aresztowanych w związku z ww. działaniami opresyjnymi, jak również więźniów z innych aresztów z obszaru dystryktu warszawskiego. Zatrzymani w wyniku pobytu w al. Szucha doznawali niejednokrotnie trwałego kalectwa, ginęli, zdarzały się też przypadki samobójstw.

O bezmiarze zadawanych cierpień świadczy 1 260 zachowanych na ścianach i podłogach cel inskrypcji: tekstów modlitw, rozważań o śmierci, myśli o Polsce, próśb o zawiadomienie rodziny, a także krzyży i kalendarzy, będących świadectwem męstwa i patriotyzmu przetrzymywanych tu Polaków, z których wielu zamęczono w czasie przesłuchań [...].

O rozmiarze dokonanych tu zbrodni świadczy [także] informacja zawarta w Protokole Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie z czerwca 1946 r., że odnalezione po wyparciu Niemców w piwnicach Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, gdzie Niemcy urządzili prowizoryczne krematorium, prochy ludzkie ważyły 5 578,5 kg.⁵⁰

Aresztowanych osadzano w trzech warszawskich więzieniach: na Pawiaku — wspomnianym już największym więzieniu w okupowanej Warszawie (z oddziałem kobiecym określanym mianem „Serbii”), przy ulicy Daniłowiczowskiej oraz w zakładzie karnym (*Deutsche Strafanstalt*) na ulicy Rakowieckiej (Mokotów)⁵¹. Szacuje się, że tylko przez Pawiak przeszło łącznie ok. 100 tys. więźniów, w tym 37 tys. zamordowano w lasach podwarszawskich.

Do aktów terroru i barbarzyństwa dochodziło na terenie całej Generalnej Guberni. Szerokim echem na całym świecie odbiło się np. podstępne aresztowanie około 200 profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczo-Hutniczej, 6 listopada 1939 r. w ramach tzw. *Sonderaktion Krakau*⁵². Część mordów dokonywano w ramach akcji *politische Flurbereinigung* („politycznego oczyszczania pola”), określanej także jako *Intelligenzaktion* (Akcja „Inteligencja”), zakończonej w Generalnym Gubernatorstwie latem 1940 r.

50 Ministerstwo Edukacji Narodowej, Departament Informacji i Promocji, dokument elektroniczny: http://men.gov.pl/wp-content/uploads/2014/10/historia_gmachu.pdf (dostęp z 3 września 2020 r.).

51 W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień...*, s. 40.

52 Tamże, s. 59–60.

W odniesieniu do Warszawy, był to szczególnie krwawy okres, doraźny sąd policji bezpieczeństwa skazywał na śmierć nawet za posiadanie broni lub amunicji, znalezionej podczas rewizji oraz rzekomy sabotaż (egzekucje z października, listopada i grudnia, m.in. 31 osób rozstrzelanych na Targówku 8 grudnia 1939 r.). Dla celów pacyfikacyjnych oraz psychologicznych o ww. egzekucjach informowały mieszkańców plakaty oraz obwieszczenia zamieszczane w „Dzienniku Urzędowym m.st. Warszawy”. W nocy z 26 na 27 grudnia 1939 r. nastąpiła głośna egzekucja w Wawrze, w trakcie której rozstrzelano 107 osób. Wówczas to, w odwecie za zastrzelenie dwóch niemieckich podoficerów przez miejscowych „bandytów”, funkcjonariusze 2 i 3 kompani VI batalionu policyjnego pod dowództwem majora Friedricha Wilhelma Wenzla wyciągnęli z domów w Wawrze i Aninie przypadkowych mężczyzn i rozstrzelali ich na miejscu. Natomiast 30 grudnia żandarmeria niemiecka rozstrzelała w lesie 18 mieszkańców Celestynowa (w odwecie za śmierć jednego volksdeutscha). Szczególnie zbrodnie w Wawrze dobitnie uświadomiła Polakom, że celem okupanta jest eksterminacja całego narodu⁵³.

Z uwagi na skalę podejmowanych działań eksterminacyjnych, równocześnie przeprowadzano tajne egzekucje o charakterze masowym. Jednym z miejsc realizacji tych działań były tereny tzw. ogrodu sejmowego — położonego na tyłach budynków sejmowych, na stokach skarpy wiślanej. Podaje się, że od października 1939 do kwietnia 1940 r. życie straciło tam kilkaset osób. Z czasem miejsce to dla Niemców przestało być „wygodne”, z uwagi na problemy z ukrywaniem mordów i pozbywaniem się ciał (część palono, część kopano bądź wywożono). Powyższy okres to przede wszystkim tzw. warszawski pierścień śmierci (Palmiry, Zielonka, Las Kabacki i Szwedzkie Góry). W samym Lesie Kabackim w grudniu 1939 r. i w styczniu 1940 r. zabito około 200 osób⁵⁴. Jednakże najczarniejszą mogiłą wydają się być okolice wsi Palmiry, na terenie Puszczy Kampinoskiej. Ofiary ustawiane były tam wzdłuż wykopanej wcześniej mogiły, egzekucji dokonywał pluton z użyciem broni maszynowej, kolejne grupy ofiar układano warstwowo, a teren maskowano, m.in. sadząc las. Rodziny otrzymywały fałszywe przyczyny zgonu. Szacuje się, że w okresie między grudniem 1939 a lipcem 1941 roku, funkcjonariusze SS i policji niemieckiej rozstrzelali w okolicach wsi

53 Por. A.L. Szczepniak, *Plan zagłady Słowian. Generalplan Ost*, Radom 2001, s. 17.

54 M. Wardzyńska, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce Intelligenzaktion*, Warszawa 2009, s. 240–242.

Palmiry około 1 757 osób narodowości polskiej (w tym od grudnia 1939 r. do kwietnia 1940 r. ok. 900 osób)⁵⁵.

Jednocześnie, 6 lutego 1940 r., w wywiadzie dla „Völkischer Beobachter”, podsumowując swoje dotychczasowe „osiągnięcia”, Hans Frank oznajmił:

W Pradze np. wywieszono wielkie czerwone plakaty podające do wiadomości, że tego dnia rozstrzelano 7 Czechów. Powiedziałem sobie wtedy: „Gdybym chciał przeznaczyć po jednym plakacie na każdych siedmiu rozstrzelanych Polaków, wówczas wszystkie lasy polskie razem wzięte nie wystarczyłyby na wyprodukowanie dostatecznej ilości papieru”. [...] Tak, musieliśmy się ostro zabrać do rzeczy. Ale teraz spokój został już w znacznej mierze przywrócony⁵⁶.

Wiosna roku 1940 to wzmożenie egzekucji w ramach wielkiej „nadzwyczajnej akcji pacyfikacyjnej” *Ausserordentliche Befriedungsaktion* („Akcja AB”). Jednocześnie, od jesieni 1940 do września 1942 r. nastąpiło stopniowe zmniejszenie wykonywanych egzekucji. Ofiarami padło około 3 500 osób uznanych przez Niemców za przedstawicieli polskiego „elementu przywódczego” oraz około 3 000 uznanych za „kryminalistów”, to znaczy takich, którzy w opinii Niemców, będą aktywnie sprzeciwiać się ich okupacji. Szczególnie mocno akcja ta dotknęła oczywiście Warszawę. Największa i najgłośniejsza ze wszystkich egzekucji przeprowadzonych w ramach „Akcji AB” miała miejsce w dniach 20–21 czerwca 1940 r. Chociaż należy podkreślić, że ogrom zła wydarzył się tu również znacznie wcześniej. W dniu 22 stycznia 1940 r. naziści rozstrzelali około 80 osób (także pochodzenia żydowskiego), 26 lutego zginęło kolejnych 190, a pod koniec lutego zabito jeszcze 118 osób.

W czerwcu natomiast trzema transportami wywieziono na śmierć aż 358 więźniów warszawskiego Pawiaka — w tym wielu przedstawicieli polskiej elity politycznej, intelektualnej i kulturalnej. W dniu 21 czerwca 1940 r. w Palmirach zostali rozstrzelani m.in.:

— Mieczysław Niedziałkowski, pseudonim „Mek”, publicysta i polityk Polskiej Partii Socjalistycznej, członek ponadpartyjnego Komitetu Obywatelskiego przy Dowództwie Obrony Warszawy. Za udział w obronie stolicy odznaczony Krzyżem Walecznych;

55 Oficjalna strona Muzeum – Miejsce Pamięci Palmiry: <http://www.warsawtour.pl/zabytki-i-inne-atrakcje/muzeum-miejsce-pami-ci-palmiry-4020.html> (dostęp z 3 września 2020 r.).

56 Cyt. za: Instytut Pamięci Narodowej, Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Biuro Edukacji Publicznej, *Zagłada polskich elit Akcja AB — Katyń*, Warszawa 2009.

- Maciej Rataj, przywódca Stronnictwa Ludowego i były marszałek Sejmu;
- Tomasz Stankiewicz, polski kolarz, wicemistrz olimpijski z igrzysk w Paryżu w 1924 r. na 4 000 m na torze (drużynowo);
- Janusz Kusociński, wybitny lekkoatleta, mistrz olimpijski z Los Angeles z 1932 r. w biegu na 10 km, srebrny medalista pierwszych mistrzostw Europy na dystansie 5 000 m, 28 września 1939 r. odznaczony z rozkazu gen. Juliusza Rómmla Krzyżem Walecznych za udział w obronie Warszawy⁵⁷.

W ramach ekshumacji zwłok w Palmirach w 1946 r. odkryto 24 mogiły, w tym 3 groby o długości 50 m⁵⁸. Przyjmuje się, że w Palmirach mógł zostać rozstrzelany w grudniu 1939 r. prezydent Warszawy Stefan Starzyński⁵⁹.

Jednocześnie, władze niemieckie rozpoczęły wdrażanie regulacji prawno-administracyjnych w zakresie organizacji życia ludności stolicy oraz całego *Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete* (Generalnego Gubernatorstwa). Jak podaje Olczak⁶⁰ tylko od października do końca grudnia 1939 r. wydano aż 167 aktów prawnych, a w samym 1940 r. aż 437. Znaczna część regulacji poświęcona była oczywiście ludności żydowskiej. I tak:

- 20 października zablokowano konta i depozyty bankowe,
- 26 października ogłoszono roboty przymusowe,

57 W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień...*, s. 64; E. Duraczyński, *Polska...*, s. 64; M.M. Drozdowski, A. Zahorski, *Historia Warszawy. Jeden Świat*, Warszawa 2004, s. 350.

58 M. Wardzyńska, *Był rok...*, s. 242.

59 Wspomnieć w tym miejscu należy, że podobne akcje miały miejsce również ze strony wschodniego agresora. Jednym z najbardziej haniebnych aktów terroru wobec polskiego narodu była uchwała, jaka zapadła 5 marca 1940 r. na posiedzeniu Politbiura WKP(b) o rozstrzelaniu polskich oficerów znajdujących się w sowieckich obozach jenieckich. Na jej podstawie, miesiąc później, strzałem w tył głowy zabito łącznie prawie 22 tys. polskich mundurowych. Najwięcej z nich zginęło w Miednoje, Katyniu i Charkowie — łącznie około 14,5 tys. (por. P. Mitzner, *Rosja a Katyń*, Warszawa 1994, s. 5, 105..

60 M. Olczak, *Życie codzienne mieszkańców Warszawy w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*, [w:] *Ludność i dzieci w okupowanej Warszawie. Symposium*, Warszawa 2011, s. 11–26.

- 23 listopada nakazano oznaczyć sklepy żydowskie gwiazdą Dawida, a od 1 grudnia takie oznaczenie w formie opaski musieli nosić wszyscy powyżej 10 roku życia,
- 11 grudnia ograniczono prawo do podróżowania i zajmowania miejsc w środkach lokomocji oraz rozpoczęto likwidację szkół żydowskich, tego samego dnia ludność żydowską w Generalnej Guberni w wieku od 14 do 60 lat podporządkowano policji niemieckiej,
- 26 stycznia 1940 r. wydano zakaz podróżowania koleją,
- 13 października 1940 r. ograniczono prawo do swobodnego zamieszkania⁶¹.

Podkreślić w tym miejscu należy, że osobnego potraktowania wymagają losy Żydów na terenie okupowanej Polski i Warszawy. Paranoiczna ideologia hitlerowska obarczała ich wszelkimi możliwymi i niemożliwymi winami. W stworzonej przez hitlerowców swoistej hierarchii narodów i ras, przyznawała im miejsce jeszcze niższe, niż Słowianom. W praktyce oznaczało to ich eksterminację. W przedwojennej Polsce żyło około 3 mln Żydów. W samej Warszawie było ich 380 tys., co stanowiło niemal 30% ogółu jej mieszkańców⁶². Różnice w traktowaniu Polaków i Żydów przez hitlerowców były widoczne od samego początku okupacji. 2 października 1940 r. wydane zostało rozporządzenie o utworzeniu dzielnicy żydowskiej (getta) w północnej części miasta⁶³. Cały obszar getta otoczony został 3-metrowym murem o łącznej długości 16 km. Na obszarze liczącym zaledwie 340 ha zgromadzono całą żydowską ludność Warszawy oraz przesiedleńców z mniejszych gett na Mazowszu i z terenów włączonych do Rzeszy. W 1941 r. warszawskie getto zamieszkiwało około 450 tys. osób. Na 1 izbę przypadało aż 13 osób⁶⁴. Do lipca 1942 r. hitlerowcy przeprowadzali tzw. eksterminację pośrednią, polegającą na wymuszeniu na Żydach niewolniczej pracy po-

61 T. Bednarczyk, *Życie codzienne warszawskiego getta*, Warszawa 1995, passim.

62 Warszawa stanowiła w ten sposób największe skupisko ludności żydowskiej w Europie i drugie na świecie (po Nowym Jorku). Por. R. Sakowska, *Ludzie z dzielnicy zamkniętej. Z dziejów Żydów w Warszawie w latach okupacji hitlerowskiej październik 1939 – marzec 1943*, Warszawa 1993, s. 9, 28, 29; E. Duraczyński, *Polska...*, s. 74.

63 K. Mórski, *Warszawa dzieje miasta*, Warszawa 1988, s. 330; R. Sakowska, *Ludzie...*, s. 28 i nast.

64 K. Mórski, *Warszawa...*, s. 330–331; R. Sakowska, *Ludzie...*, s. 28–45.

nad ich siły, przyznawaniu im głodowych racji żywnościowych, ograniczaniu dostaw opału itd. W ten sposób tysiące zamkniętych w getcie osób ginęło z głodu, zimna i chorób. Począwszy od lipca 1942 r. Niemcy przystąpili do bezpośredniej już eksterminacji ludności żydowskiej. Codziennie wyjeżdżały z Warszawy wielotysięczne transporty do obozu zagłady w Treblince⁶⁵. W ten sposób doszło do całkowitej niemal zagłady społeczności żydowskiej stolicy.

Zmiany wcielane były również w sferze organizacji społeczno-kulturalnej całego obszaru okupowanego, w tym Warszawy. W ramach narady z udziałem Hansa Franka dotyczącej polityki kulturalnej na okupowanych obszarach mającej miejsce w Łodzi 31 października 1939 r., jak również w związku z memoriałem z 22 listopada Urzędu ds. Polityki Rasowej NSDAP zadeklarowano likwidację szkół średnich, zawodowych, seminariów duchownych i szkół wyższych; ograniczenie możliwości kształcenia Polaków do poziomu podstawowego („umiejętność czytania, pisanie i rachowania”), zakaz posiadania aparatów radiowych, likwidację kin, teatrów oraz ograniczenie dostępu do systemu prasowego. Zarekomendowano ponadto redukcję kadry nauczycielskiej („polski nauczyciel, jak i polska nauczycielka są wybitnymi krzewicielami polskiego szowinizmu, więc nie należy ich pozostawić w służbie szkolnej”)⁶⁶.

Niemcy niszczyli przemysł lokalny, wykupując masowo towary, płacąc niekiedy pieniędzmi niemieckimi wycofanymi z obiegu, bądź po prostu rabując. Przeprowadzano wysiedlania z mieszkań i domów o wysokim standardzie, czy też całych ulic, tworząc dzielnice niemieckie⁶⁷.

65 R. Sakowska, *Ludzie...*, s. 193–214.; W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień...*, s. 460; E. Duraczyński, *Polska...*, s. 76.

66 A. Ignatowicz, *Tajna oświata i wychowanie w okupowanej Warszawie. Warszawskie Termpile 1939–1945*, Warszawa 2009, s. 13.

67 W kontekście okupanta radzieckiego należy tylko wspomnieć, że 29 listopada 1939 r. Rada Najwyższa ZSRS nadała radzieckie obywatelstwo wszystkim osobom zamieszkującym na anektowanych terenach. W krótkim czasie zunifikowano cały system administracyjny, izolując większość polskich urzędników, zlikwidowano przedwojenne polskie organizacje polityczne, społeczne i gospodarcze, rozpoczęto także brutalną ateizację. Na dużą skalę przeprowadzono depolonizację i sowietyzację szkolnictwa podstawowego i średniego, powołując w to miejsce szkoły ukraińskie i białoruskie oraz dokonując głębokich zmian programowych. Z powodu braków kadrowych utrzymano jednak w większości polski charakter szkolnictwa wyższego. Znacjonalizowane zostały zakłady pracy zatrudniające ponad 40 pracowników, a w celu pozyskania ludności chłopskiej przeprowadzono parcelację większej własności ziemskiej (por. A. Głowacki, *Sowieci wobec...*, s. 403–481; C. Brzoza, *Polska w czasach...*, s. 295).

Pewnym symbolem i swoistym obrazem życia codziennego Warszawy oraz atmosfery terroru jest jednak zdecydowanie działalność oraz wizerunek społeczny funkcjonariuszy wspomnianej już *Einsatzgruppen*, jak również decyzje podejmowane przez Himmlera. Granica bestialstwa i skala niczym nieuzasadnionej rzezi ludności w Polsce we wczesnym okresie okupacji wzbudziła nawet dezaprobatę czy też sprzeciw dowódców Wehrmachtu. Zaznaczyć tu jednak należy również funkcję i rolę jaką spełniały takie komunikaty, a więc społecznego oczyszczenia oraz próby zmycia odpowiedzialności przez Wehrmacht, który w ten sposób próbował ukryć swoją równie zbrodniczą działalność. Maria Wardzyńska wymienia 52 lokalizacje masowych egzekucji, przeprowadzonych przez Wehrmacht tylko we wrześniu 1939 r.⁶⁸.

Już w styczniu 1940 r. Himmler musiał negocjować rozejm z naczelnym dowódcą niemieckich wojsk lądowych w okresie 1938–1942 Waltherem von Brauchitschem. Wehrmacht wskazywał przede wszystkim na fakt, że masowe akty terroru wobec ludności cywilnej doprowadzą do niepotrzebnych ruchów społecznych na okupowanych obszarach i intensyfikacji aktywności środowisk oporu. Podejmowano również kwestię wytrzymałości psychicznej żołnierzy. Wyraża się to w niezwykle ciekawym memorandum niemieckiego generała piechoty Johanna Blaskowitza:

Rzeź kilkunastu tysięcy Żydów i Polaków, która się obecnie odbywa, jest całkowicie nieprzemyślana, ponieważ w ten sposób nie można zniszczyć idei państwa polskiego w oczach szerokiej ludności, ani pozbyć się Żydów. [...] Jeśli wysokiej rangi oficerowie SS i policji będą żądać aktów przemocy i brutalności oraz otwarcie je pochwalać, to wkrótce rządzić będą zwyrodnialcy⁶⁹.

Pomimo tak wielkiej skali represji, jakiej nie doświadczyła żadna inna okupowana przez Niemców stolica, Warszawa całkowicie zasłużyła stała się symbolem oporu i walki oraz uzyskała miano Stolicy Polskiego Państwa Podziemnego, czego symbolem może być chociażby szaleńczy, choć nieco dziś zapomniany, plan zabójstwa Hitlera w trakcie defilady z 5 października 1939 r., autorstwa majora Franciszka Niepokólczyckiego (dowódcy 60. batalionu saperów Armii „Modlin”). Jednocześnie, uzupełniając miejsca egzekucji z terenu Warszawy i okolic o ustalenia chociażby Prokuratora Marka Rabiegi, dotyczące mordów z okresu m.in. 1939 i 1940 r. (139 osób zabitych na terenie Nadarżyna

68 M. Wardzyńska, *Był rok...*, s. 125–126.

69 R. Rhodes, *Mistrzowie śmierci. Einsatzgruppen*, Warszawa 2008, s. 21–23.

i okolic, Lasów Sękocińskich — Magdalenki i Sękocina, Raszyna, Falent, Imielina i okolic)⁷⁰ uznać należy, że na swej czarnej mapie historii Warszawa posiada krwawą listę niezliczonych miejsc pamięci. Na miano takiego miejsca zasługuje również Las Natoliński.

⁷⁰ Wykaz ofiar z lat 1939–1940 sporządzony w oparciu o decyzję umorzenia śledztwa dotyczącego zbrodni nazistowskich popełnionych w okresie od 1939 r. do 1945 r. w Lasach Sękocińskich, Lasach Młochowskich, Okęciu, Raszynie, Falentach i Imielinie. Raport pełny dostępny na stronie IPN: <http://ipn.gov.pl/wydzial-prasowy/komunikaty/umorzenie-sledztwa-dotyczacego-zbrodni-nazistowskich-popelnionych-w-okresie-od-1939-r.-do-1945-r.-w-lasach-sekocinskih,-lasach-mlochowskich,-okeciu,-raszynie,-falentach-i-imielinie> (dostęp z 3 września 2020 r.).

Lokalizacja i badania archeologiczne śladów zbrodni

Powojenna historia zespołu w Natolinie, pełniącego funkcję rezydencji rządowej, poprzez fakt izolacji od życia miejskiego stworzyła unikalną szansę badań obszaru praktycznie niezakłóconego współczesnymi relikтами działalności ludzkiej. Istotnym elementem lasu, znajdującego się poniżej zabudowań pałacowych, jest układ sieci drożnej oraz system kanałów odwadniających, ukształtowany w swym głównym zarysie w końcu XVIII w. i początkach XIX w. Przy najmniej od połowy XIX w. aż do początków lat 90. XX w. szata leśna była zdecydowanie rzadsza niż ma to miejsce obecnie¹.

Latem 2010 r. na terenie zespołu pałacowo-parkowego, i jednocześnie Rezerwatu Las Natoliński, przeprowadzone zostały badania archeologiczne. Celem prac było precyzyjne zlokalizowanie miejsca rozstrzelania i pochówku 15 osób w listopadzie 1939 r., których ciała ekshumowano w 1971 r. w ramach śledztwa prowadzonego przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie (dalej OKW). Podjęcie się tych badań miało związek z planowanym przez Fundację „Centrum Europejskie Natolin” utworzeniem trwałego miejsca pamięci ofiar represji niemieckich na terenie Lasu Natolińskiego. W ramach planu badań założono również poszukiwania innych, ewentualnych miejsc pochówków ofiar represji nazistowskich z okresu II wojny światowej.

1 M. Orzechowski, K. Lewańska-Tukaj, *Natolin. Przyroda. Nature*, Warszawa 2007, s. 35.

Ze względu na wspomnianą izolację od otoczenia omawiana część lasu nie była wcześniej poddana penetracjom archeologicznym. Badania podjęte w 2010 r. służyły więc również rozpoznaniu terenu pod kątem występowania innych reliktyw kulturowych. Dodatkowym elementem podjętego projektu było sprecyzowanie najważniejszych metod prac archeologicznych na terenie zwanego kompleksu leśnego objętego ochroną przyrody.

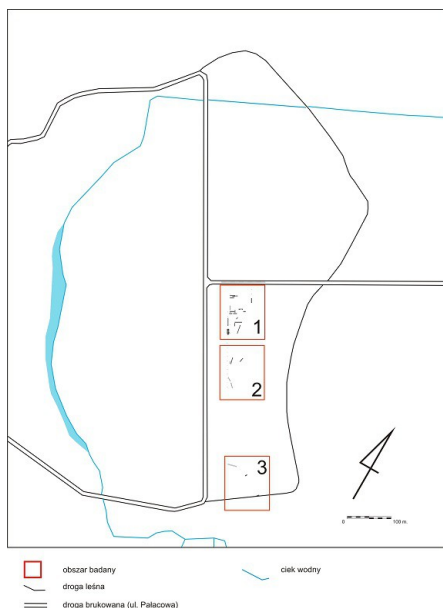


Ryc. 13

Głaz upamiętniająca osoby rozstrzelane w 1939 r. Widok od strony NE. Marzec 2010 r. (fot. O. Ławrynowicz).

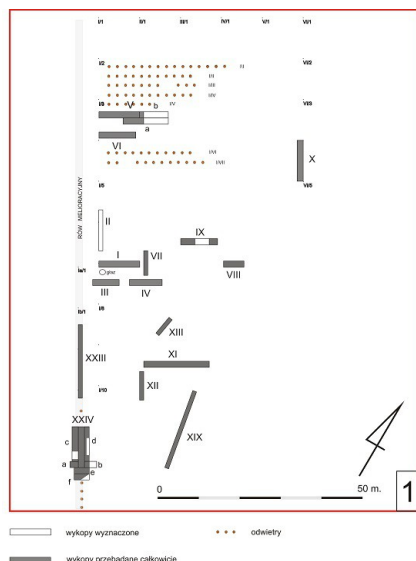
Podstawowym wyzwaniem badawczym stało się wyznaczenie terenu prac wykopaliskowych, który zlokalizowany byłby w miejscach związanych z represjami niemieckimi z okresu II wojny światowej. Znaczącym ograniczeniem zakresu potencjalnych metod badawczych stała się duża powierzchnia obszaru badań, dochodząca do 80 ha oraz fakt, że Rezerwat Las Natoliński w części podkarpowej to gęsto porośnięty drzewami i krzewami, częściowo bagieny obszar, którego powierzchnia pokryta jest celowo pozostawionymi, licznymi szczątkami roślin drzewiastych, utrudniającymi wykonanie nawet prostych pomiarów geodezyjnych, jak również badań przy użyciu magnetometru czy georadaru. Ze względu na wymogi w zakresie ochrony przyrody, praktycznie wykluczone jest tu także zastosowanie metod szerokopłaszczyznowych. Z tego samego powodu utrudnione byłoby użycie sprzętu mechanicznego (np. minikoparki). Do wykorzystania pozostały więc: nieinwazyjna prospekcja terenowa w postaci obserwacji form terenowych (zagłębień i wzniesień), zróżnicowania szaty roślinnej, występowania konstrukcji drewnianych i murowanych, cieków i zbiorników wodnych oraz powierzchniowa penetracja ściółki leśnej przy użyciu wykrywacza metali z zastosowaniem planigrafii w celu poszukiwań elementów amunicji, mogących być świadectwem dokonanej tu egzekucji. Badania inwazyjne ograniczone były do wykopów sondażowych oraz odwiertów².

2 W. Duda, *Opis wykopów i odwiertów*, [w:] *Sprawozdanie z badań archeologicznych na stanowisku Rezerwat Las Natoliński przeprowadzonych w roku 2010* (mps. w archiwum CEN, s. 22–27).



Ryc. 14

Warszawa. Las Natoliński. Lokalizacja obszarów badań wykopami i odwiertami sondażowymi (oprac. W. Duda).



Ryc. 15

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Lokalizacja wykopów i odwiertów sondażowych (oprac. W. Duda).

W chwili rozpoczęcia prac archeologicznych ekipa badawcza dysponowała ogólnymi danymi o miejscu ekshumacji 15 ciał, która przeprowadzona była przez OKW w 1971 r. Informacje zawarte w dokumentacji konserwatorskiej zespołu pałacowo-parkowego w Natolinie sugerowały, że miejsce to znajdowało się przy głazie narzutowym, usytuowanym 64 m na południe od ul. Pałacowej, w odległości ok. 2 metrów od rowu melioracyjnego, prostopadłego do ulicy³. Przeprowadzone w czerwcu 2010 r. badania wykazały stosunkowo dużą zawartość fosforu w okolicy tego miejsca, świadczącą o możliwości wystąpienia pod ziemią szczątków ludzkich⁴.

- 3 A. Koss, W. Fijałkowski, A. Misiorowski, *Posiedzenie Zespołu Rzeczoznawców ds. założenia pałacowo-parkowego w Natolinie w dn. 12 marca 1998 r.* (protokół w archiwum CEN).
- 4 P. Kittel, *Sprawozdanie z polowych oznaczeń zawartości fosforu w gruncie w parku w Natolinie*, Łódź–Warszawa 2010, (mpis w archiwum Stołecznego Konserwatora Zabytków w Warszawie), s. 6–7.

Zawężenie terenu badań objęło trzy obszary lasu, tj. teren położony wokół głazu (por. ryc. 10–12; ryc. 13) oraz usytuowany w kierunku południowym teren, wyznaczony na podstawie badań powierzchniowych (ryc. 14). W ich trakcie wyznaczono 24 wykopy sondażowe o szerokości 1 m i 1,5 m oraz długości wahającej się od 5 do 30 m, z czego przebadano 19 wykopów o łącznej powierzchni 308,1 m², przy czym przez wzgląd na wymogi Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie zaniechano eksploracji fragmentów wykopów o łącznej pow. 36,16 m², w których stwierdzono rozwinięty system korzeniowy drzew. Ponadto wykonano serię odwiertów przy użyciu świdra strzemiączkowego oraz przeprowadzono nieinwazyjne badania powierzchniowe przy użyciu wykrywacza metali⁵. Teren ten został przebadany także pod kątem obecności śladów osadnictwa prahistorycznego oraz średniowiecznego i nowożytnego. W tym



Ryc. 16

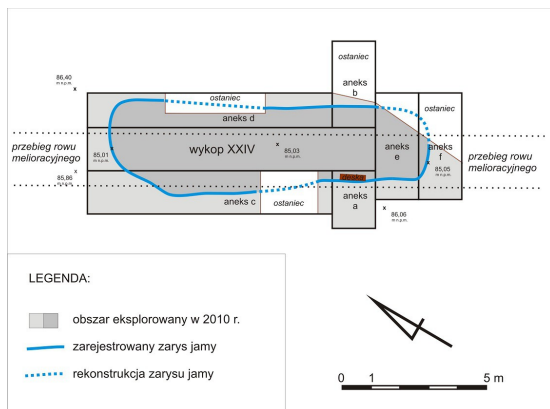
Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop X przed eksploracją. Widok od strony SE (fot. W. Duda).



Ryc. 17

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XI po eksploracji. Widok na ścianę NE wykopu (fot. W. Duda).

5 O. Ławrynowicz, P.A. Nowakowski, *Sprawozdanie z badań archeologicznych na stanowisku „Rezerwat Las Natoliński” przeprowadzonych w roku 2010* (mps. w archiwum Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie).



Ryc. 18

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XXIV. Plan z zaznaczeniem aneksów i zarysu jamy poekshumacyjnej (oprac. W. Duda).

Obszar ten charakteryzował się występowaniem kilkudziesięcioletniego drzewostanu, ograniczającym obszar poszukiwań ewentualnych śladów prac ziemnych z okresu II wojny światowej. Założono tu początkowo 13 sondaży (numery I-XII, XIX), których eksploracja nie przyniosła jednak oczekiwanych efektów (ryc. 16–17), oraz kilka linii odwiertów.

W wyniku równolegle prowadzonej kwerendy w OKW uzyskano dostęp do akt, w których natrafiono na dwa protokoły związane z prowadzonymi pracami ekshumacyjnymi pod kierunkiem sędzi Lidii Kwiatkowskiej w dniach 29 marca oraz 5–21 kwietnia 1971 r.⁶ Z zawartych tam informacji dotyczących lokalizacji miejsca egzekucji i mogiły najistotniejsza była ta, że miejsce pochówku ofiar egzekucji z listopada 1939 r. usytuowane jest „na lewej części parku, patrząc od drogi prowadzącej od strony bramy wjazdowej w kierunku pałacu — w rowie, służącym niegdyś do odwadniania terenu. Odległość między tym miejscem,

ostatnim przypadku pomocne okazały się mapy i plany terenu z okresu budowy i funkcjonowania założenia pałacowo-parkowego z czasu trzech ostatnich stuleci.

Obszar 1 (ryc. 15) to teren położony wokół wspomnianego głazu, ograniczony od strony północnej ul. Pałacową, a od strony zachodniej rowem melioracyjnym (prostopadłym do ul. Pałacowej) i związanym z nim terenem zabagnionym, ciągnący się w kierunku południowym (od ul. Pałacowej) na odległość około 120 m oraz w kierunku wschodnim (od rowu) na odległość około 60 m. Ob-

6 *Protokół z próbnego kopania na miejscu zbrodni, wskazanym przez świadków Władysława i Leopolda K., położonym w parku pałacu w Natolinie, sporządziła s. L. Kwiatkowska, Warszawa, 30 marca 1971, (OKW/S-43/04/Zn, k. 11); Protokół z ekshumacji zwłok, przeprowadzonej w parku w Natolinie przez sędziego L. Kwiatkowską, delegowaną do Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, sporządziła protokolantka B. Mańkowska, Warszawa 21 kwietnia 1971; OKW/S-43/04/Zn, k. 16–27.*

a wspomnianą drogą, wynosi około 80–90 m”⁷.

Zgodnie z powyższą lokalizacją założono sondaż nr XXIII o szerokości 1 m wzdłuż wspomnianego rowu melioracyjnego od 75 do 95 m od drogi w kierunku południowym. Eksploracja sondażu nie wykazała ingerencji antropogenicznej, młodszej od czasu powstania rowu.

Równolegle zintensyfikowano badania przy użyciu wykrywaczy metali wzdłuż rowu w kierunku południowym od wykopu XXIII, w wyniku czego w odległości ok. 10 m od wspomnianego sondażu natrafiono na znajdujące się na

powierzchni gruntu, w ściółce leśnej, ołowiane pociski (23i–j) i mosiężne łuski pistoletowe 7,65 x 17 mm o sygn. DWM/K/479A/K oraz 9 x 19 mm o sygn. Geco 9m/m (por. ryc. 23e–f). Znaleźiska te skłoniły ekipę badawczą do założenia kolejnego sondażu o nr. XXIV wzdłuż rowu melioracyjnego. Natrafiono tu na zarys jamy, który jak się okazało po dodaniu aneksów (A–F) znajdował się dokładnie w korycie rowu melioracyjnego, co znacznie utrudniło jej eksplorację (ryc. 18–21). Podczas dalszych badań odkryto ślady dokonanej tu ekshumacji, takie jak deski szalunkowe, fragmenty termosu, folii i sznurka z tworzywa sztucznego (ryc. 23d) oraz zabytki związane z pierwotnym pochówkiem, m.in. kolejne elementy amunicji pistoletowej (ryc. 23g–h, 23k–m), guziki żelazne i z tworzywa sztucznego oraz mosiężne guziki z wyobrażeniem orła w koronie wraz z fragmentami grubej tkaniny przedwojennego polskiego płaszcza lub kurtki wojskowej (ryc. 22e–g), mosiężny guzik, prawdopodobnie od otoku czapki z daszkiem (ryc. 22c), ołowiany kulisty przedmiot, prawdopodobnie ciężarek do wagi (ryc. 22d), mosiężne przesuwki do szelek (23b–c), fragment grzebienia (ryc. 23a) oraz fragmenty tekstyliów w zaawansowanym stanie rozkładu⁸.



Ryc. 19

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XXIV z aneksami a i b w trakcie eksploracji z widocznym zarysem jamy poekshumacyjnej oraz szalującą ją deską. Widok od strony NW (fot. W. Duda).

7 Tamże, k. 21.

8 K. Demkowicz, D. Swat, *Opis ruchomego materiału zabytkowego* (w tym tomie).



Ryc. 20

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XXIV z aneksami w trakcie eksploracji z widocznym zarysem jamy poekshumacyjnej. Widok od strony NW (fot. W. Duda).

rosyjską kopiejkę z pocz. XX w., noszącą ślady modyfikacji w formę żetonu (ryc. 24c), grzebień rogowy z napisami *PATRIA* (ryc. 27a), *AUSTRIA* (ryc. 27b), metalową maszynkę do golenia z napisem *ROTBART-MOND EXTRA* (ryc. 26f), sekcję pióra wiecznego ze stalówką z napisem *GOLDUR 4* (ryc. 26c), drewnianą pieczętkę z napisem *Koło Porad Sąsiedzkich Pow. Garwolińskiego* (ryc. 30), szczoteczke do zębów z napisem *308* (ryc. 25a), zapalniczki z napisami *Dr.H* i *RL* (ryc. 26a–b), latarkę typu „paluszek” z nakrętką z napisem *Daimon x Daimon*, żarówkę z napisem *5 V. WAWEL* (ryc. 26e), ołówek kopiowy z napisem *OMNIUM C ST. MAJEWSKI* (ryc. 25b), skórzany portfel zawierający do-

Znaleziska te nawiązywały do odkryć dokonanych podczas badań przeprowadzonych w 1971 r. Wówczas większość odkrytych przedmiotów stanowiły fragmenty odzieży. Były to przeważnie strzępy płótna i sukna w kolorach szaro-beżowym, brudnoczarnym, brudno-brązowym, czarnym, szaro-stalowym utkane w „jodelkę”, ciemno-granatowym, szaro-zielonym, szaro-popielatym oraz fragmenty skóry. W wyniku badań kryminalistycznych ustalono wówczas, że były to części elementów garderoby męskiej, takie jak: kapelusz, czapka, spodnie, kamizelki, marynarki, buty, podwiązki do męskich skarpet, jesionki (kurtki), płaszcze, w tym jedna z futrzanym kołnierzem oraz bluza mundurowa typu wojskowego⁹. Do ciekawszych przedmiotów wówczas odkrytych zaliczyć można skórzaną okładkę futerału do okularów z napisem *G.GER-LACH WARSZAWA* (ryc. 27d), części wewnętrznej wykładziny kapelusza z napisem *MIESZKOW/SKI/ Warszawa* (ryc. 24k),

⁹ *Sprawozdanie z badania kości i przedmiotów znalezionych w czasie ekshumacji w parku natolińskim, przeprowadzonej w dniach 5–21.04.1971 — dostarczonych do ekspertyzy w kilku kartonach*, podpisali: ppłk lek. A. Michałowski, Naczelnik Wydziału Biologii Zakładu Kryminalistyki KGMO, por. lek. M. Stochaj, St. Ekspert WB ZK KGMO, OKW/S-43/04/Zn, k. 108–113.

kument z przepisami prawa łowieckiego (ryc. 27g) oraz fragmenty polskich dokumentów i formularzy, blankiety nadawcze, np. na rzecz „Tygodnika Katolickiego” (ryc. 28a) oraz Państwowego Funduszu Drogowego (ryc. 28b–d, 29a–b), zawierające odciski pieczętów urzędowych w rubryce „Stempel dzienny”: po jednym z napisem *WILGA* (por. ryc. 28c) i *GARWOLIN* i trzy z napisem *WARSZAWA* (por. ryc. 29a–b) oraz towarzyszące im daty



Ryc. 21

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XXIV z aneksami w trakcie eksploracji z widocznym zarysem jamy poeksploracyjnej. Widok od strony SE (fot. W. Duda).

dzienne z lat 1937–1939, fragment mapy Polski z zaznaczonymi miejscowościami położonymi w kierunku zachodnio-północnym i południowo-wschodnim od Warszawy, fragment formularza więziennego, fragment czasopisma, prawdopodobnie „Nowego Kuriera Warszawskiego” nr 29 z dn. 12 listopada 1939 r. (ryc. 29c). Odkryto także przedmioty pozbawione napisów: protezę dentystyczną (ryc. 27h), zapalniczkę (ryc. 26d), skórzaną oprawkę futerału na okulary (ryc. 27f), przedmiot przypominający wycior do fajki (ryc. 27e), oprawkę szkiełka powiększającego, 5 butów męskich, guziki metalowe i z tworzywa sztucznego (ryc. 24e–j) oraz spinki metalowe (ryc. 24d). Ponadto odkryto okulary z rogowymi oprawkami, które udało się zidentyfikować z okularami na przedwojennym zdjęciu, jednej z ofiar egzekucji z listopada 1939 r., Aleksandra Walaska (ryc. 26c; por. ryc. 5). Natrafiono także na dwie mosiężne łuski pistoletowe: 7,65 x 17 mm o sygn. *DWM/K/479A/K* oraz 9 x 19 mm o sygn. *Geco 9m/m* (ryc. 24a–b). W sprawozdaniu z badań nie wspomniano zaś o odkryciu jakiegokolwiek pociśku, co mogło być efektem dużego tempa badań¹⁰.

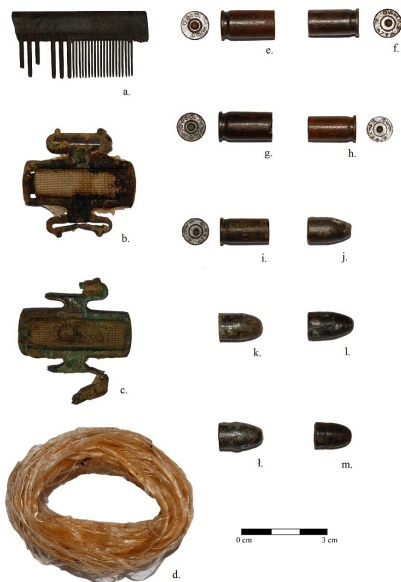
¹⁰ *Sprawozdanie z przeprowadzonych badań przedmiotów i dokumentów przeprowadzone w Zakładzie Kryminalistyki KGMO w Warszawie z dn. 10 sierpnia 1971*, podpisał płk W. Wójcik, Naczelnik Wydziału Badań Dokumentów ZK KGMO, OKW/S-43/04/Zn, k. 116–123. Przedmioty odkryte w 1971 r. w większości zostały poddane komisijnemu zniszczeniu; OKW/S-43/04/Zn, k. 221–222.



Ryc. 22

Warszawa. Las Natoliński. Zabytki ruchome. Z prospekcyj terenowej

a – cynkowy guzik bieliźniany (5 m na południe od wykopu nr XIV, nr inw. 27). Wykop nr XXIV: b – metalowy (żelazny) guzik, odkryty z fragmentem materiału (nr inw. 38); c – mosiężny guzik, prawdopodobnie od otoku czapki z daszkiem (nr inw. 55); d – ołowiany kulisty przedmiot, prawdopodobnie ciężarek do wagi (nr inw. 56); mosiężne guziki z wyobrażeniami orła w koronie, odkryte z fragmentami grubej tkaniny: e – (nr inw. 61), f – (nr inw. 43), g – (nr inw. 46) (fot. P. Pudło).

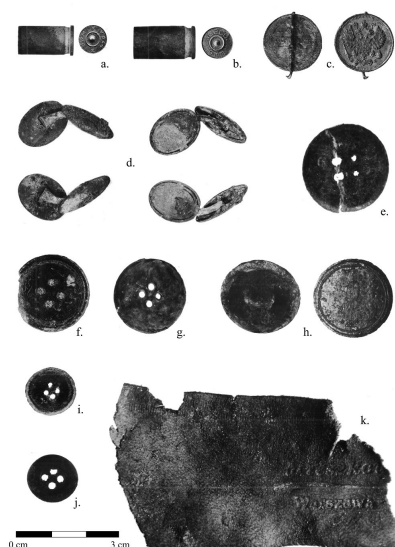


Ryc. 23

Las Natoliński. Wykop nr XXIV. Zabytki ruchome.

a – fragment grzebienia z czarnego tworzywa (nr inw. 42); mosiężne przesuwki do szelek z fragmentami szelek: b – (nr inw. 60), c – (nr inw. 82); d – odcinek sznurka propylenowego, zapewne z czasu ekshumacji w 1971 r. (nr inw. 50); mosiężne łuski 7,65 x 17 sygn. DWM/K/479A/K: f – (nr inw. 39), h – (nr inw. 41), i – (nr inw. 80); mosiężne łuski 9 x 19; sygn. Geco 9m/m: e – (nr inw. 40), g – (nr inw. 63); pociski pistoletowe, w tym jeden (j) ze śladem na wierzchołku po uderzeniu: j – (nr inw. 37), k – (nr inw. 67), l – (nr inw. 75), ł – (nr inw. 66), m – (nr inw. 76) (fot. P. Pudło).

Podczas badań w 2010 r. natrafiono również na drobne kości lub drobne fragmenty kości ludzkich. Były to kości ręki (palciczki, kość haczykowata, kość śródręcza) i stopy (kość klinowa pośrednia) osobników dorosłych oraz fragmenty trzonów żeber osobników powyżej wieku Infans II, tj. powyżej wieku 14



Ryc. 24

Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r.

a – mosiężna łuska 7,65 x 17, sygn. DWM/K/479A/K, b – mosiężna łuska 9 x 19, sygn. Geco 9m/m; c – żeton wykonany z monety (1 kopiejka rosyjska z początku XX w.); d – para spinek metalowych do mankietów; guziki: e-j; k – fragment wewnętrznej wykładziny kapelusza z napisem MIESZKOWSKI Warszawa.

ści miedzianych, 18 obojczyków, 8 mostków, 16 łopatek, 126 żeber, 22 kości ramieniowych, 18 kości łokciowych, 25 kości promieniowych, 6 kości udowych, 7 kości piszczelowych, 10 kości strzałkowych, 5 rzepek, 38 kości stępu, 94 kości śródstopia, 5 kości nadgarstka, 48 kości śródręcza, 29 pa-

lat oraz w wieku Juvenis, tj. w wieku 15–19 lat¹¹ (ryc. 31). Odkryte w 1971 r. w tym samym miejscu kości ludzkie określono jako lekkie, kruche, barwy żółto-brunatnej, całkowicie pozbawione tkanek miękkich. Szczątki te zostały zliczone według rodzajów: 55 kręgów szyjnych, 74 kręgów piersiowych, 34 kręgów lędźwiowych, 8 kości krzyżowych, 13 ko-



Ryc. 25

Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r.

a – szczoteczka do zębów z tworzywa sztucznego z napisem 308; b – drewniany ołówek kopiowy z napisem (KOP) OMNIUM C ST. MAJEWSKI.

¹¹ G. Mazur, *Wyniki badań antropologicznych szczątków kostnych odkrytych w Lesie Natolińskim w Warszawie w 2010 r.*, Łódź 2012 (mps. w Instytucie Archeologii UŁ).



Ryc. 26

Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r.

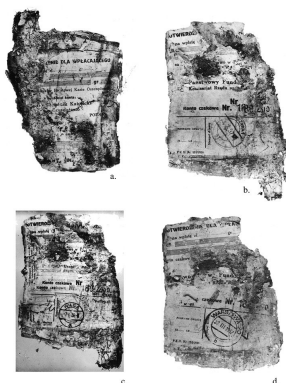
a – zapalniczka metalowa z napisem RL, b – zapalniczka metalowa z napisem Dr. H, d – zapalniczka metalowa bez napisu; c – sekcja pióra wiecznego ze stalówką z napisem GOLDUR 4; e – latarka metalowa typu „paluszek” z nakrętką z napisem DAIMON x DAIMON i żarówką z napisem 5 V. WAWEL; f – maszynka metalowa do golenia z napisem ROTBART-MOND EXTRA.



Ryc. 27

Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r.

a – grzebień z tworzywa sztucznego z napisem PATRIA, b – grzebień z tworzywa sztucznego z napisem AUSTRIA; c – okulary z rogowymi oprawkami (+2,5 dioptrii, rozstaw źrenic 66 mm); futerały do okularów: d – z napisem GERLACH WARSZAWA, f; e – wycior do fajki; g – skórzany portfel zawierający dokument z przepisami prawa łowieckiego; h – proteza dentystyczna.



Ryc. 28

Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r.

a – blankiet nadawczy na rzecz „Tygodnika Katolickiego”; b-d blankiety nadawcze na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego.



Ryc. 29

Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r.

a-b – blankiety nadawcze na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego; c – fragmenty gazety „Nowy Kurier Warszawski” nr 29 z dn. 12 listopada 1939 r.

liczków, 1 kompletną czaszkę z żuchwą, 1 czaszkę z żuchwą z rozległym ubytkiem pourazowym, 5 żuchw, 2 fragmenty kości skroniowych prawych (od dwóch osób), fragment kości potylicznej (od innej osoby), fragment twarzoczaszki (od innej osoby). Ustalono, że odkryte szczątki ludzkie pochodzą od co najmniej 13 różnych osób, których płeć określono jako męską, a wiek mieszczący się w przedziale między 18. a „powyżej” 50. rokiem życia. Wyliczono wzrost osób pochowanych w grobie na od około 158 cm do około 180 cm. Stwierdzono także, że zidentyfikowane w trakcie badań urazy miały najczęściej charakter uszkodzeń postrzałowych. W przypadku kompletnie zachowanej czaszki z żuchwą był to otwór wlotowy w prawej okolicy ciemieniowej i wylotowy w lewej okolicy skroniowej, zaś w przypadku czaszki z żuchwą z rozległym ubytkiem pourazowym był to ślad po strzale z bliskiej odległości oddany w okolice kości potylicznej. Uszkodzenia postrzałowe stwierdzono również na tylnych powierzchniach czterech łopatek, pochodzących od czterech różnych osób oraz ma jednym z kręgów piersiowych i prawdopodobnie na niektórych żebrach. Na tej podstawie ustalono, że podczas egzekucji strzały do ofiar oddawane były z tyłu¹².



Ryc. 30

Warszawa. Las Natoliński. Pieczętka (z gąbką na tusz) z napisem Koło Porad Sąsiedzkich Pow. Garwolińskiego odkryta podczas ekshumacji w 1971 r.

Podczas badań w 1971 r. odkryto dwie obrączki z wygrawerowanymi od spodu napisami. Jak ustalono, jedna obrączka z wygrawerowaną datą 4.7.1931 r. należała do Zdzisława Zabielly, druga zaś z datą 7.XII.1938 r. i inicjałami E.M.S. należała do Marceliego Blütha (ryc. 32)¹³.

Innym śladem po badaniach OKW jest zapewne wkop zaobserwowany w wykopie V. Informacje o wkopach sondażowych zakładanych w celu poszukiwań ewentualnych innych mogił obok ul. Pałacowej zawarte są w cytowanym sprawozdaniu z ekshumacji. Być może wkop ten wy-

12 *Sprawozdanie z badania kości i przedmiotów...*, OKW/S-43/04/Zn, k. 104–108, 133.

13 Obrączki te zostały przekazane małżonkom ofiar: Wandzie Czaplickiej I voto Zabiello oraz Elidzie Marii Szarocie (OKW/S-43/04/Zn, k. 187–188).

korzystano do zasypania kości zwierzęcych (m.in. owcy, sarny i bydła domowego lub żubra), na które obecna ekipa badawcza natrafiła na głębokości 1,62 m. Mało bowiem jest prawdopodobne założenie tak głębokiego wykopu jedynie w celu pozbycia się tego typu odpadów¹⁴.

W wykopie nr X natrafiono na zbiór cegieł. Elementy amunicji i inne drobne przedmioty metalowe odkryto (por. ryc. 22a) w okolicach wykopów nr XII, XIV i XVI.

Obszary 2–3 (ryc. 34–35) — stanowią go strefy zagęszczenia sondaży wzdłuż rowu melioracyjnego (nr XIII–XVIII, XX–XXII) założonych w miejscach, w których na powierzchni gruntu, względnie w ściółce leśnej, natrafiono w wyniku prospekcji przy użyciu wykrywacza metali na elementy amunicji karabinowej lub miejsca w których wykryto silny sygnał, świadczący o obecności przedmiotów wykonanych z metali kolorowych (lub dużych przedmiotów żelaznych) znajdujących się pod powierzchnią ziemi.

Najbardziej owocne wyniki udało się uzyskać przy eksploracji wykopu nr XV, położonego na terenie zabagnionym. Odkryto w nim fragmenty ceramiki naczyniowej kultury trzcinieckiej z II okresu epoki brązu (1700–1300 p.n.e.) (ryc. 34–35) i fragment naczynia średniowiecznego oraz towarzyszące im (raczej współczesne) kości owcy lub konia. Badania w tym wykopie zostały jednak przerwane ze względu na podsiąkającą wodę gruntową.



Ryc. 31

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XXIV. Kości ludzkie (fot. P. Pudło).

14 Pracownicy CEN, którzy pracowali na terenie ośrodka rządowego w Lesie Natolińskim w latach Polski Ludowej wspominają, że zwożona była tu dzika zwierzyna, na którą chętnie polowali komunistyczni dygnitarze, m.in. Leonid Breżniew. Świadectwem tych polowań są liczne znaleziska elementów powojennej amunicji od broni myśliwskiej.

Jedynie w jednym przypadku wykop (nr XVIII) założony został w miejscu, w którym pierwotnie znajdowała się betonowa płyta. W wykopie tym natrafiono na fragmenty współczesnych cegieł. W pozostałych wykopach nie stwierdzono zakłóceń pochodzenia antropogenicznego.



Ryc. 32

Warszawa. Las Natoliński. Obrączki odkryte podczas ekshumacji w 1971 r.: z datą 4.7.1931 r., należąca do Zdzisława Zabieli oraz z datą 7.XII.1938 r. i inicjałami E.M.S., należąca do Marcellego Blütha.

Badania archeologiczne przeprowadzone w 2010 r. doprowadziły do weryfikacji i uporządkowania informacji dotyczących lokalizacji miejsca pierwotnego pochówku 15 osób rozstrzelanych w Lesie Natolińskim w listopadzie 1939 r. Pokazały one duży potencjał poznawczy eksploracji ekshumowanych wcześniej grobów szkieletowych z II wojny światowej¹⁵. Przede wszystkim, dzięki przeprowadzonym poszukiwaniom i badaniom, udało się stwierdzić, że ustawiony prawdopodobnie w 1998 r. głaz upamiętniający miejsce pochówku ofiar egzekucji nie jest usytuowany w bezpośrednim sąsiedz-

twie pierwotnej mogiły, która w rzeczywistości znajduje się w rowie melioracyjnym ok. 100–110 m w kierunku południowym od ul. Pałacowej. Towarzyszący pracom archeologicznym miesięczny rekonesans terenowy w połączeniu z analizą pozyskanych źródeł archiwalnych, pozwolił także na zarysowanie możliwości dalszych badań archeologicznych na terenie Rezerwatu¹⁶.

Z perspektywy 10 lat od omawianych badań archeologicznych należy podkreślić, że wpisały się one w paradygmat metodologiczny interdyscyplinarnych badań z zakresu archeologii współczesności (wężiej – archeologii współczesnych konfliktów zbrojnych, archeologii totalitaryzmu, archeologii nas), które rozwinęły się w Polsce w drugiej dekadzie XXI w. Stały się doświadczeniem,

15 Por. O. Ławrynowicz, *Ponowne badania jam grobowych ofiar represji totalitarnych i ich archeologiczny potencjał poznawczy. Przykłady z Łodzi i Warszawy*, [w:] *Poszukiwanie i identyfikacja ofiar zbrodni systemów totalitarnych. Doświadczenia polskie w kontekście europejskim*, red. M. Zwolski, Białystok 2018, s. 171–198.

16 O. Ławrynowicz, *Nowe perspektywy badawcze* (w tym tomie).

które dołożyło kolejną cegiełkę w rozwoju tej niezwykle ważnej społecznie subdyscypliny naukowej¹⁷.

¹⁷ Szerzej na ten temat m.in.: A. González-Ruibal, *Archaeology of the Contemporary Past*, [w:] *Encyclopedia of Global Archaeology*, New York, s. 1683–1694; *Archeologia totalitaryzmu. Ślady represji 1939–1956*, red. O. Ławrynowicz, J. Żelazko, Łódź 2015; *Archeologia współczesności. Pierwszy Kongres Archeologii Polskiej*, t. I, red. A.I. Zalewska Warszawa 2016; O. Ławrynowicz, *Archaeology of Us and the Local Identity. An Interdisciplinary Context*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archaeologica”, XXXIV, 2019, s. 45–57.

Opis wykopów i odwiertów

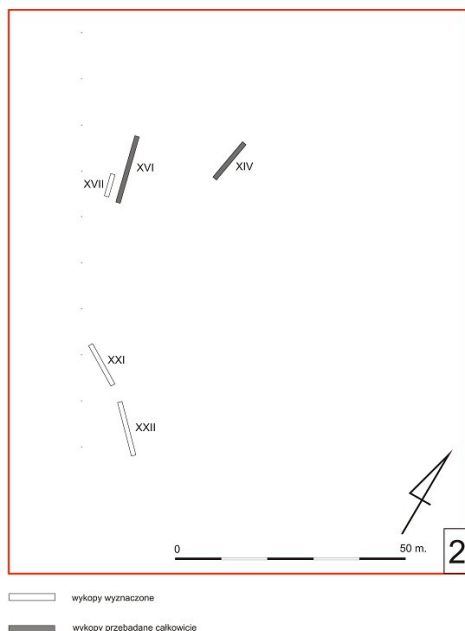
Wykopy sondażowe badane na stanowisku Rezerwat Las Natoliński skupiały się w 3 obszarach (por. ryc. 14). Lokalizowanie wykopów sugerowane było aktami śledztwa OKW, a także topografią terenu, szatą roślinną oraz luźnymi znaleziskami odkrytymi za pomocą wykrywacza metalu. Z wyznaczonych 24 wykopów, w 5 nie prowadzono badań w 2010 r. ze względów logistycznych, jakimi była konieczność skoncentrowania prac w ostatnim tygodniu sezonu badawczego w wykopie XXIV, który wykazał obecność na badanym terenie poszukiwanej jamy grobowej.

Prace badawcze skoncentrowały się szczególnie w obszarze 1, w którym obecność poszukiwanej jamy grobowej była najbardziej prawdopodobna (por. ryc. 15).

Wykop I został wyznaczony w bliskim sąsiedztwie „głazu upamiętniającego”, co umotywowane było chęcią weryfikacji źródeł odnoszących się do lokalizacji ekshumacji dokonanej w 1971 r. Wykop o wymiarach 1,5 x 10 m rozciągał się wzdłuż osi W–E (z odchyleniem 15° na N). Eksploracja wykopu do osiągnięcia poziomu calca i maksymalnej głębokości 1,6 m nie wykazała żadnych antropogenicznych zaburzeń w naturalnej stratygrafii za wyjątkiem warstwy żwiru podsypanego pod ustawiony głaz. Również brak ruchomego materiału archeologicznego świadczy o braku obecności jamy grobowej w tym miejscu.

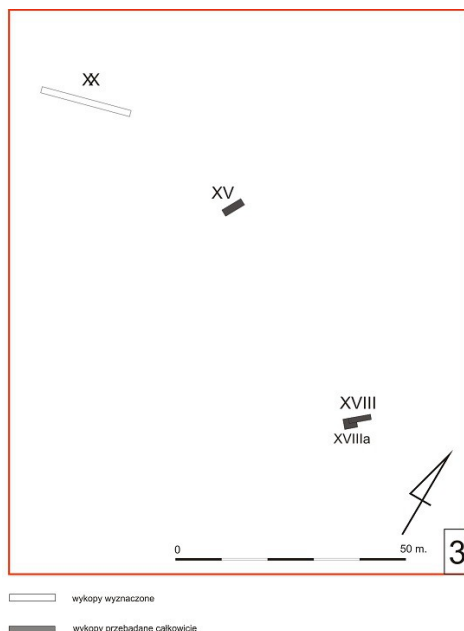
Wykop II to prostokąt o wymiarach 1 x 10 m, usytuowany był wzdłuż osi N–S (z odchyleniem 15° na W), również w strefie 1, nie był eksplorowany w 2010 r. ze względów logistycznych.

Wykop III został również wytyczony w strefie 1 w bezpośrednim otoczeniu „głazu upamiętniającego” (sondując go od S). Posiadał wymiary 1,5 x 6,5 m. Zorientowany był wzdłuż osi W–E (z odchyleniem 15° na N). Badania eksploracyj-



Ryc. 33

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 2. Lokalizacja wykopów sondażowych (oprac. W. Duda).



Ryc. 34

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 3. Lokalizacja wykopów sondażowych (oprac. W. Duda).

ne osiągające maksymalną głębokość 1,6 m nie wykazały również jak w przypadku wykopu I jakichkolwiek śladów archeologicznych, co potwierdzało błędną lokalizację domniemanej ekshumacji z 1971 r.

Wykop IV zorientowany był wzdłuż osi W–E (z odchyleniem 15° na N) ograniczając badaną powierzchnię do wymiarów 1,5 x 8 m. Przebadany obszar do głębokości 0,84 m nie ujawnił obecności śladów antropogenicznych.

Wykop V o wymiarach 1,5 x 10 m założono wzdłuż linii W–E (z odchyleniem 15° na N) w N części obszaru badanego, nieopodal ul. Pałacowej. Przeciwnał teren zagłębienia mogącego być efektem kopanej wcześniej jamy. W wyniku eksploracji do głębokości 1,62 m pozyskano szczątki kostne pochodzenia zwierzęcego, co skutkowało poszerzeniem wykopu o aneksy Va i Vb.

Aneks wykopu Va posiadał wymiary 1,5 x 11 m poszerzając wykop V od S i SE. W efekcie silnego ukorzenienia nie przebadano ok. 50% powierzchni wy-

kopu w E partii. Eksploracja do głębokości 1,6 m nie ujawniła materiału zabytkowego ani ewentualnych zaburzeń stratygrafii.

Aneks wykopu Vb posiadał wymiary 1,5 x 7 m poszerzając wykop V od E. Występowanie silnie rozwiniętego systemu korzeniowego uniemożliwiło przebadanie ok. 70% powierzchni aneksu wykopu w E partii. Eksploracja do głębokości 1,6 m nie ujawniła obecności jamy grobowej.

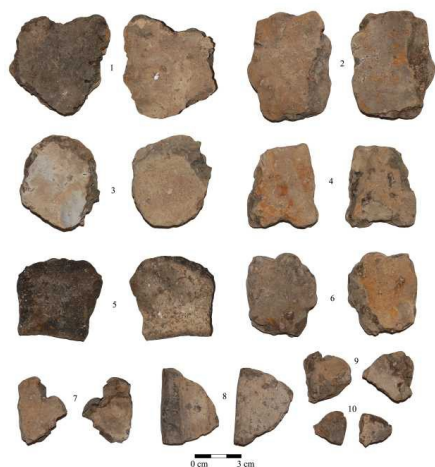
Po osiągnięciu poziomu calca, w dnie wykopu (wraz z aneksami) przeprowadzono serię odwiertów mających na celu weryfikację stratygrafii naturalnej. Wykop sondowano 15 odwiertami (o głębokości do 0,8 m), w dwóch liniach, średnio 1 odwiert na 1 m², które nie wykazały żadnych zaburzeń naturalnych nawarstwień.

Dodatkowo postanowiono przesondować okolice wykopu V. W tym celu przeprowadzono serię odwiertów składających się z 7 linii. Linia I/I była linią prostopadłą do magistrali I, odchodzącą na E, na jej 12-tym metrze, licząc od magistrali O. Składała się z 15 odwiertów dokonywanych w odstępach co 2 m. Linia I/II była równoległą do linii I/I, odchodzącą 2 m na S od niej. Złożona była z 11 odwiertów w tych samych odstępach. Kolejna linia I/III, również oddalona o 2 m na S i równoległa do poprzedniej, złożona była z 10 odwiertów co 2 m. Linia I/IV, również równoległa i położona 2 m na S od poprzedniej, sondowana była 10 odwiertami co 2 m. Następną linię I/V (zorientowaną także równolegle 2 m na S od poprzedniej) tworzyło 6 odwiertów co 2 m. Linia I/VI usytuowana była prostopadłe do magistrali I na jej 32 m, odchodząc na E. Składała się z 11 odwiertów o zagęszczeniu 2 m. Ostatnia linia I/VII była równoległa do poprzedniej i oddalona o 2 m na S. Miała długość 28 m i tworzyły ją odwierty przeprowadzone w odstępach 2 m. Wszystkie powyższe odwierty nie przekraczały głębokości 1,4 m, na której wody gruntowe uniemożliwiały rejestrowanie relacji stratygraficznych. Działania te nie ujawniły żadnych zaburzeń w naturalnej stratygrafii.

Wykop VI o wymiarach 1,5 x 9 m założono wzdłuż linii W–E (z odchyleniem 15° na N) w N części badanego obszaru, nieopodal wykopu V. W wyniku eksploracji do głębokości 1 m nie uzyskano jakichkolwiek śladów antropogenicznych zaburzeń w naturalnej stratygrafii.

Wykop VII o wymiarach 1 x 5 m założono wzdłuż linii N–S (z odchyleniem 15° na W), nieopodal wykopu I i IV. Eksploracja do głębokości 1,2 m nie wykazała żadnych śladów antropogenicznych zaburzeń w naturalnej stratygrafii.

Wykop VIII o wymiarach 1,5 x 5 m założono wzdłuż linii W–E (z odchyleniem 15° na N) na wschód od wykopu VII. W wyniku eksploracji do głębokości



Ryc. 35

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XV. Fragmenty ceramiki naczyniowej kultury trzcinieckiej (nr inw. 26) (fot. P. Pudło).



Ryc. 36

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XV. Fragmenty ceramiki naczyniowej kultury trzcinieckiej (nr inw. 27) (fot. P. Pudło).

1,1 m nie natrafiono na jakiegokolwiek ślady antropogenicznych zaburzeń w stratygrafii warstw geologicznych.

Wykop IX o wymiarach 1,5 x 9 m wytyczono w pobliżu wykopu VIII, wzdłuż linii W–E (z odchyleniem 15° na N). Środkowa partia wykopu została wyłączona z badań ze względu na silne ukorzenie obejmujące 30% powierzchni. Eksploracja do głębokości 1,2 m nie wykazała żadnych śladów antropogenicznych zaburzeń w naturalnej stratygrafii.

Wykop X o wymiarach 1,5 x 10 m znajdował się w E skraju badanego obszaru. Zorientowany był wzdłuż linii N–S (z odchyleniem 15° na W). Podczas eksploracji, w górnych warstwach, tuż pod humusem, natrafiono na luźny układ cegieł (XIX w.), nie będący jednak elementem architektonicznym, a raczej niewielkim gruzowiskiem (ryc. 16). Dalsza eksploracja do głębokości 1,1 m nie ujawniła innych antropogenicznych śladów. Dodatkowo dla weryfikacji stratygrafii naturalnej przeprowadzono 3 odwierty (o głębokości do 0,9 m) na dnie wykopu, które również nie wykazały zaburzeń antropogenicznych.

Wykop XI zorientowany był wzdłuż osi W–E (z odchyleniem 15° na N) ograniczając badaną powierzchnię do wymiarów 1,5 x 16 m. Lokalizację wykopu sugerowała odmienna szata roślinna od reszty obszaru. Przebadana powierzchnia do głębokości 1,1 m nie ujawniła obecności śladów archeologicznych. Po osiągnięciu poziomu calca, na dnie wykopu przeprowadzono serię odwiertów mających na celu przesondowanie stratygrafii na niższych poziomach. Wykop sprawdzono 11 odwiertami (o głębokości do 0,8 m), w jednej linii, 1 odwiert co 1 m. Nie wykazało to żadnych zaburzeń w naturalnej stratygrafii.

Wykop XII o wymiarach 1 x 7 m wytyczono w pobliżu wykopu VIII, wzdłuż linii N–S (z odchyleniem 15° na W). Eksploracja do głębokości 1,6 m nie wykazała żadnych śladów antropogenicznych zaburzeń w naturalnej stratygrafii.

Wykop XIII ograniczał obszar badań do wymiarów 1 x 5 m i znajdował się w obrębie badanego obszaru 1. Zorientowany był wzdłuż linii N–S. Eksploracja do poziomu calca na głębokości 0,9 m nie ujawniła żadnych antropogenicznych śladów.

Wykop XIX o wymiarach 1 x 20 m zorientowany był wzdłuż linii N–S. Podczas eksploracji do głębokości 0,9 m nie zarejestrowano żadnych śladów archeologicznych.

Wykop XXIII posiadał wymiary 1,5 x 18 m. Jego lokalizacja, w rowie melioracyjnym wzdłuż jego krawędzi na osi N–S, zasugerowana była informacjami uzyskanymi z akt śledztwa OKW oraz znalezioną za pomocą wykrywacza metalu łuską karabinową (Mauser). Eksploracja wykopu do osiągnięcia poziomu calca i maksymalnej głębokości 1,2 m nie wykazała żadnych antropogenicznych zaburzeń w stratygrafii warstw geologicznych. Dodatkowo w obrębie wykopu przeprowadzono 13 odwiertów sondażowych, średnio 1 odwiert na 1 m², dochodząc do głębokości 1 m. Działania te również nie stwierdziły takich zaburzeń.

Wykop XXIV posiadał wymiary 1,5 x 10 m, będąc zorientowanym wzdłuż osi N–S (z odchyleniem 15° na W). Jego lokalizacja, również w obrębie rowu melioracyjnego, umotywowana była znalezieniem za pomocą wykrywacza metalu kilku łusek pistoletowych typu GECO. Jednocześnie wytyczono aneksy XXIVa (1,5 x 2 m) i XXIVb (1,5 x 3 m). Usytuowane były przy S krawędziach wykopu XXIV odchodząc od jego boków prostopadle, co miało na celu przecięcie szerokości rowu melioracyjnego. Podczas eksploracji sięgającej 1,1 m natrafiono na fragmenty desek (prawdopodobnie szalunkowych) i materiał zabytkowy w postaci m.in. łusek, elementów odzieży i szczątek kostnych, co sugerowało na natrafienie na wyekshumowaną wcześniej jamę grobową, najprawdo-

podobniej w 1971 r. W wyniku powyższego stanu rzeczy poszerzono badaną powierzchnię o kolejne aneksy. Aneks XXIVc o wymiarach 1,5 x 8,5 m usytuowany był wzdłuż krawędzi W wykopu XXIV. Aneks XXIVd posiadał wymiary 1,2 x 8,5 m rozciągając się wzdłuż krawędzi E wykopu XXIV. Aneksy XXIVe i XXIVf, oba o wymiarach 1,5 x 3,7 m, zlokalizowane były kolejno wzdłuż krawędzi S wykopu XXIV wraz z aneksami a i b. Silne ukorzenienie gleby wyłączyło z eksploracji w przypadku aneksu XXIVb jego E partię stanowiąc 60% powierzchni, a także 25% aneksu XXIVc, 50% XXIVd, 30% XXIVe i 60% XXIVf. Melioracyjny charakter bezpośredniego otoczenia i stale napływająca woda gruntowa uniemożliwiła prowadzenia badań na głębokości większej niż 1,6 m. W wyniku eksploracji uzyskano zarys jamy ekshumacyjnej (na jej niższym poziomie) oraz materiał zabytkowy świadczący o natrafieniu na właściwą jamę grobową.

Dodatkowo na S od wykopu, przeprowadzono serię odwiertów mających na celu weryfikację stratygrafii naturalnej rowu melioracyjnego. Sondowano go 10 odwiertami o głębokości do 1 m, w jednej linii, w odstępach 1 m. Działania te nie ujawniły żadnych śladów mogących sugerować obecność innych wkopów.

Badania prowadzono także na obszarze 2 (por. ryc. 32), na którym natrafiono przy użyciu wykrywacza metali na pojedyncze elementy nabojów karabinowych.

Wykop XIV o wymiarach 1 x 10 m rozciągał się wzdłuż osi N–S. Eksploracja wykopu do osiągnięcia poziomu calca i maksymalnej głębokości 1,3 m nie wykazała żadnych antropogenicznych zaburzeń w naturalnej stratygrafii.

Wykop XVI o wymiarach 1 x 15 m założono wzdłuż linii N-S nieopodal wykopu XIV. Jego wytyczenie umotywowane było znalezieniem przy pomocy wykrywacza metali naboju typu Mauser. W wyniku dalszej eksploracji do głębokości 0,8 m, znaleziono jeszcze 2 podobne naboje, jednak nie zarejestrowano śladów antropogenicznych zaburzeń w naturalnej stratygrafii.

Wykop XVII to prostokąt o wymiarach 1 x 5 m, usytuowany był wzdłuż osi N–S, w sąsiedztwie wykopu XVI. Ze względów logistycznych nie był jednak eksplorowany w 2010 r.

Wykop XXI to prostokąt o wymiarach 10 x 1 m, usytuowany był wzdłuż osi NW–SE, nie był eksplorowany w 2010 r. ze względów logistycznych.

Wykop XXII to prostokąt o wymiarach 1 x 12 m, usytuowany był wzdłuż osi NW–SE nie był eksplorowany w 2010 r. ze względów logistycznych.

Cześć wykopów zlokalizowana była na obszarze 3 (por. ryc. 33), charakteryzującym się regularnymi obniżeniami terenu.

Wykop XV, zlokalizowany w terenie zagłębionym i podmokłym, o wymiarach 5 x 1 m, rozciągał się wzdłuż osi N–S. Jego wytyczenie było efektem detekcji za pomocą wykrywacza metali. Eksploracja wykopu pozwoliła uzyskać materiał w postaci fragmentów ceramiki naczyniowej (kultura trzciniecka). Zaobserwowanie relacji stratygraficznych było uniemożliwione ze względu na bagienny charakter badanej powierzchni i stale napływające wody gruntowe, co również przyczyniło się do braku możliwości osiągnięcia poziomu calca.

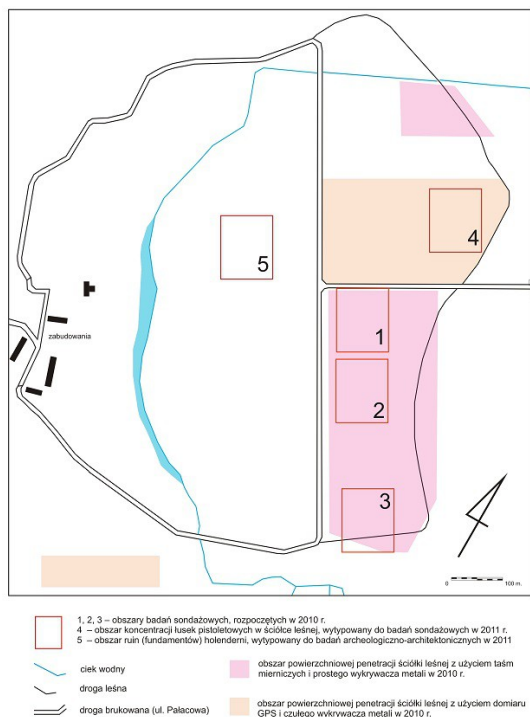
Wykop XVIII o wymiarach 1 x 4,5 m założono najdalej na S spośród wszystkich wykopów, tuż przy drodze leśnej, w miejscu wcześniej leżącej tam płyty betonowej. Usytuowany został wzdłuż osi NE–SW. Podczas eksploracji natrafiono na fragmenty cegieł, w wyniku czego poszerzono wykop w jego części W o aneks XVIIIa (1,5 x 1,5 m). Eksploracja do poziomu calca i głębokości 0,9 m oraz 2 odwierty kontrolne nie wykazały innych antropogenicznych śladów.

Wykop XX o wymiarach 20 x 1 m, usytuowany był wzdłuż osi W–E, w strefie nie był eksplorowany w 2010 r. ze względów logistycznych.

Nowe perspektywy badawcze

Prowadzone w 2010 r. na terenie Rezerwatu „Las Natoliński” badania sondażowe uzupełniane były nieinwazyjnymi badaniami powierzchniowymi w celu wytypowania najbardziej prawdopodobnych miejsc związanych z pochówkiem ofiar niemieckich zbrodni nazistowskich. Jak już wspomniano, specyfika badanego terenu ograniczyła paletę metod poszukiwawczych do obserwacji form terenowych, zróżnicowania szaty roślinnej, występowania konstrukcji drewnianych i murowanych, cieków i zbiorników wodnych oraz powierzchniowej penetracji ściółki leśnej przy użyciu wykrywacza metali z zastosowaniem planigrafii, której celem było poszukiwanie elementów amunicji ręcznej broni palnej (ryc. 37).

W trakcie badań, z użyciem wykrywacza metali, terenu położonego na południe od ul. Pałacowej, miejsca znalezienia łusek lub pocisków nabojęw były domierzane przy użyciu taśm mierniczych do wyznaczanych w ich sąsiedztwie wykopów sondażowych, skoncentrowanych w obszarach 1–3. Także sporadycznie znajdowane monety i inne przedmioty metalowe były domierzane ręcznie. Badania te potwierdziły, że na terenie rezerwatu występuje bardzo niski stopień zaśmiecenia (np. metalowymi kapslami, nakrętkami, fragmentami folii aluminiowych), który przeważnie utrudnia, a niekiedy uniemożliwia prowadzenie badań przy użyciu wykrywacza metali na większych arealach. Jedynie w przypadku obszaru 4, czyli tzw. śmietniska w północno-wschodniej części lasu, gdzie przeprowadzono badania porównawcze, duże zagęszczenie odpadów metalowych, przeważnie pochodzących z lat 80. XX w., praktycznie uniemożliwiało skuteczne zastosowanie tej metody.



Ryc. 37

Warszawa. Las Natoliński. Lokalizacja obszarów badań w latach 2010–2011 (oprac. W. Duda).

ła z mężem, zauważyłam na drodze, prowadzącej od szosy do bramy parku ślady kół samochodu i krew na świeżo zasypanej ziemi. Wraz z mężem zaczęliśmy dociekać, co mogło się na tym miejscu dzieć i stwierdziliśmy, że kogoś zastrzelono i zakopano w jednym z rowów okopowych, wykonanych przez Niemców przed zajęciem Warszawy. Po powrocie z kościoła mój mąż powiedział o tym mężowi, który wraz z moim mężem poszedł na to miejsce i laską badał, na jakiej głębokości było zakopane ciało. Okazało się, że laska bez oporu weszła na 1/2 m. Teść potem dowiedział się, że na miejscu tym rozstrzelany był jakiś mężczyzna. Mogłabym wskazać to miejsce, pamiętam je dobrze, jednak obecnie wiele się tam zmieniło; w każdym razie miejsce to znajduje się po prawej stronie drogi wiodą-

Zdobyte doświadczenia skłoniły prowadzących badania do przeprowadzenia systematycznych badań przy użyciu wykrywacza metali z domiarem GPS w pasie o szerokości 200 m na południe od ul. Pałacowej i na zachód od rowu melioracyjnego oraz porównawczo na skarpie w południowo-zachodniej części kompleksu w prostokącie o wymiarach 60 x 240 m, od strony osiedla Kabaty. Ta ostanía lokalizacja nawiązywała do zeznania Stanisławy Bocian z 1971 r.¹ Warto tu wspomnieć o relacji Józefy Wernio, według której pojedynczy grób ofiary zbrodni niemieckiej, znajdował się tuż za bramą prowadzącą w stronę Wilanowa:

Jeszcze nie uspokoiłam się po pierwszej egzekucji [z około 13 listopada 1939 r. – O.Ł.], gdy idąc pewnej niedzieli do kościoła

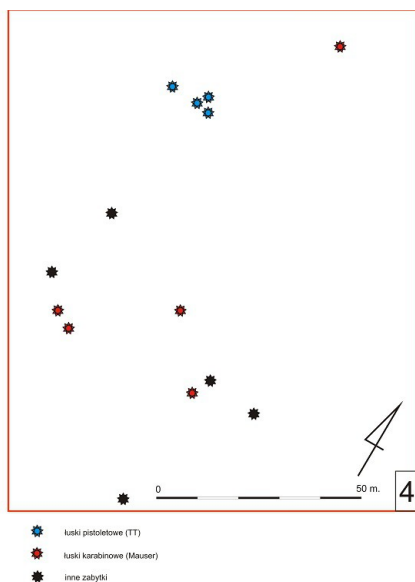
¹ Protokół przesłuchania Stanisławy Bocian z dn. 3 maja 1971 r. (OKW/S-43/04/Zn, k. 51-54); por. O. Ławrynowicz, *Las Natoliński – miejsce zbrodni wojennej* (w niniejszym tomie).

cej do bramy parku – stojąc twarzą w stronę parku. Przy świeżo zasypnym dole była bardzo duża kałuża krwi. [...]².

Na całym badanym obszarze najczęściej spotykanym rodzajem przedmiotów metalowych były łuski karabinowe typu Mauser, których występowanie łączyć można z działaniami wojennymi na terenie Lasu Natolińskiego. Nie tworzyły one jednak żadnego skupiska mogącego sugerować lokalizację miejsca ewentualnej egzekucji. Jedynie w jednym przypadku natrafiono na miejsce koncentracji łusek pistoletowych typu TT, która zapewne była wynikiem intensywnego ostrzeliwania znajdującego się w pobliżu celu w okresie powojennym (ryc. 38). Jest to więc jedyny obszar, który w świetle przeprowadzonych badań nieinwazyjnych wymaga weryfikacji metodą sondażową.

Przeprowadzone dotychczas badania przy użyciu wykrywacza metali pokazały duży potencjał poznawczy tej metody na terenie Lasu Natolińskiego, stąd zasadna byłaby ich kontynuacja na pozostałej jego części w celu typowania potencjalnych miejsc związanych z ewentualnymi zbrodniami nazistowskimi i stalinowskimi.

Na możliwości poszukiwań śladów wspomnianych zbrodni na terenie Lasu Natolińskiego nowe światło rzuciły badania lidarowe wykonane przez W. Małkowskiego³. Widoczne na zdjęciach zakłócenia naturalnej rzeźby terenu mogą być świadectwem szerzej zakrojonych prac ziemnych, które miały miejsce w przeszłości. Istotny byłby tu rekonesans terenowy oraz podjęcie prac sondażowych.



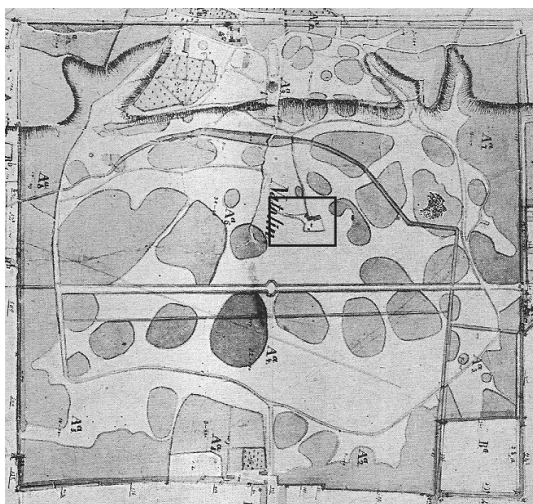
Ryc. 38

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 4. Lokalizacja koncentracji łusek pistoletowych TT (oprac. W. Duda).

- 2 Protokół przesłuchania Józefy Wernio z dn. 7 lipca 1971 r. (OKW/S-43/04/Zn, k. 95); dziękuję panu Grzegorzowi Tkaczykowi za zwrócenie uwagi na ten fragment zeznania.
- 3 W. Małkowski, *Sprawozdanie z nieinwazyjnych badań archeologicznych na terenie Parku w Natolinie*, Warszawa 2014 (mps w CEN).

Niezależnie od badań dotyczących okresu II wojny światowej oraz lat powojennych na terenie Lasu Natolińskiego przeprowadzono w ramach współpracy z Centrum Europejskim Natolin nieinwazyjne badania reliktyw Holenderni w obszarze 5, wytypowanym na podstawie zachowanych źródeł kartograficznych (ryc. 39–40). Obiekt ten, będący elementem kompleksu pałacowo-parkowego (ryc. 41), wzniesiono w latach 1812–1814, najprawdopodobniej według projektu Piotra Aignera i Stanisława Kostki Potockiego, którzy podobne założenie wzniesli w 1812 r. w Wilanowie. Kierownikiem prac był Wojciech Jaszczołt, prace kamieniarskie wykonywali zaś Józef Mazneł, Jan Hafen i Franciszek Tropke, murarskie Ignacy Golejewski, a ciesielskie majster Pawłowski⁴.

Tak o Holenderni pisał Stanisław Lorenz:



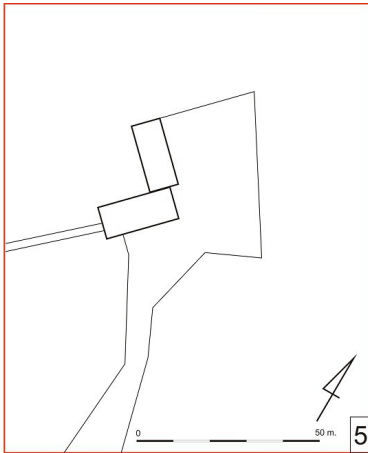
Ryc. 39

Plan Lasu Natolińskiego z lat 1856–1860 (za: S. Lorenz, *Natolin*, Warszawa 1948, s. 224, ryc. 174) z zaznaczeniem Holenderni.

okrągła kamienna studnia. Do salonu na pierwszym piętrze prowadziły schody zewnętrzne z krytym podestem. Przy wejściu na schody stał wielki wazon kamienny, wykonany przez Jana Hagena. Bryła budynku o różnorodnym przeznaczeniu nie otrzymała jednolitego charakteru architektonicznego — starano się rozmyślnie nadać Holenderni kształt bu-

W Natolinie Holendernią nazywano budynek z oborą i dziedzińcem gospodarczym otoczonym murem, co nadawało całości zabudowań wygląd wiejskiej zagrody. W budynku na parterze mieściły się obora, cielętnik, mleczarnia, pralnia, suszarnia i dojnik, a na piętrze ponad mleczarnią sala, z której przez drzwi umieszczone w wielkim weneckim oknie wychodziło się na taras, skąd roztaczał się widok na łączkę i rzeczkę, na skarpe z wielkim tarasem i górujący nad nim pałac. Pokój na drugim piętrze oświetlało bliźniacze okienko, a w trójkątym szczycie w 1814 r. umieszczono zegar. Pod tarasem, otwierającym się na trzy strony wielkimi arkadami, znajdowała się

4 S. Lorenz, *Natolin*, 1948, s. 208–218; tenże, *Natolin*, Warszawa 1970, s. 58–59.



Ryc. 40

Warszawa. Las Natoliński. Obszar 5. Lokalizacja i rekonstrukcja układu przestrzennego Holenderni na podstawie planu z lat 1856–1860 (ryc. 30, oprac. W. Duda).



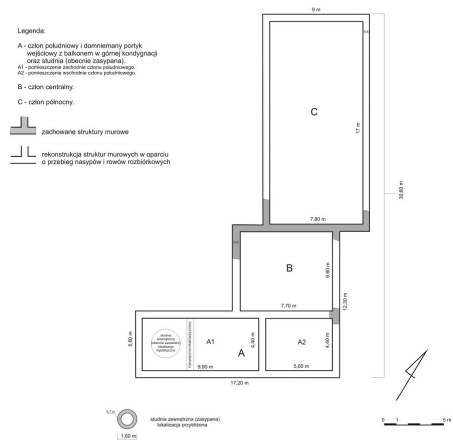
Ryc. 41

Carl Wilhelm Urlich. Widok Holenderni w Natolinie. Fragment litografii z lat 1841–1868 (za: <http://polona.pl/item/9568110>).



Ryc. 42

Warszawa. Las Natoliński. Holendernia ok. 1922 r.. Człon południowy (A) – wolnostojący ryzalit wieżowy pozbawiony od strony frontowej portyku z tarasem (za: S. Lorenz, Natolin, Warszawa 1948, s. 292, ryc. 224).



Ryc. 43

Warszawa. Las Natoliński. Holendernia. Szkic poglądowy zachowanych relikwów budowlanych oraz próba rekonstrukcji układu przestrzennego (pomiar i interpretacja: O. Ławrynowicz, P. Łuczak, T. Olszacki; oprac. W. Duda).



Ryc. 44

Warszawa. Las Natoliński. Relikty Holenderni. Narożnik zachodni członu centralnego (B). Widok od strony NE. Kwiecień 2011 r. (fot. T. Olszacki).

dowli o średniowiecznym trzonie, przebudowywanej w ciągu wieków w różnych stylach. Ten pseudośredniowieczny trzon stanowiła wieżyczka i przylegające do niej z dwóch stron parawanowe mury z fryzem arkadowym, blankami i strzelnicami. Przy wieży i murach wzniesiono trzy odrębne, choć stykające się ze sobą, bloki o różnej wysokości, głębokości, różnych kształtach i nachyleniach dachów. Wygląd średniowieczny nadawać miały kapitele kolumn, arkady z nietynkowanej cegły, granitowe głązy w ceglanych murach. [...] Holendernia natolińska,

jak wskazuje wykaz pomieszczeń, była jednak nie tylko dekoracyjnym pawilonem ogrodowym, ale pełniła też funkcje usługowe w stosunku do pałacu⁵.

Holendernia już w drugiej połowie XIX w. zaczęła popadać w ruinę. Około 1922 r. została rozebrana (ryc. 42)⁶. Jej obecną pozostałością są zachowane w części przyfundamentowej fragmenty murów oraz ich negatywy w postaci nasypów oraz rowów rozbiórkowych. Zachowane struktury architektoniczne ulegają postępującej erozji pod wpływem rozrastającej się roślinności drzewiastej i krzewiastej.

Nieinwazyjna prospekcja terenowa miała miejsce wiosną 2011 r.⁷. W jej trakcie dokonano wstępnego rozpoznania i pomiarów widocznych reliktyw obiektu oraz podjęto próbę ich interpretacji oraz rekonstrukcji układu fundamentów Holenderni (ryc. 43). Obiekt składał się z trzech członów: południowego, centralnego i północnego. Człon południowy odpowiadał zapewne portyko-

5 Tamże, s. 58–59.

6 S. Lorenz, *Natolin*, 1948, s. 291; tenże, *Natolin*, Warszawa 1970, s. 59.

7 Prospekcja przeprowadzona w dniu 15 kwietnia 2011 r. przez dra Olgierda Ławrynowicza, mgra Piotra Łuczaka i mgra Tomasza Olszackiego. Dziękuję mgrowi T. Olszackiemu za przeprowadzoną analizę struktury budowlanej obiektu.

wi wejściowemu z wieżą i balkonem w górnej kondygnacji oraz znajdującej się pod nim studni, obecnie zasypanej. Na parterze znajdowałyby się mleczarnia. Człony centralny i północny odpowiadałyby pozostałym pomieszczeniom gospodarczym (ryc. 44). W bezpośrednim sąsiedztwie członu południowego natrafiono na relikty studni zewnętrznej (ryc. 45). W trakcie badań nie rejestrowano pozostałości muru okalającego Holendernię.

Wykonany szkic poglądowy może stanowić punkt wyjścia ku ewentualnym dalszym badaniom nieinwazyjnym oraz archeologiczno-architektonicznym. Istotne byłoby bowiem rozpoznanie struktury obiektu w kontekście nawarstwień ziemnych, odsłonięcie jego ruin (fundamentów) i zabezpieczenie ich przed dalszą destrukcją ze strony roślinności.



Ryc. 45

Warszawa. Las Natoliński. Relikty Holenderni. Studnia zewnętrzna. Widok od strony SE. Kwiecień 2011 r. (fot. T. Olszacki).

Karol Demkowicz

Łódź

Damian Swat

Aeroskop

Opis ruchomego materiału zabytkowego

Wśród zabytków pozyskanych podczas badań przeprowadzanych na terenie Lasu Natolińskiego w 2010 r. najbardziej liczne były elementy amunicji ręcznej broni palnej. Wyjątkiem był wykop XXIV, w którym natrafiono na pojedyncze kości ludzkie i elementy wyposażenia ofiar egzekucji z 1939 r.

Wykop V

W wykopie znaleziono dwa skupiska kości zwierzęcych. Pierwsze z nich, zawierające 36 fragmentów, znajdowało się w warstwie przypowierzchniowej, podczas gdy drugie, składające się z 12 fragmentów, zalegało na poziomie 148 cm.

Wykop X

W obrębie warstwy powierzchniowej (0-20 cm) odkryto 2 cegły nowożytnie (nr inw. 84).

Wykop XV

Zabytkami o najstarszej genezie jest 25 fragmentów ceramiki naczyniowej, znalezionych w warstwie powierzchniowej wykopu XV. Wśród nich 11 udało się określić jako fragmenty naczyń kultury trzcinieckiej¹ (nr inw. 2, 16; por. ryc. 35–36), pochodzące z II okresu epoki brązu, podczas gdy 1 fragment (nr inw. 2) datować należy na średniowiecze (XIII–XV w.). W bezpośredniej bliskości tych

¹ Ekspertyza mgra Pawła Zawilskiego z Pracowni Konserwacji Ceramiki Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.

zabytków znaleziono 67 fragmentów kości owcy lub konia². Te dwie grupy zabytków nie zostały jednak najprawdopodobniej zdeponowane w tym samym czasie. Interesującym za to jest fakt odnalezienia ich w starym, częściowo osuszonym bagnie.

Wykop XVI

W obrębie warstwy powierzchniowej znaleziono 3 polskie naboje 7,92 x 57 mm wyprodukowane w latach 30. XX w. (nr inw. 4, 8, 26). Wraz z grupą 2 innych nabojów z tych samych partii produkcyjnych (nr inw. 23, 24), zalegających w bezpośrednim sąsiedztwie omawianego wykopu, tworzą dość zwarte skupisko.

Wykop XVI

W obrębie warstwy powierzchniowej odkryto 4 zabytki (nr inw. 4, 8, 15, 26). Pierwszy z nich to nabój karabinowy 7,92 x 57 mm o mosiężnej łusce i pocisku w miedzianym płaszczu (nr inw. 4). Na dnie łuski sygnatura „*orzelek*” /30/N/67. Ponadto znaleziono 2 naboje karabinowe 7,92 x 57 mm o mosiężnych łuskach i pociskach w mosiężnym płaszczu sygnowane na dnie *PK/35/DZ/67* oraz *PK/32/DZ/67* (nr inw. 8, 26). Przedmioty te wyprodukowane zostały w latach 30. XX w. Prócz nabojów w wykopie znajdował się żelazny kapsel od butelki (nr inw. 15).

Wykop XXIII

W obrębie warstwy powierzchniowej odkryto mosiężną łuskę naboju karabinowego 7,62 x 54 mm R (nr inw. 49) z nieczytelną sygnaturą na dnie.

Wykop XXIV (miejsce pochówku w 1939 r. i ekshumacji w 1971 r.)

W obrębie warstwy powierzchniowej odkryto sznurek z tworzywa sztucznego – pozostały prawdopodobnie po ekshumacji – (nr inw. 50; por. ryc. 23d), 2 mosiężne łuski naboju pistoletowego sygnowane na dnie *DWM/K/479A/K*



Ryc. 46

Warszawa. Las Natoliński. Obszar powierzchniowej penetracji ściółki leśnej z użyciem domiaru GPS i czulego wykrywacza metali w 2010 r. Trzewik pochwy szabli (nr inw. 118) (fot. O. Ławrynowicz).

² Ekspertyza mgra Grzegorza Mazura z Katedry Antropologii Uniwersytetu Łódzkiego.

(nr inw. 41, 80) oraz mosiężne denko łuski naboju do strzelby myśliwskiej sygnowane *Pocisk/12* (nr inw. 81). Na głębokości 20 cm znajdowały się: wykonana z mosiądzu łuska naboju pistoletowego 7,65 x 17 mm sygnowana na dnie *DWM/K/479A/K* (nr inw. 74) oraz pocisk pistoletowy (nr inw. 75). Z warstwy 10–30 cm pochodzą kolejne dwa zabytki, są to: pocisk pistoletowy (nr inw. 76) i wykonana z mosiądzu przesuwka do szelek (nr inw. 82; por. ryc. 23c). Z kolejnej warstwy (50–75 cm) wydobyto guzik z podobizną orzełka w koronie, przy którym znajdował się fragmentem materiału (nr inw. 46; por. ryc. 22g), a także mosiężną łuskę naboju pistoletowego 7,65 x 17 mm z widoczną na dnie sygnaturą *DWM/K/479A/K* (nr inw. 48). W następnych dwóch warstwach 50–75 cm oraz 60–70 cm znaleziono odpowiednio guzik z podobizną orzełka w koronie wraz z doczepionym do niego fragmentem materiału (nr inw. 47) oraz wykonany z czarnego tworzywa fragment grzebienia (nr inw. 42; por. ryc. 23a). Natomiast na głębokości 70 cm znajdowały się: kolejny fragment materiału z doczepionym guzikiem, na którym znajduje się podobizną orzełka w koronie (nr inw. 43; por. ryc. 22f), mosiężna łuska naboju pistoletowego 9 x 19 mm Parabellum z nieczytelną sygnaturą (nr inw. 57) oraz folia pozostała prawdopodobnie po ekshumacji (nr inw. 72). Około 10 cm niżej znajdował się fragment szkła (nr inw. 45) i fragment skorodowanego żelaza z kawałkami gumek (nr inw. 51). W warstwie 80–100 cm odkryto dużą liczbę fragmentów termosu (nr inw. 53, 54). Ponadto w hałdzie ziemi wyeksplorowanej z wykopu XXIV znalazły się: kulisty ołowiany przedmiot (nr inw. 56; por. ryc. 22d), żelazny kapsel od butelki (nr inw. 58), przesuwka do szelek z resztkami materiału (nr inw. 60; por. ryc. 23b), mosiężna łuska naboju pistoletowego 7,65 x 17 mm z widoczną na dnie sygnaturą *DWM...* (nr inw. 62), 2 fragmenty ołowiu prawdopodobnie

pozostałości rdzeni pocisków (nr inw. 64, 65), 3 pociski pistoletowe (nr inw. 66, 67, 68), mosiężną łuskę naboju pistoletowego 7,65 x 17 mm sygnowaną na dnie *DWM/K/479/K* (nr inw. 70), mosiężną łuskę naboju pistoletowego 7,65 x 17 mm z sygnaturą na dnie *Geco 9m/m* (nr inw. 73).



Ryc. 47

Warszawa. Las Natoliński. Obszar powierzchniowej penetracji ściółki leśnej z użyciem domiaru GPS i czułego wykrywacza metali w 2010 r. Wpinka Polskiego Białego Krzyża (nr inw. 108) (fot. O. Ławrynowicz).

W aneksie XXIVa w warstwie 0–20 cm znaleziono metalowy guzik (nr inw. 38; por. ryc. 22b) i mo-

siężną łuskę naboju pistoletowego 7,65 x 17 mm sygnowana na dnie *DWM/K/479A/K* (nr inw. 39).

W aneksie XXIVc w pierwszej warstwie 0–20 cm znajdował się pocisk pistoletowy (nr inw. 37), mosiężny guzik pochodzący prawdopodobnie od otoku czapki z daszkiem (nr inw. 55; por. ryc. 22c) oraz mosiężna łuska naboju pistoletowego 7,65 x 17 mm z widoczną na dnie sygnaturą *DWM/K/479A/K*. Na głębokości ok. 30 cm był umiejscowiony fragment materiału z metalowym guzikiem, na którym widoczna jest podobizna orzelka w koronie (nr inw. 61; por. ryc. 22e). Natomiast na głębokości 80 cm odkryto stalową śrubę (nr inw. 52). W warstwie 80–100 cm znaleziono nieokreślony przedmiot żelazny (nr inw. 44). Ostatnim zabytkiem znalezionym w wykopie XXIVc jest fragment przezroczystego szkła, który znajdował się na głębokości 110 cm.

W aneksie XXIVd znaleziono 2 łuski mosiężne naboju pistoletowego 9 x 19 mm Parabellum, z widoczną na dnie sygnaturą *Geco 9m/m* (nr inw. 40, 63) umiejscowione odpowiednio na głębokości 0–20 cm oraz 30 cm. Ponadto w warstwie 70–80 cm znaleziono kolejną łuskę mosiężną naboju pistoletowego z nieczytelną sygnaturą (nr inw. 71).

W pobliżu wykopu XXIV na głębokości 0–20 cm znaleziono również mosiężny gwintowany przedmiot (nr inw. 59), mosiężną łuskę naboju karabinowego 7,62 x 54 mm R z widoczną na dnie sygnaturą *T* (nr inw. 79). Ponadto w 2 warstwie z odwiertu umiejscowionego 16 m na południe od wykopu XXIV znajdował się fragment ceramiki zielono szkliwionej (nr inw. 83).

Odkryte w wykopie XXIV i aneksach, elementy amunicji produkcji niemieckiej pochodziły z naboju pistoletowych kalibru 7,65 x 17 mm Browning oraz 9 x 19 mm Parabellum, tj. dwóch najpowszechniej używanych przez niemieckie formacje mundurowe. Ogółem w obrębie wykopu XXIV znaleziono 8 łusek 7,65 x 17 mm Browning (nr. inw. 39, 41, 48, 62, 70, 74, 77, 80; por. ryc. 23f, 23h–i), 5 łusek 9 x 19 mm Parabellum (nr inw. 40, 57, 63, 71, 73; por. ryc. 23e, 23g) oraz 6 pocisków pistoletowych (nr inw. 37, 66, 67, 68, 75, 76; por. ryc. 23j–m). Łuski mniejszego kalibru, tam gdzie dało się to odczytać, nosiły sygnatury *DWM/K/479A/K*. Pochodziły one od jednego producenta, tj. Deutsches Waffen- und Munitionsfabrik w Karlsruhe. Nabojem kalibru 7,65 x 17 mm strzelała cała gama mniejszych pistoletów, z których najpowszechniej używanymi przez oficerów Wehrmachtu, SS i policji były: Walther PP i PPK, Mauser HSC oraz CZ27. Łuski kalibru 9 x 19 mm Parabellum, w przypadkach, w których stan zachowania pozwalał na odczytanie sygnatur, oznakowane były „GECO 9 mm” lub „GECO 9m/m”. Naboje te pochodziły z partii przeznaczonej na rynek cywilny, na którym niejednokrotnie doraźnie zaopatrywały się niemieckie formacje



Ryc. 48

Warszawa. Las Natoliński. Obszar powierzchniowej penetracji ściółki leśnej z użyciem domiaru GPS i czulego wykrywacza metali w 2010 r. Zegarzek kieszonkowy z dewizką, platerowany srebrem (nr inw. 151) (fot. O. Ławryniewicz).

mundurowe. Nabój 9 x 19 mm Parabellum był standardowym kalibrem pistoletowym w armii niemieckiej oraz szeregu innych armii europejskich. Był przeznaczony dla pistoletów służbowych Luger P.08 oraz Walther P.38. Sygnatury obydwu grup łusek znalezionych w wykopie XXIV dokładnie odpowiadają zabytkom pozyskanym w trakcie ekshumacji z roku 1971³.

Zabytki pochodzące z badań powierzchniowych w rejonie dzikiego wysypiska śmieci

W warstwie 0–20 cm znaleziono mosiężną łuskę naboju karabinowego sygnowaną na dnie SB/39/VI/19 (nr inw.

31), mosiężną łuskę naboju pistoletowego z widoczną na dnie sygnaturą 26/P/7 (nr inw. 32), szeląg litewski, tzw. boratynkę (nr inw. 33), silnie uszkodzoną łuskę 0,22 LR z widoczną literką U w tarczy na denku (nr inw. 34), ołowianą kulę do ręcznej broni palnej (nr inw. 35). Ponadto odkryto mosiężne denko łuski do amunicji strzelby myśliwskiej wraz z 2 guzikami z orłem bez korony, mosiężnym nieokreślonym przedmiotem i powojenna monetą jednogroszową (nr inw. 36).

Zabytki pochodzące z badań powierzchniowych w obszarach 1 i 2

W warstwie 0–20 cm znaleziono następujące przedmioty: 3 mosiężne łuski naboju karabinowego 7,62 x 54 mm R z nieczytelnymi sygnaturami (nr inw. 5, 21, 25), łuskę naboju karabinowego 7,92 x 57 mm z widoczną na dnie sygnaturą 15/S67/P/5 (nr inw. 6), 4 monety polskie z lat 70. XX w. o nominale 1 zł (3 monety) i 20 zł (1 moneta) (nr inw. 9), fragment ołówka z metalową skuwką (nr inw. 10), wykonany z białego stopu guzik z podobizną orzełka bez korony (nr inw. 11), wykonaną ze stopu miedzi okrągłą wysklepioną aplikację (nr inw. 12), wykonaną z kolorowego metalu odznakę *Honorowy Dawca Krwi*

3 Protokół z ekshumacji zwłok, przeprowadzonej w parku w Natolinie przez sędziego L. Kwiatkowską, delegowaną do Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, sporządziła protokolantka B. Mańkowska, Warszawa 21 kwietnia 1971, sygn. S 43/04/Zn/21-32.

(nr inw. 13), ołowianą kulę (nr inw. 18), ołowiany pocisk (nr inw. 19), 2 odłamki artyleryjskie (nr inw. 20), nabój karabinowy 7,92 x 57 mm sygnowany na dnie „orzelek”/30/N/67 (nr inw. 23), nabój karabinowy 7,92 x 57 mm z widoczną na dnie sygnaturą PK/35/DZ/67 (nr inw. 24), cynkowy guzik (nr inw. 27; por. ryc. 22a), mosiężną łuskę naboju karabinowego z zachowaną na dnie sygnaturą T/3/30/A (nr inw. 29), mosiężną łuskę naboju karabinowego sygnowaną na dnie P131/S/12/38 (nr inw. 30) oraz łuskę naboju pistoletowego 7,62 x 25 mm TT bez sygnatury (nr inw. 78). Ponadto odkryto łuskę naboju karabinowego 7 x 64 mm sygnowana na dnie SB/7x64 W. Br oraz gwóźdź żelazny (nr inw. 14). Wszystkie zabytki odkryte przy pomocy wykrywacza metali umiejscowione były na powierzchni gruntu.



Ryc. 49

Warszawa. Las Natoliński. Obszar powierzchniowej penetracji ściółki leśnej z użyciem domiaru GPS i czulego wykrywacza metali w 2010 r. Pieczęć herbowa z inicjałami MP (nr inw. 116) (fot. O. Ławrynowicz).

Zabytki pochodzące z badań powierzchniowych z domiarem GPS

W warstwie 0–20 znaleziono bardzo zróżnicowany materiał zabytkowy, będący wynikiem długotrwałego użytkowania parku. Jest to m.in. żelazna sprzączka (nr inw. 105), żelazny trzewik pochwy szabli (nr inw. 118; ryc. 46), platerowana srebrem rękojeść sztućca (nr inw. 160), emaliowana wpinka Polskiego Białego Krzyża (Polish White Cross) (nr inw. 108, ryc. 47) — organizacji założonej w Stanach Zjednoczonych przez Helenę Paderewską (żonę Ignacego Paderewskiego) podczas I wojny światowej. Głównym celem tej organizacji była pomoc ofiarom wojny i prowadzenie działalności oświatowo-wychowawczej w Wojsku Polskim⁴. Znaleziono również aplikację wykonaną z mosiądzu (nr inw. 150), część metalowej papierośnicy z fragmentami tworzywa sztucznego imitującego skórę (nr inw. 97), mosiężny numerek „29” być może do szatni (nr inw. 100), knopik z fragmentem skóry (nr inw. 131), fragment żelaznego noża (nr. inw. 119), fragmenty ceramiki nowożytniej (nr. inw. 145, 162), topór współczesny (nr inw. 137). Jednym z ciekawszych znalezisk był platerowany srebrem zegarek kieszonkowy z dewizką. Podczas konserwacji odkryto napis po jednej

4 A. Niewęgłowska, *Polski Biały Krzyż a wojsko w latach 1919–1939*, Toruń 2005, s. 5.

stronie: „REMONTAIR PERFECTIONNE FABRICATION SUISSE”, a po drugiej od strony tarczy: „Titania”. Zegarek posiada numer „1417” widoczny od wewnętrznej strony pokrywy zamykającej mechanizm (nr inw. 151; ryc. 48). Znalaziono również tłok pieczęci herbowej (nr inw. 116; ryc. 49) wykonany ze stopu metalu kolorowego. Widoczne jest na nim wyobrażenie przypominające polski herb Godziemba⁵ oraz inicjały „M P”.

5 Z. Leszczyc, *Herbarz szlachty polskiej*, Warszawa-Lwów 1980, t. I, s. 93, t. II, tabl. XXV; J. Szymański, *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku*, Warszawa 2001, s. 78.

Metody dokumentacji archeologicznej

Badania prowadzone na stanowisku Rezerwat „Las Natoliński” w roku 2010 miały za zadanie odnalezienie masowej mogiły ofiar okupantów hitlerowskich, pochowanych na terenie lasu w 1939 r. Były więc to prace o charakterze archeologiczno-ekshumacyjnym, których głównym celem było wyekshumowanie mogiły po jej uprzednim odnalezieniu. Z tego powodu, w czasie prac przyjęto standardy takich badań, wypracowane przez archeologów zajmujących się badaniami miejsc zbrodni na Wschodzie¹, ale także na terenie Polski².

Właściwa eksploracja jamy grobowej ma na celu, przede wszystkim, fachowe podjęcie zalegających w niej szczątków ludzkich, co ułatwia potem ich identyfikację osobniczą. Badacz musi więc mieć pewność, iż jama grobowa będzie eksplorowana i zbadana właściwie wybraną metodą archeologiczną. Podczas eksploracji jamy grobowej należy zwracać szczególną uwagę na zachowanie układu stratygraficznego, właściwą dokumentację wydobytego materiału zabytkowego oraz prowadzenie szczegółowej, czytelnej dokumentacji pomiarowej, rysunkowej i opisowej³.

Proces prawidłowej i metodycznej ekshumacji jamy grobowej celem wydobywania szczątków ludzkich i towarzyszącego im materiału zabytkowego składa się z sześciu etapów: dokumentacji terenu prac przed rozpoczęciem ekshumacji,

1 Por. m.in.: *Katyń w świetle badań terenowych 1994–1995*, Toruń 2003, red. M. Głosek; A. Kola, *Archeologia zbrodni. Oficerowie polscy na cmentarzu ofiar NKWD w Charkowie*, Toruń 2011.

2 *Nekropolia z terenu byłego poligonu wojskowego na Brusie w Łodzi. Mogiła ekshumowana w 2008 r.*, red. M. Głosek, Łódź 2010.

3 *Archeologia sądowa w teorii i praktyce*, red. M. Trzciński, Warszawa 2013, s. 168–169.

lokalizacji i badania stropu jamy grobowej, eksploracji wypełniska jamy, odsłaniania zalegających w niej szczątków, wydobywania zwłok z jamy, dokładnego przeszukania spągu jamy oraz warstw zalegających poniżej celem upewnienia się czy nie zalegają w nich jakiegokolwiek przedmioty⁴.

W czasie stopniowego odsłaniania szczątków ludzkich należy zwracać uwagę by zachować pierwotne ułożenie ciała oraz kontekst odnalezienia wszystkich związanych z nim dokumentów, przedmiotów codziennego użytku, odzieży czy butów co może ułatwić poprawną rekonstrukcję przebiegu zapewniania jamy a także ewentualną identyfikację ofiar.

W toku tego procesu, należy pamiętać aby szczątki ludzkie oraz towarzyszące im przedmioty zostały właściwie zadokumentowane przed podjęciem dalszych czynności związanych z wydobywaniem ich z jamy grobowej.

Dla upewnienia się, że szczątki podejmowane są w sposób właściwy, pozwalający na zachowanie integracji poszczególnych szkieletów, co jest szczególnie istotne dla prób identyfikacji personalnej, elementy szkieletu należy wydobywać w następującej kolejności: stopy i dłonie, kończyny górne i dolne, żebra i kości kręgosłupa, miednicę i czaszkę. Jeżeli elementy szkieletu lub kilku szkieletów są przemieszane, należy wydobywać je po kolei, w miarę możliwości stosując się do powyższej metody zwracając baczną uwagę na poprawne przypisywanie poszczególnych kości do konkretnego szkieletu⁵.

Wyżej opisane metody stosowane były w czasie badań w Lesie Natolińskim zaś ich właściwe wykorzystanie wynikało nie tylko z wiedzy teoretycznej badacza, ale także z praktyki, nabranej w czasie wcześniejszych prac archeologiczno-ekshumacyjnych⁶.

Po zakończeniu prac polowych wydobyte szczątki poddane zostały analizie antropologicznej celem ustalenia płci, wieku i przyczyn zgonu ofiar.

Najważniejsze przy ustalaniu płci zeszkieletowanych szczątków ludzkich są cechy morfologiczne czaszki i miednicy. Należy jednak pamiętać, iż wnioskowanie na ich podstawie, nie zawsze jest bezdyskusyjne ze względu na międzyosobnicze różnice w budowie kośćca. Z kolei najlepszą metodą datowania wieku

4 L.L. Menez, *The place of a forensic archaeologist at a crime scene involving a buried body*, „Forensic Science International” 2005, t. 152 (2–3), s. 311–315; T. L. Dupras, J.J. Schultz., S.M. Wheeler, L.J. Williams, *Forensic Recovery of Human Remains: Archaeological Approaches*, New York 2006, s. 117.

5 *Archeologia sądowa...*, s. 169.

6 P.A. Nowakowski, *Opis przeprowadzonych prac terenowych*, [w:] *Nekropolia...*, s. 19–28.

szkieletu jest ocena zrostu szwów czaszkowych, a gdy nie można ustalić wieku przy użyciu czaszki, można wykorzystać do tego celu kości szkieletu postkranialnego⁷.

Jak wspomniano powyżej, w czasie prac ekshumacyjnych szczególnie nacisk położyć należy na prawidłową eksplorację i dokumentację ruchomego materiału zabytkowego, szczególnie przedmiotów mogących ułatwić identyfikację osób, a także pomóc w ustaleniu datowania pochówku, a co za tym idzie czasu dokonania zbrodni. O tym, jak istotne są to działania, świadczyć mogą wyniki prac na Poligonie Brus w Łodzi, gdzie — dzięki zachowanym przedmiotom — udało się ustalić tożsamość części wyekshumowanych szczątków⁸.

Aby jednak, w wyniku badań artefaktów, móc pozyskać maksymalną ilość informacji, należy dopilnować ich właściwego zakonserwowania. Przedmioty te zachowane są często w bardzo złym stanie, co wynika z niekorzystnych warunków w jakich zalegały. Szczególnie negatywny wpływ na stan zachowania ma rozkład zwłok, w czasie którego dochodzi do bardzo szybkiej destrukcji przedmiotów. Niekorzystnie wpływa także fakt przebywania ich w specyficznych warunkach jamy grobowej, w której panuje nieco wyższa temperatura otoczenia oraz zmienna wilgotność. Pamiętać trzeba, iż także sam proces wydobywania przedmiotów powoduje negatywne dla ich stanu zmiany środowiskowe.

Aby uniknąć skutków destrukcji przedmiotów postępującej po ich wydobywaniu, postępowanie z nimi należy dostosować, przede wszystkim, do rodzaju materiału z jakiego są wykonane⁹. Inaczej należy więc traktować przedmioty wykonane z materiałów organicznych¹⁰, a inaczej metalowe¹¹ czy wykonane z tworzyw sztucznych. Pamiętać też należy, iż konserwacja nie zatrzymuje całkowicie procesu niszczenia zabytku, a więc poprzez jego niewłaściwe przechowywanie czy postępowanie można zniszczyć efekty prac konserwatorskich.

7 J. Bednarek, E. Bloch-Bogusławska, P. Engelhardt, E. Wolska, K. Śliwka, *Wykorzystanie stopnia zarastania szwów czaszkowych do szybkiej śródsekcyjnej oceny wieku osób dorosłych*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2005, t. 55, s. 185–189.

8 P.A. Nowakowski, *Opis przeprowadzonych prac terenowych...*, s. 28; O. Ławrynowicz, *Biogramy*, [w:] *Nekropolia...*, s. 96–125.

9 *Pierwsza pomoc dla zabytków archeologicznych*, red. Z. Kobyliński, Warszawa 1998.

10 O metodach konserwacji tkanin patrz m.in.: M. Grupa, *Wielniane tekstylia pospólstwa i plebsu gdańskiego (XIV–XVII w.) i ich konserwacja*, Toruń, 2012.

11 E. Nosek, *Konserwacja zabytków metalowych*, Kraków 2008.

Zabytki zalegające w grobach niejednokrotnie zachowane są w bardzo złym stanie, często uniemożliwiającym ich poprawną identyfikację w czasie prac archeologicznych. W takim przypadku istotne jest nie tylko zatrzymanie procesu destrukcji, ale także przywrócenie zabytku do stanu jak najbardziej zbliżonego do pierwotnego. Dzięki fachowo prowadzonemu procesowi konserwacji można nie tylko powstrzymać niszczenie zabytku, ale także pozyskać informacje niepełne lub nawet nieczytelne w chwili wydobywania go z ziemi — przede wszystkim dane z dokumentów, inskrypcje i inicjały na przedmiotach codziennego użytku czy biżuterii. Jak wspomniano powyżej, w dalszym postępowaniu mogą one mieć bowiem kolosalne znaczenie, między innymi, dla poprawnej identyfikacji personalnej szczątków ludzkich.

W czasie badań prowadzonych w Lesie Natolińskim w roku 2010 wyniki prac wykopaliskowych dokumentowane były, na bieżąco, dwoma metodami ogólnie przyjętymi w praktyce badawczej archeologów: za pomocą rysunków oraz fotografii. W czasie prac do sporządzania dokumentacji rysunkowej przystępowano, przeważnie, po ukończeniu eksploracji poszczególnych wykopów archeologicznych. Niekiedy jednak, ze względu na ciężkie warunki prowadzenia prac (szczególnie w wykopie XXIV), dokumentację rysunkową wykonywano etapami, w miarę postępu eksploracji warunkowanego możliwościami odpompowywania napływającej wody.

Wszystkie plany i profile jednostek badawczych wykonywano w najpopularniej stosowanej skali 1:20. Jedynie plan zbiorczy stanowiska, ze względu na duże odległości pomiędzy wykopami, wykonany został w skali 1:1000. Niezmiernie istotne było też zakończenie prac dokumentacyjnych jednocześnie z końcem eksploracji, aby upewnić się, iż wszystkie informacje pozyskane dzięki wykopom zostały poprawnie odnotowane metodami rysunkowymi.

W czasie prac dokumentacyjnych największy nacisk położony został na poprawne narysowanie ścian (profilu) wykopów archeologicznych, które najwierniej odwzorowują przebieg naturalnych warstw stratygraficznych, jak i wszystkie zakłócenia wprowadzone w naturalny układ przez działalność antropogeniczną. Dla każdego wykopu archeologicznego wykonywano więc, minimalnie, cztery rysunki ścian (profilów). W niektórych przypadkach, gdy wykop nie miał kształtu kwadratu lub prostokąta (na przykład wykop XVIII czy XXIV), dokumentowano także poszczególne ściany (profile) aneksów.

Dokumentację rysunkową sporządzano w oparciu o tak zwane „stałe” — linie biegnące poziomo, na określonej wysokości niwelacyjnej nad poziomem morza, od których odmierzano lokalizację poszczególnych punktów w obrębie wykopu. Dzięki temu możliwe jest, po zasypaniu wykopów, odtworzenie prze-

biegu i poziomów zalegania poszczególnych jednostek stratygraficznych. „Stałe” zakładane były dla każdego wykopu indywidualnie, na wysokościach najbardziej dogodnych dla prowadzenia prac dokumentacyjnych. Niekiedy przebieg „stałych” należało dostosować do zastanych warunków — na przykład wystających z profilu korzeni, uniemożliwiających założenie jednej linii odniesienia dla całej długości profilu.

Pomiar wysokości bezwzględnej wykonywano w oparciu o pomiary geodezyjno-wysokościowe. Punktem odniesienia dla nich był, przyjęty jako główny dla rejonu badań w 2010 roku, reper zlokalizowany na zachodnim krańcu głazu narzutowego znajdującego się w pobliżu miejsca ekshumacji z 1971 r. Jego wysokość zmierzono dzięki reperowi państwowemu, umieszczonemu przy bramie założenia pałacowego, wiodącej w stronę ulicy Przyczółkowej. W przypadkach dokumentowania wykopów położonych w znacznej odległości od repera, na głazie wyznaczano repery pomocnicze, umieszczone bliżej poszczególnych jednostek badawczych, i w oparciu o nie wykonywano pomiary niwelacyjne.

Dokumentacja dotyczyła nie tylko eksploracji wykopów archeologicznych. Za pomocą rysunków odnotowywano także przebieg warstw zaobserwowany w trakcie wykonywania odwiertów z wykorzystaniem świdra geologicznego. Podobne, jak w przypadku dokumentowania ścian (profilu) wykopów, przebieg poziomy warstw odwzorowywany był w skali 1:20, natomiast odległości pomiędzy kolejnymi odwiertami w skali 1:100. Dla poprawnego zadokumentowania wysokości poszczególnych odwiertów zastosowano, opisany powyżej, system pomiarowy oparty o „stałe”.

Dla poprawnego wykonania planu sytuacyjnego całego terenu objętego pracami archeologicznymi wytyczono kilka linii — magistral zlokalizowanych w państwowej siatce geodezyjnej i do nich domierzano położenie poszczególnych wykopów, linii odwiertów, a także lokalizację zabytków pozyskanych dzięki prospekcji terenowej z użyciem wykrywacza metalu.

Główna magistrala, o przebiegu północ-południe, zlokalizowana została przy południowym krańcu ulicy Pałacowej. Punktem odniesienia dla niej stał się, wspomniany wyżej, reper na bramie założenia, który stanowi wschodni krańiec i jednocześnie punkt o magistrali. Dzięki takiemu układowi magistral możliwe było zlokalizowane położenia wykopów archeologicznych i umieszczenie ich w ramach lokalnej siatki geodezyjnej.

Do poszczególnych magistral domierzane były narożniki wykopów, linie odwiertów i znaleziska luźne, dzięki czemu powstały plan sytuacyjny jest kompletny i charakteryzuje się dużym stopniem dokładności.

Wspomnieć należy, iż opisane wyżej praktyczne działania dokumentacyjne stosowane są dziś na większości stanowisk archeologicznych, w tym związanych z szeroko pojętą archeologią totalitaryzmu czy archeologią sądową¹². Ponadto, przyjęte w czasie badań standardy, zgodne były z zaleceniami Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków, obowiązującymi archeologów prowadzących prace terenowe¹³.

Podsumowując, należy więc stwierdzić, że w czasie prac archeologicznych w Natolinie w sezonie 2010 wszystkie działania archeologiczne oraz dokumentacja badań wykonywane były *lege artis*, z wykorzystaniem najpopularniejszych w archeologii metod badawczych, co gwarantuje rzetelność i dużą wiarygodność ich wyników.

12 *Archeologia sądowa...*, s. 171–174.

13 *Standardy metodyczne i dokumentacyjne badań archeologicznych i opracowań ich wyników. Wytyczne opracowane przez KOBiDZ w konsultacji z Kolegium Doradczym ds. archeologii przy Dyrektorze KOBiDZ*, „Kurier Konserwatorski” 2010, nr 6, s. 40–49.

ZESTAWIENIA TABELARYCZNE

Rejestr wykopów¹

Numer wykopu	Wymiary (m)	Maksymalna głębokość (m)	Powierzchnia nieeksplor. ze względów przyrodniczych	Niwelacja stropu (m. npm)	Eksploracja w okresie	Materiał zabytkowy
I	10 x 1,5	1,6		86,6	05–08.07.2010	
II	10 x 1	-	nieeksplorowany	nieeksplorowany	nieeksplorowany	nieeksplorowany
III	6,5 x 1,5	1,6		86, 55	05–08.07.2010	
IV	8 x 1,5	0,84		86,55	05–08.07.2010	
V	10 x 1,5	1,62		86,57	07–14.07.2010	2/KZ, 4/KZ
Va	11 x 1,5	1,5	9 m kw (55%)	86,49	11–19.07.2010	1/KZ, 5/KZ
Vb	7 x 1,5	1,56	6,5 m kw (70%)	86,51	11–19.07.2010	
VI	9 x 1,5	1		86,4	14–16.07.2010	
VII	5 x 1	1,2		86,52	12–15.07.2010	
VIII	5 x 1,5	1,1		86,37	05–08.07.2010	
IX	9 x 1,5	1	4,5 m kw (30%)	86,48	05–08.07.2010	
X	10 x 1,5	1,1		87	06–09.07.2010	nr inw. 1, 2
XI	16 x 1,5	1,1		86,5	09–14.07.2010	
XII	7 x 1	1,6		86,5	09–14.07.2010	
XIII	5 x 1	0,9		86,65	12–21.07.2010	
XIV	10 x 1	1,3		83,8	09–20.07.2010	

¹ Sporządził Wiktor Duda.

Las Natoliński

XV	5 x 1	0,5		81,1	15-22.07.2010	nr inw. 16, 26, 84, 3/KZ, 6/KZ
XVI	15 x 1	0,8		83,84	19.07-05.08.2010	nr inw. 4, 8, 15, 26
XVII	5 x 1	-	nieeksplorowany	nieeksplorowany	nieeksplorowany	nieeksplorowany
XVIII	4,5 x 1	0,8		82	19-22.07.2010	
XVIIIa	1,5 x 1,5	0,96		82,1	20-22.07.2010	
XIX	20 x 1	0,9		86,5	22.07-02.08.2010	
XX	20 x 1	-	nieeksplorowany	nieeksplorowany	nieeksplorowany	nieeksplorowany
XXI	10 x 1	-	nieeksplorowany	nieeksplorowany	nieeksplorowany	nieeksplorowany
XXII	12 x 1	-	nieeksplorowany	nieeksplorowany	nieeksplorowany	Nieeksplorowany
XXIII	18 x 1,5	1,2		86,1	27-30.07.2010	nr inw. 49
XXIV	10 x 1,5	1,1		85,86	28.07-02.08.2010	nr inw. 41- 43, 45-48, 50, 51, 54, 56-60, 62, 64-68, 70, 72 -76,80-82, 1-10/KL, 12/KL
XXIVa	2 x 1,5	1,2		86,06	28.07-02.08.2010	nr inw. 38, 39
XXIVb	3 x 1,5	1,2	2,8 m kw (60%)	86,1	28.07-02.08.2010	
XXIVc	8,5 x 1,5	1,5	3 m kw (25%)	86,3	02-06.08.2010	nr inw. 37, 44, 52, 55, 61, 69
XXIVd	8,5 x 1,2	1,6	5 m kw (50%)	86,4	02-06.08.2010	nr inw. 40, 63, 71
XXIVe	3,7 x 1,5	0,9	1,5 m kw (30%)	86,1	02-06.08.2010	11/KL
XXIVf	3,7 x 1,5	0,8	3 m kw (60%)	86	02-06.08.2010	

Inwentarz zabytków ruchomych²

Nr	Wykop	Warstwa	Domiar	Zabytek	Uwagi	Data
1	XV	0-20 cm	Środek wykopu	11 fragmentów ceramiki naczyniowej	Wydobyte z poziomu nasiąkającej wody	15.07.10
2	XV	0-20 cm	Środek wykopu	Fragment ceramiki naczyniowej średniowiecznej	Wydobyte z poziomu nasiąkającej wody	19.07.10
3	-	pow. gruntu	10 m w kierunku N od wykopu XV	Fragment metalowy	Fragment skorodowanego metalu uległ rozsypaniu	15.07.10

² Sporządzili Karol Demkowicz i Damian Swat.

Las Natoliński

4	XVI	pow. gruntu	Środek wykopu	Nabój 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/30/N/67	Łuska wykonana ze stopu miedzi, płaszcz pocisku miedziany; z badań powierzchniowych	15.07.10
5	–	pow. gruntu	5 m w kierunku W od wykopu XVI	Łuska od naboju 7,62 x 54 mm R; sygn.: nieczytelne	Łuska wykonana ze stopu miedzi; z badań powierzchniowych	15.07.10
6	–	pow. gruntu	10 m w kierunku W od wykopu XVI	Łuska od naboju 7,92 x 57 mm; sygn.: 15/S67/P/5	Łuska wykonana ze stopu miedzi; spłonka niezbita; z badań powierzchniowych	15.07.10
7	–	pow. gruntu	5 m w kierunku W od wykopu XVI	Łuska od naboju 7 x 64 mm; sygn.: SB/7x64 W. Br.	Łuska wykonana ze stopu miedzi	15.07.10
8	XVI	pow. gruntu	Środek wykopu	Nabój 7,92 x 57 mm; sygn.: PK/35/DZ/67	Łuska wykonana ze stopu miedzi, płaszcz pocisku stalowy; z badań powierzchniowych	15.07.10
9	–	pow. gruntu	5 m w kierunku N od wykopu V	4 monety polskie z lat 70. XX w.; 3 o nominale 1 zł i 1 o nominale 20 zł	Z badań powierzchniowych	15.07.10
10	–	pow. gruntu	5 m w kierunku E od wykopu XIV	Fragment ołówka z metalową skuwką	Z badań powierzchniowych	15.07.10
11	–	pow. gruntu	15 m w kierunku W od wykopu XIV	Guzik z okresu PRL	Wykonany ze stopu metali kolorowych z przedstawieniem orzełka państwowego bez korony; z badań powierzchniowych	16.07.10
12	–	pow. gruntu	25 m w kierunku N od wyk XIV	Okrągła, wysklepiona aplikacja	Wykonana ze stopu miedzi; z badań powierzchniowych	15.07.10
13	–	pow. gruntu	5 m w kierunku S od wykopu VI	Odnaka „Honorowy Dawca Krwi”	Emaliowana, wykonana ze stopu miedzi; z badań powierzchniowych	16.07.10
14	–	pow. gruntu	5 m w kierunku S od wykopu VI	Gwóźdź	Z badań powierzchniowych; uległ rozsypaniu podczas konserwacji	15.07.10
15	XVI	pow. gruntu	część N wykopu	Kapsel do butelki	Z badań powierzchniowych; wykonany z żelaza, silnie skorodowany	15.07.10
16	XV	20–30 cm	Środek wykopu	13 fragment ceramiki kult. trzcinieckiej (II okres epoki brązu)	Wydobyte z poziomu nasiąkającej wody	19.07.10
17	–	pow. gruntu	5 m w kierunku S od wykopu VI	Fragment metalowy	Fragment skorodowanego metal uległ rozsypaniu	15.07.10

Las Natoliński

18	–	pow. gruntu	5 m w kierunku E od wykopu XIX	Ołowiana kula	Z badań powierzchniowych; średnica ok. 12 mm	15.07.10
19	–	pow. gruntu	30 m w kierunku N od wykopu XIV	Ołowiany pocisk	Z badań powierzchniowych; śr. ok. 11 mm długość: 17 mm	15.07.10
20	–	pow. gruntu	5 m w kierunku N od wykopu XIII	2 odłamki artyleryjskie	Z badań powierzchniowych; uległy rozsypaniu podczas konserwacji	15.07.10
21	–	pow. gruntu	5 m w kierunku E od wykopu XIV	Łuska 7,62 x 54 mm R; sygn.: X/06	Z badań powierzchniowych	19.07.10
22	–	pow. gruntu	10 m w kierunku N od wykopu XXI	Fragment metalowy	Fragment skorodowanego metal uległ rozsypaniu; z badań powierzchniowych	19.07.10
23	–	pow. gruntu	10 m w kierunku E od wykopu XVI	Nabój 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/30/N/67	Łuska wykonana ze stopu miedzi, płaszcz miedziany; z badań powierzchniowych	20.07.10
24	–	pow. gruntu	10 m w kierunku W od wykopu XVI	Nabój 7,92 x 57 mm; sygn.: PK/35/DZ/67	Łuska wykonana ze stopu miedzi, płaszcz stalowy; z badań powierzchniowych	20.07.10
25	–	pow. gruntu	5 m w kierunku N od wykopu XVI	Łuska 7,62 x 54 mm R; sygn.: nieczytelne	Łuska wykonana ze stopu miedzi; z badań powierzchniowych	20.07.10
26	XVI	pow. gruntu	Środek wykopu	Nabój 7,92 x 57 mm; sygn.: PK/32/DZ/67	Łuska wykonana ze stopu miedzi, płaszcz miedziany	26.07.10
27	–	pow. gruntu	5 m na S od wyk XIV	Guzik białozłoty	Cynkowy; z badań powierzchniowych	20.07.10
28	–	pow. gruntu	5 m w kierunku N od wykopu XIV	Fragment metalowy	Fragment skorodowanego metal uległ rozsypaniu	20.07.10
29	–	pow. gruntu	10 m w kierunku E od wykopu XIV	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: T/3/30/A	Łuska wykonana ze stopu miedzi; z badań powierzchniowych	21.07.10
30	–	pow. gruntu	5 m w kierunku E od wykopu XVI	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: P131/S/12/38	Łuska wykonana ze stopu miedzi; z badań powierzchniowych	21.07.10
31	–	pow. gruntu	obszar dzikiego wysypiska śmieci	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: SB/39/VI/19	Łuska wykonana ze stopu miedzi; z badań powierzchniowych	20.07.10

Las Natoliński

32	–	pow. gruntu	obszar dzikiego wysypiska śmieci	Łuska 9 x 19 mm; sygn.: 26/P/7	Łuska wykonana ze stopu miedzi; z badań powierzchniowych	20.07.10
33	–	pow. gruntu	obszar dzikiego wysypiska śmieci	Moneta tzw. „boratynka”	Wykonana ze stopu miedzi; z badań powierzchniowych	20.07.10
34	–	pow. gruntu	obszar dzikiego wysypiska śmieci	Łuska 0.22LR	Łuska wykonana ze stopu miedzi. Silnie uszkodzona. Sygnowana literką u w tarczy na denku; z badań powierzchniowych	20.07.10
35	–	pow. gruntu	obszar dzikiego wysypiska śmieci	Kula do broni palnej	Wykonana z ołowiu.; z badań powierzchniowych, śr. 14 mm	20.07.10
36	–	pow. gruntu	obszar dzikiego wysypiska śmieci	Mosiężne denko łuski do strzelby myśliwskiej; 2 guziki z orłem bez korony; przedmiot mosiężny; moneta powojenna o nominale jednogroszowym.	Z badań powierzchniowych	20.07.10
37	XXIVc	pow. gruntu	5,1 m od N skraju wykopu, 140 cm od W skraju wykopu	Pocisk pistoletowy	Nosi ślad uderzenia na wierzchołku, kal. 7,62 mm, dł. 19 mm, płaszcz pocisku miedziany	27.07.10
38	XXIVa	pow. gruntu	9,2 m od N skraju wykopu, 75 cm od W skraju wykopu	Guzik	Wykonany ze stopu cynku	27.07.10
39	XXIVa	pow. gruntu	9,1 m od N skraju wykopu, 225 cm od W skraju wykopu	Łuska 7,65 x 17 mm; sygn.: DWM/K/479A/K	Łuska wykonana ze stopu miedzi	27.07.10
40	XXIVd	pow. gruntu	5,5 m od N skraju wykopu, 50 cm od E skraju wykopu	Łuska 9 x 19 mm Parabellum; sygn.: Geco 9m/m	Łuska wykonana ze stopu miedzi	27.07.10
41	XXIV	pow. gruntu	1,6 m od N skraju wykopu, 120 cm od E skraju wykopu	Łuska 7,65 x 17 mm; sygn.: DWM/K/479A/K	Łuska wykonana ze stopu miedzi	27.07.10

Las Natoliński

42	XXIV	60–70 cm	9 m od N skraju wykopu, 145 cm od E skraju wykopu	Fragment grzebienia	Wykonany z czarnego tworzywa	30.07.10
43	XXIV	70 cm	7 m od N skraju wykopu, 170 cm od E skraju wykopu	Guzik z fragmentem materiału; z podobizną orzełka w koronie	Wykonany ze stopu miedzi	04.08.10
44	XXIVc	80–100 cm	9 m od N skraju wykopu, 80 cm od W skraju wykopu	Przedmiot żelazny	Znaleziony pod deską uległ rozsypaniu podczas konserwacji	05.08.10
45	XXIV	80 cm	6 m od N skraju wykopu	Fragment szkła butelkowego	Zielone	05.08.10
46	XXIV	50–75 cm	4,2 m od N skraju wykopu, 225 cm od W skraju wykopu	Guzik z fragmentem materiału; z podobizną orzełka w koronie	Wykonany ze stopu miedzi	29.07.10
47	XXIV	50–75 cm, hałda	6 m od N skraju wykopu	Guzik z fragmentem materiału; z podobizną orzełka w koronie	Wykonany ze stopu miedzi	05.08.10
48	XXIV	55–70 cm	6,9 m od N skraju, 195 cm od W skraju wykopu	Łuska 7,65 x 17 mm; sygn.: DWM/K/479A/K	Łuska wykonana ze stopu miedzi	29.08.10
49	XXIII	pow. gruntu	16 m od N skraju wykopu	Łuska 7,62 x 54 mm R; sygn.: nieczytelne	Uszkodzona; znaleziona przy pomocy wykrywacza metali; wykonana ze stopu miedzi	28.07.10
50	XXIV	pow. gruntu	W części S wykopu	Sznurek z tworzywa sztucznego	Prawdopodobnie z ekshumacji	04.08.10
51	XXIV	80 cm	4 m od N skraju, 130 cm od E skraju wykopu	Fragment skorodowanego żelaza z kawałkami gumek	Prawdopodobnie pozostałość szelek uległa rozsypaniu podczas konserwacji	04.08.10
52	XXIVc	80 cm	5m od N skraju, 80 cm od W skraju wykopu	Śruba	Współczesna, wykonana z żelaza, 6-ciokątna, dł. 41 mm szer. 12 mm	04.08.10

Las Natoliński

53	–	pow. gruntu	5 m w kierunku E od wykopu XIV	Fragment metalowy	Fragment skorodowanego metal uległ rozsypaniu; z badań powierzchniowych	
54	XXIV	80–100 cm	8,5 m od N skraju, 150 cm od E skraju wykopu	Fragmenty termosu	Uległy rozsypaniu	05.08.10
55	XXIVc	pow. gruntu	3 m od N skraju, 100 cm od W skraju wykopu	Mosiężny guzik	Prawdopodobnie od otoku czapki z daszkiem	27.07.10
56	XXIV	Hałda	1 m od N skraju wykopu	Ołowiany kulisty przedmiot	Prawdopodobnie ciężarek lub niewykończona kula do broni palnej	03.08.10
57	XXIV	70 cm	9 m od N skraju, 130 cm od E skraju wykopu	Łuska 9 x 19 mm Parabellum; sygn.: nieczytelne	Uszkodzona; łuska wykonana ze stopu miedzi	02.08.10
58	XXIV	Hałda	2,5 m od N skraju wykopu	Kapsel żelazny		30.07.10
59	–	pow. gruntu	10 m w kierunku W od wykopu XXIV	Gwintowany przedmiot mosiężny	Znaleziony w pobliżu wyk. XXIV	27.07.10
60	XXIV	Hałda	2 m od N skraju wykopu	Przesuwka do szelek z resztkami materiału		30.07.10
61	XXIVc	30 cm	7 m od N skraju wykopu, 140 cm od W skraju wykopu	Guzik z fragmentem materiału; z podobizną orzełka w koronie	Wykonany ze stopu miedzi	03.08.10
62	XXIV	Hałda	6 m od N skraju wykopu	Łuska 7,65 x 17 mm; sygn.: DWM, reszta nieczytelna	Łuska wykonana ze stopu miedzi	03.08.10
63	XXIVd	30 cm	6,6 m od N skraju wykopu, 80 cm od E skraju wykopu	Łuska 9 x 19 mm Parabellum ; sygn.: Geco 9m/m	Łuska wykonana ze stopu miedzi	03.08.10
64	XXIV	Hałda	5 m od N skraju wykopu	Fragment ołowiu	Prawdopodobnie pozostałość rdzenia pocisku	03.08.10
65	XXIV	Hałda	8 m od N skraju wykopu	Fragment ołowiu	Prawdopodobnie pozostałość rdzenia pocisku	02.08.10

Las Natoliński

66	XXIV	Hałda	5 m od N skraju wykopu	Pocisk pistoletowy	Kal. 7,62 mm, dł. 14 mm, płaszcz pocisku miedziany	02.08.10
67	XXIV	Hałda	8 m od N skraju wykopu	Pocisk pistoletowy	Kal. 7,62 mm, dł. 14 mm, płaszcz pocisku miedziany	02.08.10
68	XXIV	Hałda	3,5 m od N skraju wykopu	Pocisk pistoletowy	Kal. 7,62 mm, dł. 14 mm, płaszcz pocisku miedziany, nosi ślady uderzenia	30.08.10
69	XXIVc	110 cm	2 m od N skraju, 10 cm od W skraju wykopu	Fragment szkła butelkowego	Białe	03.08.10
70	XXIV	Hałda	4 m od N skraju wykopu	Łuska 7,65 x 17 mm; sygn.: DWM/K/479A/K	Łuska wykonana ze stopu miedzi	03.08.10
71	XXIVd	70–80 cm	6,5 m od N skraju, 50 cm od E skraju wykopu	Łuska 9 x 19mm Parabellum; sygn. nieczytelne	Silnie skorodowana, Łuska wykonana ze stopu miedzi	03.08.10
72	XXIV	70 cm	7,1 m od N skraju wykopu	Folia	Prawd. pozostałość po ekshumacji	30.07.10
73	XXIV	Hałda	3,5 m od N skraju wykopu	Łuska 9 x 19 mm Parabellum; sygn.: Geco 9m/m	Łuska wykonana ze stopu miedzi	03.08.10
74	XXIV	20 cm	4,5 m od N skraju wykopu, 180 cm od W skraju wykopu	Łuska 7,65 x 17 mm; sygn.: DWM/K/479A/K	Łuska wykonana ze stopu miedzi	03.08.10
75	XXIV	20 cm	3,7 m od N skraju wykopu, 180 cm od W skraju wykopu	Pocisk pistoletowy	Kal. 7,62 mm, dł. 14 mm, płaszcz pocisku miedziany	28.07.10
76	XXIV	10–30 cm	3–4 m od N skraju wykopu	Pocisk pistoletowy	Znalezione na hałdzie, kal. 7,62 mm, dł. 12 mm, płaszcz pocisku miedziany	29.07.10
77	XXIVc	pow. gruntu	8,1 m od N skraju, 140 cm od W skraju wykopu	Łuska 7,65 x 17 mm; sygn.: DWM/K/479A/K	Łuska wykonana ze stopu miedzi	27.07.10
78	–	pow. gruntu	15 m w kierunku W od wykopu V	Łuska 7,62 x 25mm TT; brak sygnatur	Znaleziona przy pomocy wykrywacza metali w pobliżu wykopu V; Łuska wykonana ze stopu miedzi	22.07.10

Las Natoliński

79	–	pow. gruntu	3 m w kierunku W od wykopu XXIV	Łuska 7,62 x 54 mm R; sygn.: T	Znaleziona w pobliżu wyk. XXIV; Łuska wykonana ze stopu miedzi	27.07.10
80	XXIV	pow. gruntu	7,4 m od N skraju, 235 cm od W skraju wykopu	Łuska 7,65 x 17mm; sygn.: DWM/K/479A/K	Łuska wykonana ze stopu miedzi	27.07.10
81	XXIV	pow. gruntu	0,6 m od N skraju, 180 cm od W skraju wykopu	Denko łuski naboju do strzelby myśliwskiej; sygn.: Pocisk/12	Wykonane ze stopu miedzi	27.07.10
82	XXIV	10–30 cm	0,9 m od N skraju, 145 cm od E skraju wykopu	Przesuwka do szelek	Wykonana ze stopu miedzi	29.07.10
83	XXIV	10–30 cm	0,9 m od N skraju wykopu, 125 cm od E skraju wykopu	Fragment ceramiki naczyniowej	Znaleziona w odwiercie, 2 warstwa odwiertu, zielono szklwiona	29.07.10
84	X	20 cm	Część S wykopu	2 cegły	2 cegły pobrane ze zbioru rumoszu ceglanego wymiary: 65 x 147 x 290 mm, 60 x 140 x 230 mm	29.07.10
85	–	pow. gruntu	52.14347094, 21.0822946	Łuska 7,62 x 25 mm TT; sygn.: nieczytelne	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
86	–	pow. gruntu	52.14420661, 21.08191155	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
87	–	pow. gruntu	52.14418381, 21.08167681	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/30/N/67	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
88	–	pow. gruntu	52.14423336, 21.08172065	Pocisk pistoletowy	Z badań powierzchniowych; kal. 7,62 mm, dł. 16 mm, płaszcz pocisku miedziany	29.11.10
89	–	pow. gruntu	52.14388587, 21.08165178	Łuska 7,62 x 54 mm R; sygn.: nieczytelne	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
90	–	pow. gruntu	52.14388228, 21.0817877	Pocisk karabinowy	Z badań powierzchniowych; kal. 7,92 mm, dł. 28 mm, płaszcz pocisku miedziany	29.11.10

Las Natoliński

91	–	pow. gruntu	52.14374379, 21.07887584	Łuska 7,62 x 54 mm R; sygn.: 17/39	Z badań powierzchniowych; uszkodzona u wylotu szyjki; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
92	–	pow. gruntu	52.14350896, 21.08148374	Moneta – 10 groszy z 1840 r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10
93	–	pow. gruntu	52.14354678, 21.0820879	Moneta nieczytelna	z badań powierzchniowych; wykonana ze stopu miedzi, średnica – 20 mm	29.11.10
94	–	pow. gruntu	52.1439531,2 1.08200462	Łuska 7,62 x 63 mm (30–06) Springfield sygn.: SBP/30–06 SPRG.	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
95	–	pow. gruntu	52.1439531,2 1.08200462	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
96	–	pow. gruntu	52.14354366, 21.08212969	Łuska 7,92 x 57 mm sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
97	–	pow. gruntu	52.14370016, 21.08223928	Fragmenty metalowej papierośnicy i okładki z tworzywa sztucznego imitującego skórę	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
98	–	pow. gruntu	52.14354678, 21.0820879	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: P151/S*/P1/36	Z badań powierzchniowych; pocisk utkwiał w środku łuski, spłonka niezbita; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
99	–	pow. gruntu	52.14364497, 21.08211111	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
100	–	pow. gruntu	52.14349464, 21.08209589	Numerek blaszany z cyfrą „29”	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
101	–	pow. gruntu	52.14350106, 21.08213872	4 łuski 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/32/DZ/67	Z badań powierzchniowych; spłonki niezbite, łuski wykonane ze stopu miedzi	29.11.10
102	–	pow. gruntu	52.14433815, 21.0814925	Moneta 5 Pfennigów z 1940 r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10

Las Natoliński

103	–	pow. gruntu	52.14351871,2 1.08231797	Nabój sportowy bocznego zapłonu	Z badań powierzchniowych; łuska naboju wykonana ze stopu miedzi, pocisk ołowiany, dł. 33 mm, szer. 6 mm	29.11.10
104	–	pow. gruntu	52.14379877, 21.08117971	Łuska 7,92 x 57 mm sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
105	–	pow. gruntu	52.14370195, 21.08117183	Sprzączka wykonana z żelaza	Z badań powierzchniowych; o kształcie prostokątnym, dł. 100 mm, szer. 50mm.	29.11.10
106	–	pow. gruntu	52.14362304, 21.08121316	Guzik Wojska Polskiego	Z badań powierzchniowych; wykonany ze stopu metali kolorowych z przedstawieniem orzełka państwowego w koronie	29.11.10
107	–	pow. gruntu	52.14352378, 21.08129977	Moneta 10 zł z 1976r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10
108	–	pow. gruntu	52.14350896, 21.08148374	Wpinka „Polish White Cross”	Z badań powierzchniowych	29.11.10
109	–	pow. gruntu	52.14386115, 21.08096419	Łuska sportowa bocznego zapłonu	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi, dł. 23 mm, szer. 6 mm	29.11.10
110	–	pow. gruntu	52.14420058, 21.08111453	Łuska 7,92 x 57 mm sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
111	–	pow. gruntu	52.14417885, 21.08117501	Łuska 7,92 x 57 mm sygn.: S/S/ pozostałe nieczytelne	Z badań powierzchniowych; spłaszczona i pozbawiona spłonki; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
112	–	pow. gruntu	52.14363298, 21.08094625	Łuska 7,62 x 54 mm R; sygn.: X/90	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
113	–	pow. gruntu	52.14342555, 21.08087634	Pruski guzik wojskowy (XVIII–XIX w.)	Z badań powierzchniowych; wykonany ze stopu miedzi	29.11.10
114	–	pow. gruntu	52.14360736, 21.08021481	Łuska 9 x 17 mm Browning; sygn.: F/N/*	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10

Las Natoliński

115	–	pow. gruntu	52.14362469, 21.08012478	Łuska 7,62 x 54 mm R; sygn.: nieczytelne	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
116	–	pow. gruntu	52.14339332, 21.07999788	Pieczęć z herbem	Z badań powierzchniowych; widoczne litery „M”, „P”, wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
117	–	pow. gruntu	52.14340043, 21.0802777	Moneta 10 groszy z 1969 r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10
118	–	pow. gruntu	52.14331753, 21.08013928	Trzewik szabli wykonany z żelaza	Z badań powierzchniowych; widoczne łamowanie z metalu kolorowego pomiędzy trzewikiem a grzbietem.	29.11.10
119	–	pow. gruntu	52.14339824, 21.08014005	Fragment noża żelaznego	Z badań powierzchniowych, zachowany fragment rękojeści z ostrzem.	29.11.10
120	–	pow. gruntu	52.14355875, 21.07981972	Łuska 7,62 x 54 mm R sygn.: T/12	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
121	–	pow. gruntu	52.1433164,2 1.07966049	Moneta 1 Kopiejka z 1896r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10
122	–	pow. gruntu	52.14311915,2 1.07964205	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
123	–	pow. gruntu	52.14291753, 21.07980365	Moneta 2 kopiejki z 1863 r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10
124	–	pow. gruntu	52.14327566, 21.080178	Łuska karabinowa węgierska (?); sygn.: RWS/ pozostałe nieczytelne	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
125	–	pow. gruntu	52.14281265, 21.08001325	Moneta 10 groszy z 1923 r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10
126	–	pow. gruntu	52.14285242, 21.07992647	Łuska 7,62 x 54 mm R; sygn.: nieczytelne	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
127	–	pow. gruntu	52.14398101, 21.07904462	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: nieczytelne	z badań powierzchniowych; brak spłonki; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
128	–	pow. gruntu	52.14395204, 21.07905386	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10

Las Natoliński

129	–	pow. gruntu	52.14416468, 21.07884162	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: Z/38/IV/19	Z badań powierzchniowych; łuska uszkodzona u wylotu szyjki, brak zbitej spłonki; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
130	–	pow. gruntu	52.14421172,2 1.07932926	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: N/N/ pozostałe nieczytelne	Z badań powierzchniowych; brak zbitej spłonki; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
131	–	pow. gruntu	52.14421795, 21.08021321	Knopik z fragmentem skóry	Z badań powierzchniowych	29.11.10
132	–	pow. gruntu	52.14406378, 21.08035576	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
133	–	pow. gruntu	52.14317233, 21.07927768	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
134	–	pow. gruntu	52.14392947, 21.07801835	Moneta 20 groszy z 1923 r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10
135	–	pow. gruntu	52.14374379, 21.07887584	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: P131/S*/13/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
136	–	pow. gruntu	52.14380354, 21.07890666	Łuska 7,62 x 25 mm TT; sygn.: 38/43	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
137	–	pow. gruntu	52.14401518, 21.07985975	Żelężce współczesnego topora	Z badań powierzchniowych, wykonany z żelaza	29.11.10
138	–	pow. gruntu	52.14414776, 21.08021172	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: nieczytelne	Z badań powierzchniowych; brak zbitej spłonki; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
139	–	pow. gruntu	52.14435792, 21.0795203	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
140	–	pow. gruntu	52.14448018, 21.07956709	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
141	–	pow. gruntu	52.14443508, 21.07984249	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: Z/39/IX/19	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
142	–	pow. gruntu	52.14322754, 21.08034769	Moneta 10 groszy z 1840r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10

Las Natoliński

143	–	pow. gruntu	52.14380897, 21.07931906	Moneta 1 kopiejka (?) z 1872 r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10
144	–	pow. gruntu	52.14475236, 21.0800858	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
145	–	pow. gruntu	52.14468467, 21.08003435	Fragment ceramiki nowożytniej	Z badań powierzchniowych	29.11.10
146	–	pow. gruntu	52.14465119, 21.08033102	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/DZ/31	Z badań powierzchniowych; niezbita spłonka; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
147	–	pow. gruntu	52.14450884, 21.08031438	2 łuski 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuski wykonane ze stopu miedzi	29.11.10
148	–	pow. gruntu	52.14444593, 21.08109752	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
149	–	pow. gruntu	52.14501694, 21.08153491	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: P 136/S*/67/36	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
150	–	pow. gruntu	52.13667585, 21.07867762	Metalowa aplikacja w formie rozetki	Z badań powierzchniowych; wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
151	–	pow. gruntu	52.13678372, 21.0788429	Zegarek kieszonkowy platerowany srebrem z napisem po jednej stronie: „REMONTAIR PERFECTIONNE FABRICATION SUISSE”, a po drugiej od strony tarczy: „Titania”. Zegarek posiada numer „1417” widoczny od wewnętrznej strony pokrywy zamykającej mechanizm. + fragmenty łańcuszka do zegarka wykonane ze stopu miedzi	Z badań powierzchniowych	29.11.10
152	–	pow. gruntu	52.13687756, 21.07864414	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: N/72/N/37	Z badań powierzchniowych; niezbita spłonka; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
153	–	pow. gruntu	52.14431881, 21.0802181	Pruski guzik wojskowy (XVIII–XIX w.)	Z badań powierzchniowych; wykonany ze stopu miedzi	29.11.10

Las Natoliński

154	–	pow. gruntu	52.14423105, 21.08042145	Łuska 7,92 x 57 mm	Z badań powierzchniowych; uległa rozsypaniu podczas konserwacji	29.11.10
155	–	pow. gruntu	52.14460898, 21.08050468	Łuska 7,92 x 57 mm	Z badań powierzchniowych; uległa rozsypaniu podczas konserwacji	29.11.10
156	–	pow. gruntu	52.14451496, 21.08050391	Łuska 7,92 x 57 mm	Z badań powierzchniowych; uległa rozsypaniu podczas konserwacji	29.11.10
157	–	pow. gruntu	52.14427596, 21.08103011	Łuska 7,92 x 57 mm; sygn.: „orzelek”/67/N/38 i łuska 8 x 56 mm R; sygn.: */40/*	Z badań powierzchniowych; obie łuski mają uszkodzone szyjki; łuski wykonane ze stopu miedzi	29.11.10
158	–	pow. gruntu	52.14475713, 21.08109238	7,62 x 25 mm TT; sygn.: 3/*/44/VII	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
159	–	pow. gruntu	52.14475278, 21.08117469	3 łuski 7,62 x 25 mm TT; sygn.: 38/43	Z badań powierzchniowych; łuski wykonane ze stopu miedzi	29.11.10
160	–	pow. gruntu	52.13691848, 21.07859766	Trzonek sztućca, posrebrzany	Z badań powierzchniowych	29.11.10
161	–	pow. gruntu	52.13697824, 21.07859184	Łuska 8 x 56 mm R; sygn.: */40/*	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
162	–	pow. gruntu	52.13687092, 21.07833974	Fragment ceramiki nowożytniej naczyniowej	Z badań powierzchniowych	29.11.10
163	–	pow. gruntu	52.13668708, 21.07802922	Guzik z okresu PRL	Z badań powierzchniowych; wykonany ze stopu metali kolorowych z przedstawieniem orzełka państwowego bez korony	29.11.10
164	–	pow. gruntu	52.13695874, 21.07838126	Łuska 7,92 x 57 mm	Z badań powierzchniowych; uległa rozsypaniu podczas konserwacji	29.11.10
165	–	pow. gruntu	52.13649244, 21.07767598	Łuska 7,92 x 57 mm	Z badań powierzchniowych; uległa rozsypaniu podczas konserwacji	29.11.10

Las Natoliński

166	–	pow. gruntu	52.13643142, 21.07764483	Łuska 8 x 50 mm R Lebel; sygn.: 86D.AA/3/G&R	Z badań powierzchniowych; niezbita spłonka, łuska lekko uszkodzona; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10
167	–	pow. gruntu	52.13638492, 21.07759489	Łuska 7,92 x 57 mm	Z badań powierzchniowych; uległa rozsypaniu podczas konserwacji	29.11.10
168	–	pow. gruntu	52.13618518, 21.07752164	Łuska 7,92 x 57 mm	Z badań powierzchniowych, uległa rozsypaniu podczas konserwacji	29.11.10
169	–	pow. gruntu	52.13631793, 21.07719599	Kulka ołowiana (pocisk)	Z badań powierzchniowych; śr. 13 mm, widoczny fragment nadlewu	29.11.10
170	–	pow. gruntu	52.13637226, 21.07727222	Moneta 10 groszy z 1836r.	Z badań powierzchniowych	29.11.10
171	–	pow. gruntu	52.13608709, 21.07700291	Nabój 7,62 x 25 mm TT; sygnatury nieczytelne	Z badań powierzchniowych; łuska naboju wykonana ze stopu miedzi, płaszcz pocisku miedziany	29.11.10
172	–	pow. gruntu	52.13625668, 21.07698485	Pocisk karabinowy	Z badań powierzchniowych; śr. 10 mm, dł. 27 mm, płaszcz pocisku miedziany	29.11.10
173	–	pow. gruntu	52.13615851, 21.07668415	Pocisk karabinowy	Z badań powierzchniowych; kal. 7,92 mm, dł. 28 mm, płaszcz pocisku miedziany	29.11.10
174	–	pow. gruntu	52.1361202,2 1.07638964	Łuska 7,62 x 54 mm R; sygnatury nieczytelne	Z badań powierzchniowych; łuska wykonana ze stopu miedzi	29.11.10

SPIS MATERIAŁÓW IKONOGRAFICZNYCH

- | | |
|---|-------|
| Ryc. 1 Plan parku w Natolinie (Bażantarni) z 1747 r. (za: S. Lorenz, <i>Natolin</i> , Warszawa 1948, s. 8, ryc. 3). | s. 8 |
| Ryc. 2 Z. Vogel. Widok z lotu ptaka na park w Natolinie w 1815 r. (za: S. Lorenz, <i>Natolin</i> , Warszawa 1948, s. 223, ryc. 173). | s. 8 |
| Ryc. 3 Komunikat Komendanta Policji i Służby Bezpieczeństwa na Okręg Warszawski, zamieszczony w dniu 19 listopada 1939 r. w „Nowym Kurierze Warszawskim”. | s. 9 |
| Ryc. 4 Wacław Łoskot (1911–1939) (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 127). | s. 10 |
| Ryc. 5 Aleksander Walasek (1913–1939) (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 126). | s. 10 |
| Ryc. 6 Zdzisław Zabiełło (1907–1939) (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 130). | s. 10 |
| Ryc. 7 Zdzisław Zabiełło (1907–1939) (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 130). | s. 10 |
| Ryc. 8 Władysław Zaufal (1889–1939) (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 126). | s. 10 |
| Ryc. 9 Rafał Marcelli Blüth (1891–1939) (za: Rafał Blüth. <i>Pisma literackie...</i> , s. 2). | s. 10 |
| Ryc. 10 Warszawa. Cmentarz na Służewie przy ul. Wałbrzyskiej. Zbiórka mogiła ofiar egzekucji z listopada 1939 r. w Lesie Natolińskim (fot. O. Ławrynowicz). | s. 12 |
| Ryc. 11 Warszawa. Las Natoliński. Alejka z głazem upamiętniającym osoby rozstrzelane w 1939 r. Widok od strony ul. Pałacowej (NE). Marzec 2010 r. (fot. O. Ławrynowicz). | s. 13 |

Ryc. 12	Alejka z głazem upamiętniającym osoby rozstrzelane w 1939 r. Widok od strony ul. Pałacowej (NE). Marzec 2010 r. (<i>fot. O. Ławrynowicz</i>).	s. 14
Ryc. 13	Głaz upamiętniający osoby rozstrzelane w 1939 r. Widok od strony NE. Marzec 2010 r. (<i>fot. O. Ławrynowicz</i>).	s. 54
Ryc. 14	Warszawa. Las Natoliński. Lokalizacja obszarów badań wykopami i odwiertami sondażowymi (<i>oprac. W. Duda</i>).	s. 55
Ryc. 15	Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Lokalizacja wykopów i odwiertów sondażowych (<i>oprac. W. Duda</i>).	s. 55
Ryc. 16	Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop X przed eksploracją. Widok od strony SE (<i>fot. W. Duda</i>).	s. 56
Ryc. 17	Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XI po eksploracji. Widok na ścianę NE wykopu (<i>fot. W. Duda</i>).	s. 56
Ryc. 18	Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XXIV. Plan z zaznaczeniem aneksów i zarysu jamy poekshumacyjnej (<i>oprac. W. Duda</i>).	s. 57
Ryc. 19	Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XXIV z aneksami a i b w trakcie eksploracji z widocznym zarysem jamy poekshumacyjnej oraz szalującą ją deską. Widok od strony NW (<i>fot. W. Duda</i>).	s. 58
Ryc. 20	Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XXIV z aneksami w trakcie eksploracji z widocznym zarysem jamy poekshumacyjnej. Widok od strony NW (<i>fot. W. Duda</i>).	s. 59
Ryc. 21	Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XXIV z aneksami w trakcie eksploracji z widocznym zarysem jamy poekshumacyjnej. Widok od strony SW (<i>fot. W. Duda</i>).	s. 59
Ryc. 22	Warszawa. Las Natoliński. Zabytki ruchome. Z prospekcji terenowej (<i>fot. P. Pudło</i>).	s. 60
Ryc. 23	Warszawa. Las Natoliński. Wykop nr XXIV. Zabytki ruchome (<i>fot. P. Pudło</i>).	s. 60

- Ryc. 24** Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r. (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 137–138, 161). s. 61
- Ryc. 25** Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r. (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 143). s. 62
- Ryc. 26** Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r. (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 139, 141–142). s. 63
- Ryc. 27** Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r. (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 136–137, 160–162). s. 63
- Ryc. 28** Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r. (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 147–148, 155). s. 63
- Ryc. 29** Warszawa. Las Natoliński. Wybór przedmiotów odkrytych podczas ekshumacji w 1971 r. (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 147–149, 157). s. 63
- Ryc. 30** Warszawa. Las Natoliński. Pieczętka (z gąbką na tusz) z napisem Koło Porad Sąsiedzkich Pow. Garwolińskiego odkryta podczas ekshumacji w 1971(za: OKW/S-43/04/Zn, k. 140). s. 64
- Ryc. 31** Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XXIV. Kości ludzkie (*fol. P. Pudło*). s. 64
- Ryc. 32** Warszawa. Las Natoliński. Obrączki odkryte podczas ekshumacji w 1971 r.: z datą 4.7.1931 r., należąca do Zdzisława Zabieliły oraz z datą 7.XII.1938 r. i inicjałami E.M.S., należąca do Marcelego Blütha (za: OKW/S-43/04/Zn, k. 81). s. 65
- Ryc. 33** Warszawa. Las Natoliński. Obszar 2. Lokalizacja wykopów sondażowych (*oprac. W. Duda*). s. 68
- Ryc. 34** Warszawa. Las Natoliński. Obszar 3. Lokalizacja wykopów sondażowych (*oprac. W. Duda*). s. 68

- Ryc. 35** Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XV. Fragmenty ceramiki naczyniowej kultury trzcinieckiej (nr inw. 26) (fot. P. Pudło). s. 70
- Ryc. 36** Warszawa. Las Natoliński. Obszar 1. Wykop XV. Fragmenty ceramiki naczyniowej kultury trzcinieckiej (nr inw. 27) (fot. P. Pudło). s. 70
- Ryc. 37** Warszawa. Las Natoliński. Lokalizacja obszarów badań w latach 2010–2011 (oprac. W. Duda). s. 75
- Ryc. 38** Warszawa. Las Natoliński. Obszar 4. Lokalizacja koncentracji łusek pistoletowych TT (oprac. W. Duda). s. 76
- Ryc. 39** Plan Lasu Natolińskiego z lat 1856–1860 (za: S. Lorenz, *Natolin*, Warszawa 1948, s. 224, ryc. 174) z zaznaczeniem Holenderni. s. 77
- Ryc. 40** Warszawa. Las Natoliński. Obszar 5. Lokalizacja i rekonstrukcja układu przestrzennego Holenderni na podstawie planu z lat 1856–1860 (oprac. W. Duda). s. 78
- Ryc. 41** Carl Wilhelm Urlich. Widok Holenderni w Natolinie. Fragment litografii z lat 1841–1868 (za: <http://polona.pl/item/9568110>). s. 78
- Ryc. 42** Warszawa. Las Natoliński. Holendernia ok. 1922 r.. Człon południowy (A) – wolnostojący ryzalit wieżowy pozbawiony od strony frontowej portyku z tarasem (za: S. Lorenz, *Natolin*, Warszawa 1948, s. 292, ryc. 224). s. 78
- Ryc. 43** Warszawa. Las Natoliński. Holendernia. Szkic poglądowy zachowanych reliktów budowlanych oraz próba rekonstrukcji układu przestrzennego (*pomiary i interpretacja*: O. Ławrynowicz, P. Łuczak, T. Olszacki; oprac. W. Duda). s. 78
- Ryc. 44** Warszawa. Las Natoliński. Relikty Holenderni. Narożnik zachodni członu centralnego (B). Widok od strony NE. Kwiecień 2011 r. (fot. T. Olszacki). s. 79

- Ryc. 45** Warszawa. Las Natoliński. Relikty Holenderni. Studnia zewnętrzna. Widok od strony SE. Kwiecień 2011 r. (fot. *T. Olszacki*). s. 79
- Ryc. 46** Warszawa. Las Natoliński. Obszar powierzchniowej penetracji ściółki leśnej z użyciem domiaru GPS i czułego wykrywacza metali w 2010 r. Trzewik pochwy szabli (nr inw. 118) (fot. *O. Ławrynowicz*). s. 81
- Ryc. 47** Warszawa. Las Natoliński. Obszar powierzchniowej penetracji ściółki leśnej z użyciem domiaru GPS i czułego wykrywacza metali w 2010 r. Wpinka Polskiego Białego Krzyża (nr inw. 108) (fot. *O. Ławrynowicz*). s. 82
- Ryc. 48** Warszawa. Las Natoliński. Obszar powierzchniowej penetracji ściółki leśnej z użyciem domiaru GPS i czułego wykrywacza metali w 2010 r. Zegarek kieszonkowy z dewizką, platerowany srebrem (nr inw. 151) (fot. *O. Ławrynowicz*). s. 84
- Ryc. 49** Warszawa. Las Natoliński. Obszar powierzchniowej penetracji ściółki leśnej z użyciem domiaru GPS i czułego wykrywacza metali w 2010 r. Pieczęć herbowa z inicjałami MP (nr inw. 116) (fot. *O. Ławrynowicz*). s. 85



NATOLIN EUROPEAN CENTRE